

Przy konfesjonale • Doktory mordują

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 13 (1378)

1 kwietnia 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

**Wiosna pobudza,
ale najczęściej kochamy się latem**

Do zakochania krok....

W Podlaskiem pietuszymy „po bożemu”

REKLAMA

ISSN 0208-6840



**kostka
brukowa**



Jedwabne

**DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE**

086 217 25 42

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

Spowiedź nie jest kosmetyką duszy

Przy konfesjonale

KS. JAROSŁAWA STEFANIAKA, proboszcza parafii Niedźwiadna, o grzech pyta Maria Tocka

– Dlaczego ludzie się spowiadają?

– Jestem grzesznikiem, mam dzięki temu szansę lepiej zrozumieć innych. Spowiedź nie jest kosmetyką duszy. Ludzie przychodzą do spowiedzi, bo pragną być kimś lepszym, pragną się zmienić. Machinalnie wypowiadane formułki, nauczone w dzieciństwie, to minimalizm, który zabija pragnienie bycia kimś innym. Spowiedź muszą poprzedzić wewnętrzne przemyślenia i modlitwa o bożą łaskę. Jako kapłan, nie oczekuję w konfesjonale, żeby ktoś tłumaczył się z popełnionego grzechu. Pragnienie żałowania za grzechy i mocne postanowienie poprawy, sprawia, że nie raz zauważałem, kiedy ktoś, wstawał od konfesjonu jakby świętszy. To była prawdziwa spowiedź.

– Potrafimy ocenić swój grzech?

– Jestem przekonany, że każdy jest w stanie sam sobie odpowiedzieć, bez podszeptu, czy dana sytuacja jest grzechem. Sam wie i sam potrafi określić, gdzie jest granica, za którą pojawia się grzech. Zmienia się świat, ale Ewangelia jest jedna. Dobra nowina jest także dobrą nowiną w dzisiejszym świecie, który próbuje pewne wartości rozmyć i przekształcić, a inne przejawiać, podświetlić i mówić, że to dopiero będzie grzech.

– Oszustwo podatkowe, jazda po alkoholu, to też grzech?

– Dla usprawiedliwienia grzesznicy podpierają się różnego rodzaju autorytetami lub masowością zjawiska. Wszyscy ściągają z internetu filmy i piosenki. Skoro nadal tam zostają, to przecież nie może być kradzież. A jest. Oszukujący urząd podatkowy. To też grzech. Wielu jeździ samochodem po alkoholu i zagraża innym. Grzeszą. Je-



żeli większość robi źle, zło nie przestaje być grzechem. Grzechem jest też i nie spowiadamy się z tego, że mogliśmy zrobić dobry uczynek. Ktoś ma szansę pomóc biednemu, a nie pomaga. Grzeszy. Stoją buty w szafie, których nikt nie nosi, a inny potrzebuje. Grzech, bo trzeba czynić dobro. Dobro trzeba mnożyć przez dzielenie. A jeżeli ktoś stał się lepszy, niech nie zapomina Bogu za to podziękować.

– Czy wierni spowiadają się ze zwątpień?

– Spowiadają się z wątpliwości. I mówię im, że zwątpie-

nie jest bożą łaską dla człowieka. Wątpliwości prowadzą do prawdy, są szansą na docho-dzenie do niej. Wielki post jest okazją, aby rozłożyć zbyt często założone ręce i szukać prawdy.

– Spowiedź to sakrament pokuty, czy pojednania?

– Tych wartości nie można od siebie oddzielić. Jak człowiek może żałować za grzechy i przyjść przed ołtarz, skoro wie, że jego brat ma do niego żal? Pokuta i pojednanie są spójną częścią spowiedzi.



Palmowa w Zbójnej, rok 2003

„Otóż Wierzbna, otóż Kwietna
Zawitała nam niedziela!
Wnet nastanie chwila świetna
Zmartwychwstania Zbawiciela”,
pisał Władysław Syrokomla (1823
– 1862) w poemacie „Dni doroczne”.

Kwietna polska

Niedziela, poprzedzająca Wielkanoc, nazywana w polskiej tradycji ludowej palmową oraz kwietną lub wierzbową, w liturgii Kościoła Katolickiego obchodzona jest na pamiątkę triumfalnego wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Z palmowymi gałązkami witał go tłum, wołając „Hosanna Synowi Dawidowemu!”. Jego cuda i łaski, nauczanie i miłość poruszały ludzkie sumienia i serca. Jednak wkrótce okazało się, że wjazd do Jerozolimy to ostatnia droga Jezusa przed śmiercią, którą ten sam wiwatujący tłum mu zgotował, gdy na pytanie prokuratora Poncjusza Piłata, odpo-

wiedział: „Ukrzyżuj go! Ukrzyżuj go!”.

Niedziela Palmowa to niedziela ze święceniem palm. Zwyczaj z Jerozolimy, kultywowany jest w Polsce od średniowiecza. Palma wykonywana jest z gałązek wierzby i bukszpanu z dodatkiem rozwiniętych gałązek porzeczki, suszonych kwiatów lub traw, zdobione kolorowymi wstążkami lub z bibułki. Najpiękniejsze, najokazalsze i najsłynniejsze palmy przygotowują Kurpie z Łysych (woj. mazowieckie), rywalizujący w tradycyjnym konkursie.

Palma to również ceremonia życia codziennego. Postawiona w

oknie w czasie burzy, broni dom przed uderzeniem pioruna; połknięty wierzbowy „kotek” chroni przed przeziębieniem; „kotek” wrzucony do ziarna zbóż przed siewem to zapowiedź dobrego plonu; pokropienie domowników palmą to zapewnienie im zdrowia i pomyślności.

Niedziela Palmowa rozpoczyna w Kościele Katolickim Wielki Tydzień. To czas skupienia, rozważania, przeżywania męki i śmierci Pańskiej, przygotowań do Zmartwychwstania Jezusa, największego święta chrześcijan. Najważniejszy okres Wielkiego Tygodnia to Święte Triduum Paschalne (z języka łacińskiego Święte Trzy Dni). Rozpoczyna je nabożeństwo w Wielki Czwartek, a kończą nieszpory w Niedzielę Wielkiejnocy.

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części
województwa mazowieckiego, Nowym Jorku,
Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Jan Oniszcuk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Barbara Paszkowska
(Szczuczyn), Michał Mincewicz (Orla).
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Dyrektor Wydawnictwa: Stanisław Dobrowolski,
tel. (086) 216-33-29, 606-74 20-33
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu: Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Kierownik Działu Reklamy: Marek Władysławski,
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (086) 215-35-71, 697-505-600.
Przedstawiciel: Artur Żyliński,
tel. (086) 215-35-71.

Biura Ogłoszeń:

Kolno, Kolneński Dom Kultury, tel. (086) 278 22-21;
Ostrołęka, MW-REKLAMA, tel. (029) 764-33-99,
697-505-600, mw-reklama@neostrada.pl,
Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5 a,
tel./fax (029) 760-91-92; **Ostrów Mazowiecka:**
„BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego
56 a, tel. (029) 745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.
c., ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:**
Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Pół roku po miażdżącym zwycięstwie wyborczym SLD w poprzednim rozdaniu, na długo przed „aferą Rywina”, „przeciekami starachowickim”, machlojkami czerwonego barona Pęczaka, pisałem w tym miejscu: premier Leszek Miller jest kłamcą. Była to reakcja na przekształcenie Kas Chorych w Narodowy Fundusz Zdrowia. Przed wyborami Miller zapewniał, że Kasy zlikwiduje. I nie będzie to tylko wymiana szyldów, by mieć dla „swoich” setki intratnych stanowisk. Nie idziemy do władzy po stołki, zapewniał. Wystarczyło pół roku, bym mógł, widząc co się dzieje, powiedzieć: kłamca!

Wspominam o tym, bo dziennikarz jest po to, by patrzeć władzy na ręce. Nie opozycji, która może sobie co najwyżej pogaworzyć, ale władzy, gdyż to od niej, jej decyzji, uczciwości, zależy życie nas wszystkich.

Zmarginalizowana, po utapianiu się w bagnie własnej władzy lewica, jako opozycja zupełnie nie zasługiwała na słowo uwagi. Do pojawienia się „taśm Oleksego”. I po nich zasługuje na niewiele. „Taśmy” potwierdzają, że popezpeerowscy „socjaldemokraci”, to cyniczni, patrzący wyłącznie na swój interes, gracze. Niezależnie od tego, czy informacje o bohaterach rozmowy Oleksy – Gudzowaty są prawdziwe, czy nie (powinna zając się tym prokuratura), wystarczą oni sami. Były premier Oleksy podlizywał się Gudzowatemu, były przedstawiciel handlowy PRL w Moskwie Gudzowaty podlizuje się teraz PiS i Kaczyńskim. Oleksy, mając usta pełne wzniosłych frazesów, chciał załatwić coś dla siebie. Gudzowaty, mając usta pełne frazesów, chce załatwić coś dla siebie.

Za parę dni, w drugą rocznicę śmierci Jana Pawła II, usłyszymy setki cytatów z Jego dzieł, homilii, kazań. Będą to (obym się mylił) cytaty, którymi z jednej strony udowodni się, że tylko cytujący wypełnia Jego wskazania, z drugiej pograży przeciwnika. Być może gdzieś, ktoś zagłuszony cytatami „oreżnymi” przypomni, iż jedną z głównych przestroż Jana Pawła II była przestroga przed konsumpcjonizmem. Postawą życiową, która po to, by „mieć”, gubi człowiecze „być”.

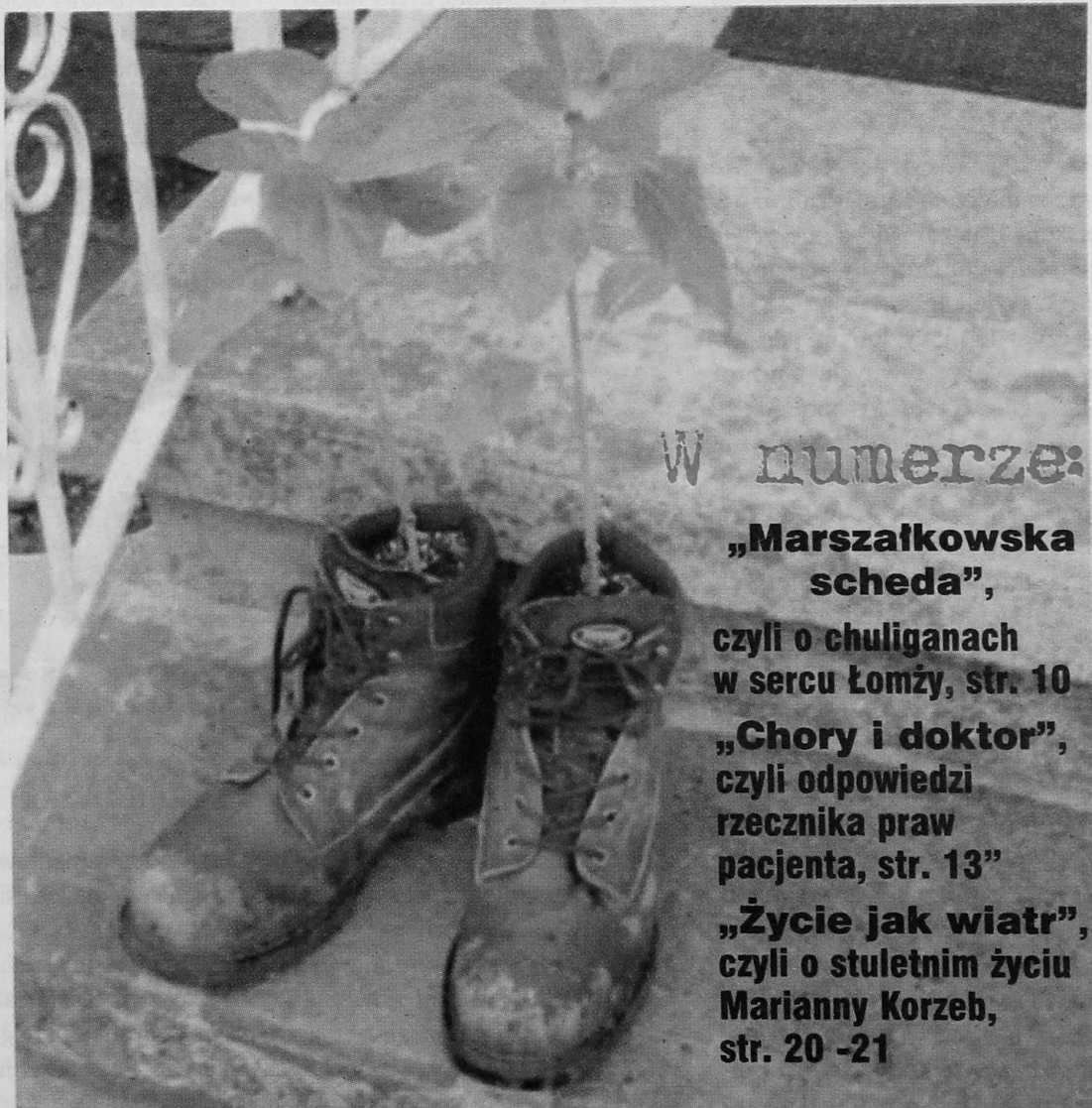
Pozbawiona człowieczego „być” poprzednia lewicowa władza krok po kroku, od kłamstwa Millera już na początku, potoczyła się w bagienko.

Może obecna władza, z której ekipy wielu już także zaczyna zatracać się w walce o „mieć”, wyciągnie z tego dobry wniosek?

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



W numerze:

„Marszałkowska
scheda”,

czyli o chuliganach
w sercu Łomży, str. 10

„Chory i doktor”,
czyli odpowiedzi
rzecznika praw
pacjenta, str. 13”

„Życie jak wiatr”,
czyli o stuletnim życiu
Marianny Korzeb,
str. 20 -21

ZA TYDZIEŃ: świątecznie

■ Wybory Sejmiku samorządowego województwa podlaskiego odbędą się 20 maja, zdecydował premier. Do 2 kwietnia przyjmowane są zgłoszenia komitetów wyborczych, a do 20 kwietnia, listy kandydatów na radnych. Nie wiadomo, czy jednocześnie z wyborami odbędzie się referendum w sprawie obwodnicy Augustowa. Inicjatorzy musieliby zebrać 47 tysięcy podpisów pod wnioskiem, tymczasem referendum nie budzi większego zainteresowania. Jako pierwsza zarejestrowała komitet wyborczy Unia Polityki Realnej. Liderem listy będzie Janusz Korwin – Mikke, który zamierza osiedlić się w okolicach Drohiczyzna. Zaraz potem rejestracji dokonał PSL.

■ Dwa razy więcej chorych (ponad 700) na zapalenie płuc niż w ubiegłym roku, trafiło do połowy marca do szpitali w naszym województwie. Większość to dzieci. Lekarze zalecają przede wszystkim wzmacnianie ogólnej odporności organizmu.

■ Podlaskie władze oświatowe nie zamierzają sprawdzać, czy w szkołach uczniowie, nauczyciele i rodzice zmuszani byli do udziału w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy lub innych akcjach charytatywnych. Kurator Jadwiga Szczypiń stwierdziła, że bieżące kontrole placówek nie dają podstaw do podejrzeń. Pismo w tej sprawie do kuratoriów skierował urzędnik MEN, choć sam minister Roman Giertych odciął się od tego rodzaju pomysłu i przeprosił Jerzego Owsiaaka.

■ Sześcioro pijanych nieletnich, witających wiosnę, zatrzymała łomżyńska policja. Czternastoletni chłopiec, pijany do nieprzytomności, spał na ławce w parku (musiał zostać przekazany pod opiekę lekarzy). Jego rówieśnica wędrowała na imprezę z dwoma starszymi chłopakami, popijając po drodze piwo z puszek. Szesnastoletka raczyła się jasnym pełnym w jednym z pubów. Właści-

cielowi lokalu grozi utrata koncepcji. Dwóch chłopaków w wieku 16 i 17 lat policjanci zatrzymali na ulicach. Wszystkimi zajmie się sąd rodzinny, a policja sprawdzi ponadto, jak zaopatrzili się w alkohol.

■ „Prokurator mnie pomógł”, uważa podlaski poseł Krzysztof Jurgiel i złożył do ministra sprawiedliwości zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Sławomira Luksa, szefa białostockiej Prokuratury Apelacyjnej. O interwencji posła Krzysztof Jurgiel w sprawie oczyszczalni (pisaliśmy o niej w nr 9 oraz 11/2007) powiedział mediom właśnie prokurator Sławomir Lusk. Parlamentarzysta twierdzi, że żadnych interwencji sprzecznych z prawem nie podejmował i uznał, że jego dobra osobiste zostały naruszone.

■ Komórka ocalała życie mieszkanki gminy Bakałarzewo na Suwalszczyźnie, która skracając sobie drogę do domu o mało nie

utonąła w bagnie. Zdołała jednak zadzwonić na alarmowy numer policji.

■ Ośrodek „trudnej młodzieży” z Niemiec koło Wiżajn nie może prowadzić całodobowej opieki wychowawczej, zdecydowało Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Suwałkach. Ośrodek stał się głośny, gdy jeden z jego nastoletnich podopiecznych został oskarżony o zgwałcenie ponad osiemdziesięcioletniej kobiety, a inny wziął udział we włamaniu. Zamknięcia prywatnego Ośrodka domaga się nie tylko gmina, ale także prokuratura.

■ Dziennikarze Radia Białostok Dorota Sokołowska i Wiesław Szymański za popularyzację twórczości literackiej oraz aktor Białostockiego Teatru Lalek Ryszard Doliński za dorobek twórczy, zostali tegorocznymi laureatami Nagród Artystycznych Prezydenta Białegostoku. Gratulujemy.

■ Nowym szefem Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku został prokurator Zbigniew Kulikowski.



Tajne ćwiczenia na Krywlanach

Fotoreporter „Kontaktów” pierwszy w Polsce udokumentował utajnione ćwiczenia pilotów, którzy odlecają do Afganistanu, na lotnisku Krywlan w Białymstoku.

Ćwiczenia na symulatorach myśliwców bombardujących odbywają się wyłącznie nocą, między 23.45 a 4.15. W tym czasie całe lotnisko jest zamknięte i ściśle strzeżone przez ochronę znanego łomżyńskiego Przedsiębiorstwa Ochrony „Purzeczek”. Nocne zdjęcia udało się wykonać teleobiektywem na podczerwień.

ZNAKI CZASU

■ „Nowa ustawa lustracyjna narusza prawa człowieka i podstawowe wolności”, napisał w oświadczeniu Komitet Helsiński.

■ „Pornografia to zło i przestępstwo, dlatego powinna być całkowicie zakazana” zapowiedział marszałek Sejmu Marek Jurek. Mogą zniknąć sex shopy i erotyczne pisma.

■ Cztery tysiące wolnych etatów czeka na lekarzy oraz trzy i pół tysiąca na pielęgniarki i położne, wynika z raportu „Migracje polskich lekarzy, pielęgniarek i położnych po przystąpieniu Polski do UE”, opublikowanego przez Ministerstwo Zdrowia.

■ Urzędnicy, którzy objęli stanowiska w resortach podległych partii Leppera, płacą Samoobronie 7 proc. miesięcznego podatku od zarobków, napisała „Polityka”.

■ Już półtora miliona Polaków, czyli co dwudziesty obywatel, korzysta z usług prywatnej służby zdrowia, najczęściej z prywatnej diagnostyki, laboratoriów analitycznych, prywatnych przychodni specjalistycznych i szpitali, których jest 190. Brak kolejek jest największą zaletą prywatnych gabinetów.

■ Trzeci raz w tym roku hakerzy włamali się do serwera Ministerstwa Obrony Narodowej i pozostawili informację „o złym zabezpieczeniu”.

■ Prawie 65 mln zł zarobiło w ubiegłym roku państwo dzięki anonimowym donosom do Urzędu Kontroli Skarbowej. Prawo dopuszcza korzystanie przez pracowników wywiadu skarbowego z pomocy płatnych informatorów.

■ Były prezydent Aleksander Kwaśniewski twierdzi, że jest podsłuchiwany przez IV RP. Koordynator służb specjalnych Zbigniew Wassermann zaprzecza. Ponad 80 proc. w sondzie TVN wierzy Kwaśniewskiemu. Prawie 70 proc. Polaków chce powrotu byłego prezydenta do polityki.

Marta Dobecka z Wysokiego Mazowieckiego zagra w serialu „Magda M.”

Marta D.

Absolwentka Liceum Ogólnokształcącego w Wysokiem Mazowieckiem Marta Dobecka, studentka III roku warszawskiej Akademii Teatralnej, zagra w kolejnej edycji telewizyjnego serialu „Magda M.”

Marta wystąpi w roli właścicielki pensjonatu, która będzie uwodziła Piotra, serialową miłość Magdy M.

Jest zadowolona ze studiów, sama sobie wybrała kierunek, nawet rodzicom nie zdradzała, na jakie studia się wybiera. Mimo wielkiej rywalizacji dostała się za pierwszym razem. Już na drugim roku zadebiutowała w Teatrze Telewizji w „Lolice” i w sztuce „Ważki”, a w tym roku grała sprzedawczynię w filmie „Hania”. Teraz będzie można zobaczyć ją w serialu „Magda M.”

– Do tej pory nie oglądałam córki w telewizji. Mówiła, że to były epizody. Nie oglądałam też wcześniejszych edycji „Magdy M.” Teraz będę oglądać – zapowiada mama młodej aktorki Danuta Dobecka.

Nowa edycja serialu już we wtorek, 3 kwietnia.



Dyrektor PUP w Łomży Mieczysław Bieniek

Praca w Unii z „Kontaktami”

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży Mieczysław Bieniek, powiatowy asystent EURES w PUP w Łomży Katarzyna Rogalewska i dyrektor Centrum Edukacji i Pracy OHP w Łomży Henryk Krajewski w czasie redakcyjnego dyżuru w tygodniku „Kontakty” odpowiadali na pytania Czytelników, związane z pracą w krajach Unii. Dziś „związan” z dyżuru, za tydzień pytania i wyjaśnienia.

Rafał Wiśniewski z Łomży: – Czy pracując za granicą, trzeba mieć wizę lub gdzieś się meldować?

– W przypadku pracy sezonowej za granicą od 1 maja 2004 roku nie jest wymagana wiza z prawem do pracy. O pozwolenie na pobyt muszą ubiegać się ci, którzy chcą pracować dłużej, niż trzy miesiące.

Specjalnie dla Czytelników „Kontaktów” Za tydzień bezpłatny, kolorowy dodatek „Teraz zdrowie”

W numerze m.in.:

- Wybierz dobrą dietę, czyli o odchudzaniu wiosną
- Helicobacter pylori, sprawca choroby wrzodowej, czyli jak walczyć, jak pozbyć się uciążliwych dolegliwości żołądka?
- Gdy dziecko je same żelki i czekoladki, czyli zaburzony apetyt i jak walczyć z niejadkami?

■ Dama Kameliowa, rozmowa z popularną aktorką polską Aliną Janowską.

■ Kuchnia: zdrowe gotowanie, co jesz i ile spasz.

Stałe rubryki i konkursy z nagrodami.

Za tydzień, w czwartek pytaj o „Kontakty” z dodatkiem „Teraz zdrowie”



Za tydzień pełna lista kandydatek

Plebiscyt „Kontaktów” Kobieta 2007

Czytelnicy telefonicznie, elektronicznie i korespondencyjnie zgłaszali kandydatki do Plebiscytu „Kontaktów” Kobieta 2007. Pełną listę oraz pierwszy kupon do głosowania, zamieścimy za tydzień, w „Kontaktach” nr 14.

Wszystkie zgłoszone do Plebiscytu Panie będziemy prezentować, a Czytelnicy w drodze gło-

wania, nominują 10, które ich zdaniem zasługują na tytuł Kobiety 2007. Rozstrzygnięcie Plebiscytu nastąpi w przeddzień Dnia Matki.

Partnerem Plebiscytu Kobieta 2007 jest Podlaskie Stowarzyszenie Właścielek Firm – Klub Kobiet Biznesu i Kwaciarnia Ogrodnik Edwarda Przybyłaka.



ZAPROSILI NAS

■ Instytut Spraw Publicznych w Warszawie – na konferencję pt. „Deficyt demokracji w Unii Europejskiej a europejskie grupy interesów”.

■ Mineral Ltd. Trade & Business Development we Wrocławiu – na Polską Misję Gospodarczą „Indie 2007”.

■ Dyrektor Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Białymstoku i prezydent Łomży – na prezentację monety, promującej Łomżę w serii „Historyczne miasta w Polsce”.

■ Polskie Radio Białystok i Filharmonia Podlaska – na konferencję prasową laureatki I nagrody XIII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu.

■ Centrum Promocji Regionu „Czerlonka” w Hajnówce – na Objazdowy Festiwal Filmowy Watch Docs. Prawa człowieka w filmie.

■ Przewodnicząca Rady Powiatu Wysokomazowieckiego – na IV sesję samorządu.

■ Przewodniczący Rady Gminy Czyżew Osada – na V sesję samorządu.

■ Dyrektor Zespołu Szkół nr 1 oraz burmistrz Zambrowa, starosta powiatu zambrowskiego i wójt gminy Zambrów – na targi Eurogastro.

■ Parafia pod wezwaniem Krzyża Świętego i Galeria Sztuki Współczesnej w Łomży – na otwarcie wystawy „Obrazy” Barbary Massalskiej.

■ Uczniowie Technikum Ochrony Środowiska w Łomży – na II warsztaty Ekologiczne z okazji Światowego Dnia Wody.

■ Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 10 im. Jana Pawła II w Łomży – na Międzyszkolny Konkurs Matematyczno-Przyrodniczy MIX.



Balsam z niewiadomą

Artur Zawadzki

W Łomżyńskiej Fabryce Mebli pracownicy otrzymali wypłaty z opóźnieniem. Załódze nie podobają się wygórowane wymagania nowego dyrektora Ireneusza Trąbińskiego.

Rok 2007 rozpoczął się niezbyt pomyślnie. Spada kurs funta, a cała produkcja idzie na eksport do Anglii. Angielski kontrahent zwrócił dużą partię mebli, bo były złej jakości. W poprzednim roku walczyliśmy ze stratą. Musiałem zaostriżyć wymagania. Zaczęłem rozliczać czas pracy. Premiować tylko tych, którzy na premie zasługują, mówi dyrektor Trąbiński.

Jest zupełnie innym szefem, niż poprzednik Bolesław Zawadzki. Zawadzki był „ludzki”, Trąbiński zamiast serca, ma kalkulator, oceniają pracownicy

– Gdy przyjechałem do pracy w Łomży półtora roku temu, zamieszkałem na osiedlu Górka Zawadzka. Obok jest ulica Zawadzka. Właściciel fabryki też Zawadzki. Pomyślałem, że Łomża Zawadzkimi stoi. Nie wiedziałem, że Zawadzcy pochodzą z Warszawy – śmieje się Ireneusz Trąbiński.

Bolesław i Artur Zawadzcy na początku lat 90. prowadzili handel meblami. Mieszkali w Warszawie, skąd pochodzą, dostarczali meble produkowane w polskich fabrykach firmie budowlanej w Anglii, której

właścicielem był brat Bolesława, Jan. Współpracowali z Łomżyńską Fabryką Mebli.

W latach 1992 – 1995 łomżyńska fabryka funkcjonowała i zatrudniała ludzi wyłącznie dzięki zamówieniom Jana Zawadzkiego z Anglii. Dawał zaliczki na zakup materiałów. Zadłużona ŁFM nie miała płynności finansowej ani szans na kredyt.

– W 1995 roku podpisaliśmy z partnerem angielskim ogromny kontrakt, obwarowany wysokimi karami. Tymczasem w Łomży stanęła produkcja. Znaleźliśmy się pod ścianą. Pamiętam, że gdy tu przyjechaliśmy, zakład był oflagowany, załoga strajkowała. Musieliśmy przejąć fabrykę, by wznowić produkcję – wspomina Artur Zawadzki.

Umowa prywatyzacyjna z wojewodą łomżyńskim została sfinalizowana 20 maja 1995 roku. To było ogromne wyzwanie. Dotychczas zajmowali się handlem, teraz mieli na głowie zakład produkcyjny i 500 pracowników.

Artur z rodziną przeprowadził się na stałe do Łomży. Bolesław też praktycznie tu zamieszkał, choć formalnie nie wyprowadził się z Warszawy.

Do niedawna zarządzali zakładem osobiście. Fabryka została gruntownie zmodernizowana; 90 proc. maszyn z początku lat 70. wymienili na nowoczesne. Produkuje meble z płyt wiórowych na

wyposażenie budynków użyteczności publicznej (biur, domów studenckich) w Anglii. Zależnie od koniunktury, zatrudniają 400 – 500 osób. Ostatnio koniunktura jest słabsza, bo spada kurs funta.

Od półtora roku fabryką zarządza Ireneusz Trąbiński, jeden z najlepszych menedżerów w branży meblarskiej.

Zawadzkich pochłonęły inne biznesy, które zaczęli prowadzić w Łomży. W 2000 roku kupili od Szewdów, właścicieli firmy Home Meble w Suwałkach (dawna Suwalska Fabryka Mebli), spółkę – córkę „Gabriela” w Kupiskach koło Łomży. Szwedzi wówczas dramatycznie walczyli o przetrwanie. Nie dali rady. Home Meble zbankrutowały w ubiegłym roku. „Gabriela” pod zarządem Artura Zawadzkiego nieźle prosperuje pod nazwą Home Pine. 130 pracowników produkuje meble z litego drewna dla klientów z „wyższej półki”. Również cała produkcja idzie na eksport do Anglii.

W 2002 roku kupili na licytacji pozostałość po zakładzie Demart na ul. Meblowej. Był to zakład meblarski, który zbankrutował 7 lat wcześniej. Wszystko rozkradli złodzieje, nawet dach. Pozostała działka i ściany hali produkcyjnej. Odbudowali go. Działa w nim spółka Gemark, zarządzana przez Bolesława Zawadzkiego. Zatrudnia około 70

osób. Produkuje tzw. łazienki modułowe, czyli gotowe kabiny łazienkowe, które są wstawiane do wznoszonych przez developerów w Anglii budynków mieszkalnych i hotelowych.

Najnowszy pomysł Zawadzkich to spółka „Window” w hali po „Bawelnie”. Wyremontowali 4 tys. mkw. hali. Zatrudnią do 120 osób przy produkcji stolarki budowlanej. Produkcja ruszy za tydzień. To wspólne „dziecko” Artura Zawadzkiego i Jerzego Wierzbowskiego, właściciela hurtowni „Mariola”.

Tak powstawała duża grupa kapitałowa, która daje pracę ponad 700 mieszkańcom miasta i okolic. Szukają teraz partnerów do przerobienia największej hali po „Bawelnie” na hipermarket.

Artur Zawadzki pokochał Łomżę i nie wyobraża już sobie poza nią życia. Tu zbudował dom. Łomża, według niego, to bardzo dobre miejsce do wychowywania dzieci. Do Warszawy jeździ tylko pod przymusem i zawsze wraca chory od zgiełku, tłoku na ulicach, hałasu. Łomża działa jak balsam.

Ale w zakładach coraz więcej problemów. Zwalnianie czy zatrudnianie pracowników jest coraz trudniejsze. Fabryka mebli odzyskała stabilność finansową, lecz są inne zagrożenia. Coraz więcej ludzi z Łomży wyjeżdża do pracy na Zachód. Najlepszy lakiernik u Zawadzkich zarabiał netto 10 zł za godzinę. Chciał mu dać 15 zł, żeby został. Nie zgodził się, wyjechał.

– Nie stać nas na przebicie zachodnich zarobków, które wynoszą 6 – 7 tys. zł miesięcznie. Jeśli fachowcy wyjadą, będziemy musieli zamykać firmy, jak w zachodniej Polsce. Chyba, że otworzy się rynek wschodni i przyjdą do nas pracować Białorusini i Ukraińcy – przewiduje.

W Wielbarku pod Szczecinem Ikea otworzyła największy i najnowocześniejszy tartak w Europie. Niedługo otworzy największy w Europie zakład produkcji mebli. Zabierze cały surowiec z Lasów Państwowych? Czy coś zostanie dla firm małych, takich jak firmy Zawadzkich w Łomży?

ANNA DYLEWSKA

**Militariada**

W Publicznym Gimnazjum nr 3 rozpoczęła się w poniedziałek „Militariada”, czyli wojskowy turniej sportowy, połączony z konkursem wiedzy o militarnej przeszłości Łomży. Gimnazjum nr 3 zaprosiło uczniów klas szóstych ze Szkół Podstawowych nr 4, 2, 5 i 7. Do środy trwały eliminacje, w czasie których wyłone zostały najlepsze drużyny szkolne. Finał w czwartek, 29 marca o godz. 10.00. Drużyny walczyły o punkty na wojskowym torze przeszkód i w konkursie wiedzy historycznej. Współorganizatorami „Militariady” są Klub Fort, Jednostka Wojskowa z Łomży oraz senator Ludwik Zalewski.

Wspomogli „Arkę”

Schronisko dla psów „Arka” w Łomży będzie miało wodociąg. W pierwszy dzień wiosny uczniowie Liceum i Gimnazjum Katolickiego zorganizowali koncert zespołów z Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych, podczas którego zebrali 1455 zł. Pieniądze przekazane zostaną schronisku. Jak twierdzi kierowniczka schroniska „Arka” Bożena Jarząbek, wystarczą na zakup pompy. Praca w schronisku będzie lżejsza. Teraz trzeba czerpać wodę ze studni wiadrami i dźwigać do psich boksów. W schronisku przebywa 140 psów.

PKS bez spółki

W poniedziałek minął półroczny termin, w którym pracownicy łomżyńskiego PKS powinni utworzyć spółkę do przejęcia zakładu. Powinni, ale... nie utworzyli. Zebrali deklaracje na niecałe 900 tys. zł, a gdy kapitał założycielski spółki musi wynieść 1,3 mln zł. Wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski obiecał poczekać kilka tygodni na decyzję załogi. Polecił jednocześnie zarządcy PKS rozpocząć prace nad sporządzaniem wniosku o komercjalizację przedsiębiorstwa, czyli przekształcenie PKS w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. (MK)

Właściciele działek w Łomży 16 lat czekają na możliwość budowania domów

W cieniu hipermarketu

Fabian Brzostowski i inni właściciele działek w kwartale ulic Wyszyńskiego – Sikorskiego – Zawadzka domagają się od radnych jak najszybszego uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu.

– 16 lat temu kupiliśmy działki jako budowlane i płacimy podatek, jak za działki budowlane. Ale o budowie możemy tylko pomarzyć, dopóki toczy się wojna o hipermarket – mówi Fabian Brzostowski.

W tym samym kwartale od strony ul. Zawadzkiej kielecka spółka Echo Investment chce budować centrum handlowe. Od ośmiu lat blokują go przeciwnicy. Z nim blokowany jest plan zagospodarowania przestrzennego na cały kwartał. Cierpią nie tylko ci, którzy nie mogą się budować, bo nie ma dróg dojazdowych do ich działek. Także ci, którzy nie mogą remontować rozlatujących się ruder, szpecących ul. Sikorskiego. Wielkie uciążliwości znosi Dom Pomocy Społecznej PKPS. Na dziko korzystają z dojazdu do garaży

przy plebani księży z parafii Miłosierdzia Bożego. Wszystkie te problemy rozwiązywał uchwalony dwa lata temu plan, unieważniony w wyniku skargi najbliższych sąsiadów DPS, którym rzekomo przeszkadzał hipermarket

– Ci państwo nie graniczą z terenem Echo Investment, hipermarket nie może im przeszkadzać. Wykorzystali okazję, żeby wszystko zostało, jak jest, bo im wygodnie pobierać ciepło z Domu Pomocy Społecznej, podczas gdy nowy plan przewidywał, że przez ich działkę przebiegać będzie kanał ciepłowniczy – uważa Fabian Brzostowski. – Wykazują niespotykany brak życzliwości i zrozumienia problemów sąsiadów.

Kolejny plan zagospodarowania przestrzennego z dopuszczeniem budowy hipermarketu ma być gotowy niebawem. Czy radni go uchwalą? Jeśli znów zwyciężą przeciwnicy hipermarketu, właściciele działek poczekają kolejne parę lat. (MK)

Trzynastki

Marzec to miesiąc wypłacania „trzynastek”. Urząd Miejski w Łomży wydał na trzynaste pensje za 2006 r. 624 897 zł, poinformowało biuro prasowe ratusza. Otrzymało je 211 osób. Średnio na pracownika wypadło na rękę 2100 zł. Trzynastka netto prezydenta Jerzego Brzezińskiego wynosi 6 788 złotych. Dodatkowe wynagrodzenie za przepracowany rok dostają wszyscy pracownicy samorządowych oraz państwowych urzędów bez względu na to, czy pracowali dobrze, czy źle. Tak stanowi ustawa z 1997 roku. Trzy lata temu próbowano znieść trzynastki dla prezydentów, burmistrzów, wójtów i marszałków, ale zakwestionował to Trybunał Konstytucyjny. Uznał, że rozwiązanie takie narusza prawo równości. (MK)

„Za” galerią Veneda

Na posiedzeniu Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego Rady Miejskiej Łomży, przedstawiciel kieleckiej spółki Echo Investment zaprezentował projekt galerii Veneda, która ma powstać przy zbiegu ulic Sikorskiego i Zawadzkiej. W ramach tzw. offsetu Echo Investment przeznaczy na przebudowę układu komunikacyjnego w rejonie przyszłej galerii minimum 4,6 mln zł. Dodatkowo kielecka spółka wystąpiła z ofertą sfinansowania koncepcji architektonicznej i projektu technicznego Łomżyńskiego Centrum Kultury, które ma powstać za galerią Veneda, na dawnym terenie Łomżyńskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich.

Kilku radnych z Komisji Rozwoju, w tym Zbigniew Lipski, Alicja Bandzul i Tadeusz Zarembo stwierdzili, że projekt bardzo im się podoba i zapowiedzieli, że będą głosować „za”. Tym bardziej, że taka była wola mieszkańców Łomży, wyrażona w referendum 12 listopada ubiegłego roku. Wiceprezydent Marcin Sroczyński poinformował, że zmiany w Studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego, umożliwiające uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dopuszczającego budowę galerii Veneda, są już w końcowej fazie. Dwa tygodnie wcześniej radni z Komisji Rozwoju pozytywnie odnieśli się do projektu łomżyńskich biznesmenów budowy galerii z multikinem w halach po byłej „Bawelnie”. (MK)

Straż Miejska nie może używać fotoradaru do karania kierowców

Bez mandatu za „fotkę”

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że straż miejska nie ma prawa karać kierowców mandatami za przekroczenie prędkości na podstawie zdjęcia z fotoradaru. Strażnicy mogą fotografować kierowców, lecz zdjęcia muszą przekazać policji, bo tylko ona jest uprawniona do wystawiania mandatów, a w przypadku odmowy ich zapłacenia, kierowania spraw przeciwko kierowcom do sądów grodzkich.

Przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 21 – 30 km/godz. kosztuje od 100 do 200 złotych, a o 31 – 40 km/godz od 200 do 300 złotych. Łomżyński ratusz kupił Straży Miejskiej fotoradar w 2004 roku. Od tej pory strażnicy na podstawie zdjęć wystawili kierowcom setki mandatów. Już w pierwszym roku użytkowania fotoradaru z wpływów z mandatów zwróciły się koszty jego zakupu, czyli 120 tys. zł. (MK)



Leśny cmentarz w Jezioro z nareszcie prawdziwą informacją o niemieckiej zbrodni

Pamięć prawdziwa

Po ponad 60 latach na leśnym cmentarzu w Jezioro, na zbiorowych mogiłach zamordowanych Polaków, wreszcie pojawiły się tablice z dokładną informacją o zbrodni. Zadbala o to gmina Piątnica, według wskazówek Jerzego Smurzyńskiego, łomżanina z Warszawy, autora książki „Czarne lata na łomżyńskiej zie-

mi”. W Jezioro zginęli także jego bliscy.

W 1945 roku Jerzy Smurzyński brał udział w ekshumacji ofiar i dokumentował historię zbrodni. W lipcu 1942 roku Niemcy rozstrzelali tu starców z domu pomocy w Pieńkach Borowych (gm. Jedwabne), w czerwcu 1943 więźniów politycznych z Łomży,

a miesiąc później rodziny inteligentkie z Łomży.

W latach sześćdziesiątych porządkowaniem leśnego cmentarza w Jezioro zajął się Związek Bojowników o Wolność i Demokrację w Łomży, fałszując historię. Na zbiorowej mogile więźniów politycznych znalazła się tablica z nazwiskami pomordowanych w zupełnie innym miejscu i czasie, a nawet po zakończeniu drugiej wojny światowej!

Na pełną listę nazwisk pochowanych tu więźniów (62 kobiet i mężczyzn), Jerzy Smurzyński natrafił w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, w latach dziewięćdziesiątych, gdy przygotowywał

w Białymstoku, informując, że w lesie jeziorkowskim w lipcu 1941 roku Niemcy rozstrzelali 20 więźniów politycznych, przede wszystkim komunistów. Jerzy Smurzyński sprostował fałszerstwo w swojej pracy i poinformował m.in. ówczesnego wojewodę łomżyńskiego, władze gminy Piątnica. Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie. Napisał o tym także w książce „Czarne lata na łomżyńskiej ziemi”, wydanej w roku 1997. Na prawdę o zbrodni leśny cmentarz w Jezioro musiał czekać jeszcze dziesięć lat!

Gmina Piątnica zadbała także o nową tablicę, wskazującą drogę do zbiorowych mogił zamordowanych Polaków.



Nowa Rada Izby (od prawej): Stanisław Kaczyński, Artur Truszkowski (wiceprezes), Sylwester Modzelewski, Maciej Zajkowski (prezes), Daniel Puławski, Artur Filipkowski (wiceprezes), Wojciech Dąbrowski

Rada w Izbie

Walne Zgromadzenie Sprawozdawczo – Wyborcze Łomżyńskiej Izby Przemysłowo – Handlowej wybrało 22 marca siedmioosobową Radę Izby na następną dwuletnią kadencję. Po raz drugi prezesem został Maciej Krzysztof Zajkowski (Euro – Sped Service), a wiceprezesem Artur Filipkowski (TV Łomża). Członkowie Komisji Rewizyjnej:

Marek Szymański, Bernard Szymański i Andrzej Wszeborowski. Izba działa 15 lat i jest najstarszą organizacją samorządu gospodarczego w Podlaskiem w warunkach gospodarki rynkowej. Skupia około 100 firm z Łomży i ziemi łomżyńskiej. Reprezentuje lokalny biznes wobec władz Łomży i województwa podlaskiego. (MK)

pracę dla ówczesnego Instytutu Pamięci Narodowej – Głównej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu. Natomiast w Archiwum Państwowym w Łomży znalazł pismo ZBoWiD (z grudnia 1970 roku), uzgodnione z sekretarzem komitetu powiatowego PZPR w Łomży, do Zarządu Okręgu ZBoWiD

Słońce polsko-niemieckie

Urządzenia do wykorzystania energii słonecznej montowane są na budynku starej szkoły w Strękowej Górze (gm. Zawady, pow. białostocki), w której powstaje ośrodek edukacji ekologicznej. Tworzą go Stowarzyszenie na rzecz Ekorozwoju Agro – Group, Lokalna Organizacja Turystyczna, Lokalna Grupa Działania „Brama na Bagna” i gmina Zawady.

Słoneczne kolektory w Strękowej Górze instalują studenci z Nie-

miec Stefan Pauli, Benjamin Seib i Michael Vaupel pod kierunkiem majstra Petera Lipki i fachowym okiem dyrektora Technikerschule (szkoła techniczna) w Butzbach. Ogrzana przy pomocy kolektorów woda, pompowana będzie do zbiornika, a potem wykorzystywana w kuchni i łazience.

Urządzenia w Zawadach to nowoczesna technika europejska, przyszłość pozyskiwania energii.

Certyfikat dla „Wiedzy”

Oddział Regionalny Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży, otrzymał certyfikat „Gwarancja najwyższej jakości”, przyznany przez Europejską Kapitułę Jakości i

Ekologii, za prowadzenie działalności oświatowej i edukacyjnej, upowszechnianie wiedzy i kultury oraz kształcenie umiejętności praktycznych dorosłych i młodzieży.



Wybory ogniowe

Nowe władze wybrał II Zjazd Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Oddziału Powiatowego w Łomży. Ponownie prezesem został Kazimierz Dąbkowski, były wójt gminy Łomża, a wiceprezesami wójt gminy Piątnica Edward Łada i komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Łomży Lucjan Porowski. Sekretarzem jest Tadeusz Jemielity z KM PSP w Łomży, skarbnikiem Maria Mrozek z Urzędu Gminy Łomża. Członkami Prezydium zostali także wójt gminy Zbójna Zenon Białobrzezski i starosta łomżyński Krzysztof Kozicki.

Bezpieczeństwo powiatowe

Od przekazania komendantowi miejskiemu policji w Łomży dziewięciu kamizelek „siatek” dla przewodników psów służbowych, kupionych przez powiat, rozpoczęło się posiedzenie Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Głównym tematem był rządowy program „Razem bezpieczniej”. Niedawno powiat złożył do wojewody podlaskiego wniosek o sfinansowanie monitoringu w internacie Zespołu Szkół w Marianowie (gm. Piątnica) oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Jedwabnem oraz instalacji przeciwpożarowej, przeciwlamanowej i monitoringu Muzeum Przyrody w Drozdowie (gm. Piątnica).

Wieszcz uchwalony

Rada Miejska Jedwabnego, na wniosek Szkoły Podstawowej w Jedwabnem, uchwaliła nadanie jej imienia Adama Mickiewicza. Uroczystość odbędzie się w 19 kwietnia.

0 pamięć szlachetności...

– Chcę powiedzieć o tym publicznie, żeby gdzieś nie utknęło, bo urzędnicy są zaskoczeni – mówi Teresa Boryszewska z Kotowa Starogo. – Dziwię się, że do tej pory władze Jedwabnego nic w tej sprawie nie zrobiły, chociaż była bardzo głośna nie tylko w naszej gminie.

Na początku marca zwróciła się do burmistrza Krzysztofa Moenke z wnioskiem o nadanie pośmiertnie Kamilowi Trzonkowskiemu z Jedwabnego Medalu za Ofiarność i Odwagę. Kilka dni temu pod drugim wnioskiem podpisało się 34 mieszkańców miasta i gminy, głównie koleżanki i koledzy Kamila.

26 czerwca minie rok od jego tragicznej śmierci. Z kolegą i dwiema koleżankami (siostry w wieku 12 i 15 lat) Kamil wybrał się nad

Biebrę do Burzyna. Odpoczywali na dzikim kąpielisku. Kamil z kolegą przepłynęli na drugi brzeg. Do wody weszły siostry. W pewnej chwili młodsza zaczęła tonąć. Starsza próbowała ją ratować. Także straciła grunt pod nogami! Chłopcy rzucili się na pomoc. Jeden wyciągnął na brzeg starszą dziewczynę, a następnie zwrócił, żeby pomóc Kamilowi ratować młodszą. Jednak nigdzie go już nie zauważył... Dziewczynę doholował do brzegu i skutecznie reanimował. Kamil utonął... Miał 22 lata.

– Wniosek o nadanie Medalu za Ofiarność i Odwagę nigdy przedtem do nas nie wpłynął – przyznaje Rafał Kołakowski, podinspektor do spraw obsługi Rady Miejskiej Jedwabnego. – Przedstawimy go na sesji Rady. Zapewniam, że w naszym Urzędzie nie utknie.

Słupkiem w bociany

„Przez słupek, z którym nikt nie może sobie poradzić, nasze bociany będą ciągle zagrożone”, poinformowali „Kontakty” mieszkańcy Starej Łomży nad Rzeką (gm. Łomża).

Latem ubiegłego roku ze słupa na jednym z podwórek spadło ogromne bocianie gniazdo. Zdesperowane ptaki przeniosły się na słup energetyczny w pobliżu. Ekipa elektryków z Łomży, chciała zamontować na słupie specjalną platformę pod gniazdo, niestety, na drodze stanął betonowy słupek (na zdjęciu), wkopany na prywatnej ziemi. Właściciel przebywa za granicą. Elektrycy odjechali.



– Powiedzieli, że nie mogą słupka ruszyć, bo nie mają takiego prawa – mówi mieszkająca po sąsiedzku Wanda Kałusz. – A tu patrzeć, jak tylko bociany przylecą.

Kto rozwiąże „problem słupka”?



Sześć par z gminy Miastkowo obchodziło złote gody. Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie od prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego otrzymali: Halina i Kazimierz Dmochowscy z Rydzewa, Wiesława i Jan Gontarczykowie, Michalina i Witold Małkowsky oraz Wirginia i Mieczysław Sobocińscy z Miastkowa, Henryka i Stanisław Turek z Drogoszewa oraz Regina i Witold Zyskowie z Rybaków (na zdjęciu). Uroczystość z szampanem i tortem odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury. Dostojnym Jubilatom „Kontakty” życzą wielu wspólnych lat.



W takim tłumie, w czasie przyjazdów i odjazdów autobusów, wszystko może się zdarzyć

Młynarskiego: „To sprawka pana uczniów!”. Mieszkańcy sąsiednich bloków obarczają dyrektora winą za krzyki w środku nocy i palenie ognisk na placu szkolnym. A przecież w nocy uczniów tu nie ma, bo jest to szkoła, której wszyscy uczniowie mieszkają poza miastem. Nawet nie dadzą mu dojść do głosu. Jest tylko krzyk i agresja. Dyrektor twierdzi, że to reakcja mieszkańców sąsiedniego osiedla komunalnego na zakaz wstępu na plac szkolny. Przez lata traktowali go jak „miejsce niczyje”, kloakę dla swoich psów.

Nocni chuligani i złodzieje niszczą mienie szkoły, szpitala, Urzędu Gminy Łomża. Niedawno

nazywają uczniowie pana Sławka, pracownika „centrum nadzoru”. Uczniom nie wolno wychodzić. Wejście jest zamknięte na klucz, strzeżone przez woźne. Gdy jest ciepło, wychodzą tylko na monitorowany wybieg, pod nadzorem kamer i nauczycieli.

Spuszczeni ze smyczy

Gdy było zimno, w bibliotecznym holu bez przerwy gromadziły się grupki młodych ludzi. Powyrywali lub podpalali gniazdka i kontakty oraz papiery na tablicy ogłoszeń. Zerwali oznakowanie drogi ewakuacyjnej. Teraz trzeba to naprawiać. Palą papierosy,

Marszałkowska scheda

W centrum Łomży w dzień i noc grasują chuligani i złodzieje

Dziki kąt

Gdy 10 lat temu łomżyński szpital wyniósł się ze starej siedziby przy ul. M. Skłodowskiej – Curie, opuszczonym terenem zawładnął „margines”: wagarowicze, chuligani, złodzieje, dealery, narkomani i pijacy niszcząc, co się dało.

Dziś w budynkach starego szpitala jest pięć szkół, biblioteka i urząd, ale posesja, na którym codziennie przewija się, lekko licząc, 1500 ludzi, jak straszyla, tak straszy. Nad dachami budynków o coraz bardziej zaniedbanych elewacjach jak wznosiły się, tak wznoszą obrzydliwe, wybujałe topole, oblepione gniazdami kawek i wron. Preraźliwe krakanie dopełnia ponurego obrazu marszałkowskiej schedy. Sprawia, że okolica ul. M. Skłodowskiej – Curie w centrum miasta jawi się jako dziki, zaniedbany kąt Łomży.

Agresja

– Nic mu nie zrobiłem. On mnie popchnął – tłumaczył uczeń PG nr 9 przyczynę agresji wobec uczniów Liceum Plastycznego.

Gimnazjalista przyznał, że po „potrąceniu” na chodniku, od ręki wymierzył licealiście sprawie-

dliwość. Na tym się nie skończyło. Namówił kolegę ze szkolnej ławy i jeszcze paru kumpli z Łomży. Uzbili się w drewniane pałki, metalowe rurki i kastety. Stanęli pod „Plastykiem” na czatach. Dyrektorka Liceum Plastycznego Lidia Radziwanowicz wezwała policję, która złapała gimnazjalistów i odebrała im „broń”.

– Nasi uczniowie też padają ofiarą agresji – mówi Anna Pawelec, pedagog w PG nr 9. – Na przystanku gimbusów nasze dzieci zostały pobite przez jakichś typów z miasta. Było dochodzenie, ale ich nie złapali. Dwa tygodnie temu znów dwóch naszych uczniów zostało pobitych pod sklepem Sulimy, zaraz po wyjściu z placu szkolnego.

Oskarżani za niewinność

– Jak coś się stanie, wszyscy mają pretensje do nas – denerwuje się dyrektor PG nr 9 Leszek Młynarski.

Jednej nocy chuligani podpalili drzwi garażu szpitala zakaźnego. Ukradli z garażu wózek akumulatorowy i jeździli nim po placu, aż... utknęli w kupie mokrego piachu. Rano pracownik szpitala z krzykiem do dyrektora

było włamanie do gminnej sali konferencyjnej. Ktoś wyważył drzwi łomem. Nauczyciel Gimnazjum nr 9, który jest trenerem karate, raz dogonił chuliganów i ich zatrzymał. I to był błąd. Policja potraktowała go jak napastnika, musiał się tłumaczyć.

Szkoły jak twierdze

W PG 9 atmosfera obłożonej twierdzy. Boiska i namiotu, służącego za salę gimnastyczną, strzegą kamery telewizyjne. Gdy nie było kamer, codziennie trzeba było naprawiać szkody. W środku też jest kilka kamer. Razem 8. Stanowczo za mało, uważa dyrektor Młynarski. Będzie starał się o więcej. W „centrum nadzoru”, czyli w piwnicznej komórce, pracownicy administracyjni bez przerwy śledzą sytuację na monitorach i interweniują, gdy zachodzi potrzeba. Uczniowie ze szkoły mogą wyjść tylko do namiotu gimnastycznego. Gdy robi się ciepło, wychodzą też pod nadzorem nauczycieli na specjalny wybieg, monitorowany przez obrotową kamerę.

W pobliskim miejskim PG nr 3 uczniów strzeże 19 kamer. Mysz się nie prześlizgnie bez wiedzy „Wielkiego Brata”, jak



przeklinają, piją piwo. Kim są? Dyrektor Biblioteki Pedagogicznej Halina Brześkiewicz boi się pytać, żeby nie narazić się na zemstę. Prawdopodobnie wagarowicze z PG 3 oraz uczniowie PG 9 i inni oczekujący po szkole na autobusy. Niemal pod wejście do biblioteki zajeżdżają autobusy PKS, którymi dojeżdża do szkoły część uczniów Gimnazjum nr 9, a wsiadają też do nich uczniowie szkół średnich i każdy, komu pasuje.

– Są dni, gdy część naszych uczniów czeka na autobus po-

wrotny dwie, a nawet trzy godziny – przyznaje Anna Pawelec. – Mamy dwie świetlice. Mogliby tam czekać bezpiecznie, odrabiać lekcje, korzystać z komputerów. Ale nie możemy ich zmuszać, gdy nie mamy zgody rodziców. Ubolewamy, że wychodzą na ulicę.

Dla ochrony uczniów oczekujących na autobusy, dyrektor już dwukrotnie zatrudniał ochroniarza z „Ambrelli” za pieniądze rodziców. Urząd Gminy Łomża nie ma na to funduszy.

Błędne koło

– Nigdy nie powstał przemysłowy program zagospodarowania starego szpitala. Urząd Marszałkowski rozdawał lokale każdemu, kto się zgłosił. Jedni drugim wchodzili w paradę. Jedni niszczyli, co drudzy wyremonto-

znaczonoj na rezerwę biblioteczną. Trzy razy osobiście przyjeżdżał do Łomży w sprawie piwnicy, takie dyrektorka „Plastyka” miała chody, ubolewa Halina Brzeškiewicz. To skąd może być między nimi współpraca?

Właściciele i użytkownicy budynków poszpitalnych już prawie skłaniali się do porozumienia, gdy straż pożarna nakazała im sprawdzenie stanu instalacji odgromowej. Postanowili zatrudnić wspólnego administratora. Kandydat się znalazł, ale do podpisania umowy nie doszło. Gdy się zorientował w stosunkach między nimi, sam zrezygnował. Ale ktoś musi założyć nową instalację odgromową. Ktoś musi zadbać o sieć hydrantową, która teraz jest... niczyja. Ktoś musi pilnować terminów technicznych przeglą-

Cuda i łaski

Bandyta i gorączka



Przez wieki przodkowie nasi pielgrzymowali na Jasną Górę. I nasza opowieść jest właśnie o nich. Opis cudów za przyczyną Jasnogórskiej Matki Bożej wobec wiernych z Podlasia i Mazowsza, zaczerpnałem z archiwum Ojców Paulinów na Jasnej Górze. Opisane przypadki, według kronik zakonnych, są udokumentowane i prawdziwe.

1

Działo się to w 1549 roku w doborach zakonników Benedyktynów, w Szczepankowie. W 1547 roku opaci płocki Łukasz i Jan Dziedzicy zbudowali tu murem kościół pod wezwaniem św. Wojciecha. Administratorem dóbr zakonnych był Leopold Wojciechowski. Pewnego razu kontrolował lasy i spostrzegł wieśniaka, który kradł drewno. Złodziej rzucił się na administratora i ranił go siekierą w twarz. Napadnięty administrator chciał się ratować ucieczką, pobiegł do drzewa, przy którym zostawił przywiązane konia. Nie zdążył, gdyż wieśniak wyprzedził go i chwycił konia za uzdę. Nieszczęsnemu Leopoldowi Wojciechowskiemu krew zalewała oczy, nie wiedział, co ma czynić. Wtedy napastnik rzucił się na niego i powalił na ziemię. Ranny ujrzał przed sobą śmierć i zdołał tylko zawołać: „Matko Boska Częstochowska, ratuj mnie”. Rozwścieczony wieśniak chciał go zabić. Począł deptać go nogami, kłuć drągiem. Gdy był przekonany, że administrator nie żyje, zostawił go w lesie, broczącego krwią. Minęła chwila i koń administratora podszedł do pana, pochylił głowę nad nim, i rżąc żałośnie. Gdy ranny obudził się z omdlenia i przypomniał sobie co go spotkało zrozumiał, że cudem uszedł śmierci. Z jego ust wyrwał się pełen wdzięczności

okrzyk: „O Matko Boża, dziękuję Ci za uratowane życie”. Powlókł się do domu, gdzie z ran wkrótce się wyleczył. I wyruszył pieszo na Jasną Górę podziękować Pani Jasnogórskiej za uratowanie życia.

2

Mieszkanka Szczepankowa Zofia Janicka, żona Andrzeja, po urodzeniu w roku 1675 dziecka, ciężko zachorowała. Cały Wielki Post miała taką gorączkę, że zmartwiony mąż nie widział już żadnej pomocy, o czym mówili mu lekarze. W Wielką Sobotę nic nie jadł, a przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej rzucił się na twarz i ze łzami w oczach prosił o pomoc: „Matko Boska Częstochowska, Ty jesteś Uzdrawieniem Chorych, Pocieszycielką Strapionych – ja nie będę więcej upijał się w karczmie. Jeśli uzdrowisz moją żonę i moje dziecko, pójdę pieszo na Jasną Górę. Przyniosę na Twój ołtarz cudowny wielką świecę wielkości mojej żony i mojego dziecka. Świecę te jako wotum nabędę w Częstochowie”. Wysłuchała Matka Najświętsza modłów Andrzeja Janickiego. Nagle spadła wysoka gorączka i Zofia zaczęła wracać do zdrowia.

Zebrał i opracował:
ks. Jan Żelazny

Tylko w szkołach uczniowie są bezpieczni pod nadzorem Wielkiego Brata

wali. Powstały niesnaski między lokatorami. I przede wszystkim za duże skupisko młodzieży. Dlatego dziś nie można zaprowadzić porządku – uważa Halina Brzeškiewicz, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej.

Były wicemarszałek województwa Krzysztof Tołwiński osobiście groził konsekwencjami służbowymi, gdy nie chciała się zgodzić, by Liceum Plastyczne odebrało jej część piwnicy, prze-

dów budynku. Ktoś musi usuwać zimą śnieg z dachu. Ktoś... Kto?

Właściciele i użytkownicy starego szpitala pakuja coraz większe pieniądze w poprawianie swoich siedzib w atmosferze prowizorki i zagrożenia. Dorosli boją się dzieci, a dzieci dorosłych. Każdy może być wzięty za chuligana i każdy paść ofiarą chuligaństwa.

JOANNA WILK





Z ROBERTEM ZIEMKIEWICZEM, wójtem elektem gminy Radziłów, rozmawia MARIA KACZYŃSKA

Układanie



Wójt Robert Ziemkiewicz
złoży ślubowanie i obejmie urząd 2 kwietnia

– Pański poprzednik, poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS) zapowiadał, że nikt nie wygra wyborów na wójta w Radziłowie bez jego poparcia. Nie był Pan faworytem posła. Wygrał Pan podwójnie! Z kontrkandydatami i posłem Gwiazdowskim.

– Widać mieszkańcy gminy Radziłów chcieli zmiany.

– Co Pan obiecywał w kampanii wyborczej?

– Niczego nie obiecywałem, oprócz jawności życia publicznego. I obietnicy dostrzymam, bo uważam, że jawność jest podstawą demokracji. Wiele lat pracowałem w Urzędzie Gminy Radziłów i wiem, że chowanie informacji w segregatorach niczemu nie służy, najwyżej plotkom i domysłom. Mieszkańcy zasługują na rzetelne informacje o działaniach samorządu i będą je mieli z pierwszej ręki, przez gminną gazetę.

– Co Pan zbuduje w gminie w swojej kadencji?

– Na ten rok budżet jest już uchwalony, pieniądze podzielone beze mnie. Będzie kontynuacja poprzednich lat. W przyszłych latach chcę dokończyć budowę dróg i wybudować kanalizację z oczyszczalnią ścieków w Klimaszewnicy i Łojach Awissa.

– Jakie zmiany personalne będą w Urzędzie Gminy?

– Prawdopodobnie mój zastępca będzie z zewnątrz. Wcześniej liczyłem, że zostanie nim Krzysztof Milewski, pracownik Urzędu. Ale stał do wyborów przeciwko mnie i sytuacja się zmieniła. Zresztą, obejmie po mnie mandat w Radzie Powiatu w Grajewie, a jako radny nie może być zastępcą wójta. Innych zmian nie przewiduję. Znam od lat pracowników i bardzo ich cenię. Miałem zastrzeżenia do szefostwa Urzędu, że nie potrafiło w pełni wykorzystać tych umiejętności. Będę się starał tak wszystko poukładać, żeby każdy z pracowników poczuł się na swoim miejscu i pracował jeszcze lepiej dla mieszkańców. Zaproponuję też, zamiast diet, miesięczne ryczałty dla radnych: 200 zł dla radnego, 300 zł dla przewodniczącego komisji, 600 – 700 zł dla przewodniczącego Rady Gminy. Teraz radny ma 100 zł za każdy udział w sesji i komisjach, a przewodniczący bierze 930 zł. Uważam, że gratyfikacje są za wysokie, jak na naszą małą gminę.

– Dziękuję za rozmowę.

Wiosna z dopłatami

– Wiosna w tym roku przysłała w sam raz, nie za wcześnie i nie za późno – mówi Kazimierz Zalewski z Zakrzewa w gminie Radziłów, który we wtorek rozpoczął prace polowe od wysiewania nawozów na pastwiskach.

Zalewscy gospodarują na 19 hektarach, ale łąk mają jak na lekarstwo. Prawie 5 ha gruntu ornego obsiewają trawą, żeby wyżywić 12 krów. Kazimierz jeździ także 20 km do Klimaszewnicy, by korzystać z łąk brata. Zależy mu na utrzymaniu krów, póki w Śluczu działa zlewnia mleka Spółdzielni Mleczarskiej Mlekpól. Dzięki temu ma mały, ale pewny pieniądz za mleko co miesiąc.

Oprócz pracy na pastwiskach, czeka go jeszcze obsianie kilku hektarów zbożami jarymi. Jak wszyscy w Zakrzewie, ziemniaków sadzi kilkanaście arów, tylko dla siebie. Unijne dopłaty Zakrzewo otrzymało już w styczniu. Rol-



Pierwsze odorane skiby

nicy chwalą sobie dodatkowy grosz, który na skutek spadku dochodów w małych gospodarstwach, ma coraz większe znaczenie. Bez dopłat trudno byłoby wyruszyć wiosną w pole.

Kazimierz Zalewski liczy lata do przejścia na rentę strukturalną. Odda ziemię któremuś z sąsiadów, prowadzących duże gospodarstwa. Wszystkie dzieci odeszły z domu. Dwoje założyło rodziny w Niemczech. Najstarszy syn przeniósł się do Grajewa. Najmłodsza córka kończy szkołę hotelarską w Elku i wraca do Zakrzewa nie zamierza. (MK)

Obwodnicę do Programu?

Posłowie z Podlaskiego Krzysztof Jurgiel i Kazimierz Gwiazdowski (PiS) starają się, by do Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej włączona została budowa obwodnicy Grajewa. W ramach tego programu w latach 2007 – 2013 mają być budowane obwodnice Stawisk i Szczuczyna.

Sezon konkursów

Przedszkola Miejskie nr 1, 4 i 6, Zespół Szkół Miejskich nr 1, i Publiczne Gimnazjum nr 2 w Grajewie od września będą miały nowych dyrektorów. Konkurs na obsadzenie stanowisk ogłosił burmistrz Krzysztof Waszkiewicz.

Przepędzili zimę

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Wąsoszku podczas festynu „Witamy wiosnę” spalili w ognisku Marzannę, symbol zimy (na zdjęciu). (MK)



„Kontakty” z Czytelnikami pomagają odbudować dom

Jest projekt!

Bożena i Krzysztof Śmiarowscy z Kownatek złożyli w Starostwie Powiatowym w Grajewie projekt nowego domu z wnioskiem o wydanie pozwolenia na budowę! Było to możliwe dzięki pomocy kolejnych ludzi dobrej woli. Projekt domku podarowała firma projektowa „Archeton” z Krakowa, opracowała go Maria Piątkowska z Ostrołki. Serdecznie dziękujemy Pani inżynier, która bezinteresownie przygotowała dokumentację uzupełniającą. Wartość Jej pracy to ok. 4500 zł.

Już wiemy, ile i jakich materiałów budowlanych potrzeba na wzniesienie domku. Najważniejsze są teraz pustaki, których potrzeba 1700 oraz styropian, wata uszczelniająca i cement. I tu pojawił się problem. Ruszył sezon budowlany i firmy produkujące pustaki mają zamówienia do sierpnia. Z Fundacją „Nadzieja” z Warszawy, „Kontakty” wysłały do producentów w regionie apele o pomoc dla Śmiarowskich. Z nadzieją czekamy na odzew. Artur Zawadzki z Łomży, współwłaściciel fabryki stolarki budowlanej zadeklarował, że w stosownym czasie jego firma zaopatrzy budowę w okna. Dziękujemy! („Kontakty”, tel 086 – 216 – 42 – 43).

Prawa pacjenta w Kontaktach

Chory i doktor (2)

Na pytania Czytelników „Kontaktów”, związane z leczeniem i opieką medyczną, odpowiada rzecznik praw pacjenta Podlaskiego OW NFZ w Białymstoku Agata Dyszkiewicz (tydzień temu, w „Kontaktach” nr 12, zmieściliśmy pierwszą część wyjaśnień, dziś ciąg dalszy).



Rzecznik praw pacjenta
Agata Dyszkiewicz

Regina Obrycka z Łomży: – Trzy razy w 2006 r. leżałam w szpitalu. Z karty wypisu ze szpitala nic nie wynika. Czy lekarz powinien poinformować mnie o przebiegu leczenia i stosowanych lekach?

– Fundamentalnym prawem pacjenta, gwarantującym poszanowanie jego autonomii, jest wyrażenie zgody na leczenie lub odmowa, po uzyskaniu odpowiedniej informacji. Prawo to zostało określone w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej oraz w Kodeksie Etyki Lekarskiej. Już w momencie rozpoczęcia leczenia (jeśli nie zachodzi tzw. stan nagły, a chory nie jest nieprzytomny), pacjent powinien być poinformowany w przystępny sposób o leczeniu, zabiegach, stosowanych lekach.

Tzw. karta wypisu ze szpitala powinna zawierać informacje dotyczące zastosowanego leczenia, wykonanych badań i zabiegów

diagnostycznych oraz operacyjnych z podanym numerem statystycznym procedury medycznej, opis przebiegu leczenia.

Joanna z Wysokiego Mazowieckiego: – Jestem pełnoletnia, choruję na schizofrenię. Czy leczenie psychiatryczne może być prowadzone bez mojej zgody? Czy może o tym zdecydować mama?

Chory psychicznie może być przyjęty do szpitala psychiatrycznego bez zgody tylko wtedy, gdy swoim zachowaniem z powodu choroby, zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo zdrowiu lub zdrowiu innych. Decyzję podejmuje lekarz po zbadaniu pacjenta i zasięgnięciu, w miarę możliwości, opinii drugiego lekarza psychiatry albo psychologa. Przyjęcie do szpitala w czasie 48 godzin musi zatwierdzić ordynator. Natomiast kierownik szpitala w ciągu 72 godzin od chwili przyjęcia pa-

cjenta, zawiadamia o tym sąd opiekuńczy właściwy ze względu na siedzibę szpitala.

Decyzję o umieszczeniu pacjenta w szpitalu psychiatrycznym, w razie braku jego zgody (lub zgody przedstawicieli ustawowych), podejmuje sąd opiekuńczy.

Mariola (list z internetu): – Jakie ma prawa pacjent oddziału psychiatrycznego?

– Prawa pacjenta oddziału psychiatrycznego zostały określone w ustawie z 19 sierpnia 1994 roku o ochronie zdrowia psychicznego. Do najważniejszych należą: prawo do zastosowania metod leczniczych, zapewniających dążenie do poprawy zdrowia w sposób jak najmniej uciążliwy dla pacjenta oraz chroniących jego dobra osobista. Ma także prawo do wypisania ze szpitala psychiatrycznego, jeżeli przebywa w nim bez własnej zgody, a ustały przyczyny będące pod-

stawą przyjęcia do szpitala bez zgody i prawo do występowania o okresowe przebywanie poza szpitalem (przepustki). Chory ma też prawo do poinformowania o zamiarze użycia przymusu bezpośredniego do wyjaśnienia przez lekarza przyczyn przyjęcia do szpitala psychiatrycznego w sytuacji braku zgody, cofnięcia uprzednio wyrażonej zgody na pobyt w szpitalu psychiatrycznym, jeżeli jego zachowanie nie będzie wskazywało na bezpośrednie zagrożenie jego życia albo życia lub zdrowia innych. Wstęp do ustawy mówi, iż zdrowie psychiczne jest fundamentalnym dobrem osobistym człowieka, a ochrona praw osób z zaburzeniami psychicznymi należy do obowiązków państwa.

Bożena Niebrzydowska ze Szczuczyna: – Jaki jest czas oczekiwania na rehabilitację? Co zrobić, jeśli w czasie czekania, pogorszy się stan mojego zdrowia?

Przepisy przewidują dwie grupy pacjentów: przypadki pilne i przypadki stabilne, przy uwzględnieniu stanu zdrowia, rokowań przebiegu choroby, chorób współistniejących, zagrożenia związanego z wystąpieniem, utrwaleniem lub pogłębieniem niepełnosprawności.

Pacjent powinien zostać poinformowany o terminie zabiegu (leczenia). Listy oczekujących są kontrolowane przez dyrektora jednostki w zakresie czasu oczekiwania na świadczenia oraz zasadności zmian terminów. Przy pogorszeniu stanu zdrowia, pacjent może wystąpić z wnioskiem o wcześniejsze wykonanie zabiegu rehabilitacyjnego. (M. T.)

Wybierasz się do pracy za granicą? Możesz legalnie i za dobre pieniądze!

Czas na samodzielność

Od nowego roku Ochotnicze Hufce Pracy pośredniczą w pracy za granicą

– Oferty zagranicznych pracodawców otrzymujemy z Komendy Głównej z Warszawy. Jest to pewna praca. Z Łomży skorzystało z naszego pośrednictwa i już wyjechało ponad dwadzieścia osób – mówi dyrektor OHP w Łomży Henryk Krajewski.

Z ofert mogą skorzystać kobiety i mężczyźni do 40 lat. Jak zapewnia dyrektor Krajewski, jest to praca w Niemczech, Francji, Belgii, Hiszpanii, Luksemburgu i Szwajcarii, legalna i bezpieczna, a Polacy są zatrudniani na takich samych warunkach, jak miejscowi obywatele.

Drugą ciekawą ofertą Środowiskowego Hufca Pracy w Łomży jest unijny projekt „Czas na samodzielność”.

– Może skorzystać młodzież od 18 do 24 lat w trudnej sytuacji rodzinnej, dotkniętej ubóstwem, która z niezależnych od siebie przyczyn, nie kontynuuje nauki. To szansa na uzyskanie świadectwa dojrzałości, kontynuowanie studiów i zdobycie kwalifikacji zawodowych – mówi koordynator projektu Grażyna Dembek.

Młodzież będzie mogła uczyć się języka angielskiego, zdobyć prawo jazdy, a także uczestniczyć w kursach przygotowujących do matury i warsztatach aktywnego poszukiwania pracy. W zajęciach, a wszystkie są bezpłatne, mogą uczestniczyć także niepełnosprawni. Młodzież spoza Łomży otrzyma zwrotu kosztów dojazdu. Zainteresowani mogą zgłaszać się do Środowiskowego Hufca Pracy w Łomży (Szosa Zambrowska 1).



Samotni

Dom ma dachówkę tylko z jednej strony. Majstrów zgodzili jesienią. I tak zostało. Gdyby były pieniądze, poszłoby gładko. Ale pieniędzy nie ma. Co mogli, zrobili sami. Odsłonięte krokiew przykryli folią, co jednak nie zabezpiecza przed wilgocią.

– Mimo to ludzie nam zazdroszczą. Czego? Biedy? – pyta Eugeniusz Ptak z Krukówki (gm. Mały Płock).

Cała wieś to tylko dziesięć gospodarstw. Nic się nie ukryje. Ludzie pamiętają, że Ptakowie budowę domu zaczęli w 1993 roku. Budowali, budowali, a teraz z pięciorgiem dzieci mieszkają w budynku gospodarczym. Gdy więc zobaczyli, że na dachu coś się ruszyło, bacznie się temu przyglądali. Dachówka nazywa się „szwedzka”. Niektórzy uznali, że Ptakowie sprowadzili ją ze Szwecji! Z tego Krukówka wyciągnęła wniosek: idą do opieki społecznej, a stać ich na taki luksus! Ktoś nawet publicznie zapowiedział, że natychmiast zgłosi to w Urzędzie Gminy, żeby odebrać im zasiłek.

Eugeniusz Ptak budował komin. Pomagały starsze córki. Nosiły cegła po cegle. Robota poszła szybko. Wtedy ktoś zadzwonił do gminy, że znęca się nad dziećmi, zmuszając do ciężkiej pracy! Gdy z matką poszły do zrywania truskawek, tak samo! Gdy któreś pokaże się w nowej kurtce, czy butach, widzi to cała Krukówka. I zaczynają się komentarze.

– Obserwują nas na każdym kroku, żeby tylko dokuczyć – żali się Małgorzata Ptak. – Ile plotek już o nas było, ile złego słowa. Do wszystkiego można się przyzwyczaić.

Gospodarstwo niewielkie. Mają ogródek warzywny, krowy, kury, gęsi. Właśnie niedawno po jedną zakradł się do kurnika pijany mieszkaniec Krukówki. Sprzedał w pobliskiej wsi, żeby kupić alkohol.

– Patrz na nas, jakbyśmy byli komuś coś winni – mówi Eugeniusz Ptak. – Niektórzy tylko czekają, żebyśmy się załamali, poszli na



Małgorzata i Eugeniusz Ptakowie z dwojgiem najmłodszych dzieci Karoliną i Tomkiem przed ich wciąż nie dokończonym domem

dno, żeby odebrali nam dzieci. Byłoby o czym gadać. Ale my nie dajemy się biedzić!

Nie zdarzyło się, żeby ktoś ze wsi jakkolwiek im pomógł. Nikt nawet nie zapytał, jak żyją. Syty głodnego nie rozumie. Życzliwość okazał za to wójt gminy Józef Dymerski, dzięki któremu mają wodociąg.

Dzieci (14, 13, 10, 6 i 4 lata) są urodziwe i zdrowe.

– To dla nas wielka łaska od Boga – mówi ich matka.

– Gdy jest zdrowie, ze wszystkim da się radę! Ciągłe nie może być źle! – dodaje optymistycznie ojciec.

W marcowy piątek na ich niedokończony dom pada deszcz. Ludzie z Krukówki nie chcą niczego komentować.

Uciążliwa malowniczość

Każdej wiosny Narew wylewa się z koryta i łączy z rzeczką Cetną, odcinając od siebie Włodki i Chłudnie (gm. Mały Płock). Wielka kałuża w najgłębszym miejscu ma nawet półtora metra głębokości, więc ze wsi do wsi nie można przedostać się także samochodem. Do tego właśnie utopiła się kładka. I chociaż natura utrudnia życie (trzeba jeździć „na okrągło”), widok rozlanej rzeki i rzeczki jest malowniczy (na zdjęciu).



Nowy sekretarz

Pracownik Urzędu Miasta Mirosław Bajorek został nowym sekretarzem Kolna. Rada Miasta odwołała jego poprzednika Krzysztofa Romana, który pozostał naczelnikiem Wydziału Organizacyjnego.

Podtopieni

Aż do piwnic wlała się tzw. roztopowa woda w wielu gospodarstwach gminy Grabowo. Najbardziej dała się we znaki mieszkańcom wsi Grądy Możdzenie, Siwki i Świdry. Na pomoc ruszyli strażacy z OSP.

Bobry w akcji

Stawy rybne i staw w zabytkowym parku Wagów w Grabowie upodobały sobie bobry. Efekt ich budowlanych zapędów widoczny jest także wzdłuż rzeczki Muzgi w Grabowie i Grabowskich.

Gminne niczyje

Policjanci z Kolna szukają złodziei 36 sosen, wyciętych z gminnego lasu w pobliżu Rosochatego (gm. Kolno). Prawdopodobnie od razu trafiły do tartaku, chociaż bez wymaganego prawem tzw. odczowania przez leśniczego.

Jubilatka

80 lat obchodzi w tym roku Ochotnicza Straż Pożarna w Zabieli (gm. Kolno). Jubileuszowa uroczystość z wręczeniem sztandaru odbędzie się w niedzielę, 27 maja.

Nasza

Mieszkańcy Rakowa nie zgadzają się na sprzedaż budynku zlikwidowanej podstawówki. Chcą w jej miejsce świetlicy. Od władz gminy Mały Płock oczekują tego również Chłudnie, Kąty, Korzeniste. Tam, gdzie są pomieszczenia (zwykle remizy OSP), świetlice nie działają przede wszystkim z powodu fatalnego stanu i braku ogrzewania. Bez dotacji unijnej nie ma mowy, aby cokolwiek zmienić.

Strażaczki

W gminie Stawiski przybywa członkiń ochotniczej straży pożarnej. Do OSP wstąpiły właśnie: Maria Brodowska w Cedrach, Dorota Dziegielewska i Elżbieta Urban w Michnach Tafiłach oraz Wioleta Brakoniecka i Grażyna Kamionowska w Romanach.

Wieczornica z Apostołem Jedności

Wieczornica, upamiętniająca drugą rocznicę śmierci Jana Pawła II, odbędzie się w Gminnym Ośrodku Kultury w Turośli, w poniedziałek, 2 kwietnia (godz. 17.00). Ogłoszone zostaną także wyniki zorganizowanego przez GOK II Konkursu Poetyckiego pt. „Jan Paweł II – Apostoł Jedności”.

Serce matki krwawi, choćby dziecko było złe...

Na dołku

Pojechali razem do Łomży. Matka na badania do szpitala, Marek miał coś do załatwienia. Umówili się, że wróci do domu o jedenastej. Nie wrócił. Matka pomyślała, że pewnie zasiedział się u dziewczyny.

W Górkach zatrzymały się kolejne autobusy. Bez Marka. Minęła noc. Nie dawał znaku życia. Matka rano chciała powiadomić policję. Właśnie przyszedł sąsiad i mówi, że Marek siedzi na policyjnym „dołku” w Łomży.

W Łomży dowiedziała się, że jest na przesłuchaniu w prokuraturze. Pognała, a tu mówią, że już w sądzie. Dostał dwa miesiące aresztu.

– Zapytałam prokuratora za co, ale nie chciał ze mną rozmawiać. Usłyszałam, że syn jest dorosły – opowiada matka. – Strasznie się zdenerwowałam aż chcieli wzywać ochronę. Ale poniosło mnie, bo to wszystko jest niesprawiedliwe. W końcu dowiedziałam się, że pobił policjanta. Do tego tak się upił, że nie był w stanie dmuchać w alkomat. Więc jak mógł pobić policjanta?!

Po decyzji sądu o aresztowaniu, Marek przewieziony został do Zakładu Karnego w Czerwonym Borze (gm. Zambrów). Matka wpadła w przerażenie. Od dzieciństwa cierpi na chorobę, wymagającą specjalnej diety. Niedawno, jako osiemnastolatek, stanął przez komisję poborową. Dostał zaświadczenie o niezdolności do służby wojskowej.

– Jest bardzo chory i z natury zagubiony. Więzienia nie przeżyje! – rozpacza – Ja też jestem bardzo chora. Wszystko się zawaliło. I nikt nie chce ze mną rozmawiać, chociaż minął już prawie miesiąc!

Czeski film

Co się zdarzyło na dworcu w Łomży, matka dowiedziała się od adwokata, który rozmawiał z Markiem w więzieniu.

Miał zamiar wracać do domu tak, jak umówił się z matką, ale spotkał dawno niewidzianego kolegę. Poszli do opuszczonego budynku stacji kolejowej i tutaj

„wypili zero siedem alkoholu”. Dołączyli do nich koledzy.

– Wyszedł z budynku, żeby zapalić papierosa i odtąd kompletnie nic nie pamięta. Czeski film! – mówi matka. – Zarzucają mu i tamtym chłopakom, że od kogoś na dworcu chcieli pieniędzy. Syn pamięta tylko, że policjant przykuł go do ławki. Tamci też nie wiedzieli, że na dworcu jest policja, bo byli po cywilnemu. Nie wiem, jak bardzo Marek pobił policjanta, bo zrobiła się z tego wielka tajemnica.



Dworcowi

Sześć złotych

W południe Wojtek licealista wracał ze szkoły z dwiema koleżankami i kolegą z klasy. Odprawiali dziewczyny do autobusu. Zatrzymali się przed „zebrą”, czekając na zmianę światła. Nagle Wojtek poczuł uderzenie pięścią w tył głowy. Zobaczył za sobą czterech chłopaków. Zaczęli go popychać. Licealiści rzucili się do ucieczki. Napastnicy pognali za nimi. Któryś podciął Wojtkowi nogi. Upadł. Jakoś się pozbierał. Rozpierzchli się, ale prześladowcy mu nie darowali. Przy kasie biletowej któryś kopnął go i chwycił za kaptur. Tak mocno, że Wojtek nie mógł się ruszyć. Doszedł drugi. Kilkakrotnie uderzył Wojt-

ka pięścią w twarz. Trzeci zaczął przeszukiwać mu kieszenie. Znalazł sześć, czy siedem złotych. Wszystko działa się na oczach wielu ludzi. Zareagowała tylko jedna kobieta! Krzyknęła, żeby zostawili Wojtkę w spokoju. Prześladowcy uciekli.

Czterech na jednego

Dyżurny Komendy Miejskiej odebrał telefon, że na dworcu autobusowym czterech mężczyzn pobiło jakiegoś chłopca. Przyjechał patrol. Świadek poinformo-

wdał się w bójkę. Dostał dwa lata w zawieszeniu na pięć. Poszedł do OHP, ale też mu nie wyszło, więc rodzina postanowiła, że zostanie na gospodarstwie. Właśnie matka zamierzała zarejestrować go w KRUS.

Ze względu na chorobę, Markowi nie wolno pić alkoholu. Ale wypił.

– Gdyby wtedy nie pojechał ze mną do Łomży! Gdybym nie dała mu ani grosza! – rozpacza.

Areszt

Sąd Rejonowy w Łomży aresztował Marka i Michała pod zarzutem rozboju i czynnej napaści na policjanta na dwa miesiące. Adwokat Marka napisał zażalenie do Sądu Okręgowego, uzasadniając: „Stan zdrowia podejrzanego pozwala na postawienie tezy, iż jego odosobnienie i umieszczenie w zakładzie karnym może spowodować dla jego życia i zdrowia poważne niebezpieczeństwo. Za tak postawioną tezę przemawia orzeczenie Powiatowej Komisji Lekarskiej o niezdolności podejrzanego do służby wojskowej (...) Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a błąd ten polega na uznaniu, że ze strony podejrzanego grozi obawa „matactwa” w sytuacji, gdy takiej obawy nie ma, bowiem w sprawie przeprowadzono już w zasadzie wszystkie niezbędne dowody, a co za tym idzie, podejrzany nie ma możliwości jakiegokolwiek wpływu na toczące się postępowanie”.

Sąd Okręgowy podtrzymał decyzję Sądu Rejonowego.

Samotny

Przed aresztowaniem Marka, nie zamykały się drzwi do ich domu. Przychodził kolega za kolegą. Teraz nikt o niego nawet nie zapyta.

– W Górkach też go osadzili. Poszło po wsi, że dostał osiem lat, chociaż jeszcze nie było żadnej sprawy. Dlaczego nikt mi nie chce pomóc?! – płacze matka i wierzy, że Marek jest niewinny.

GABRIELA SZCZĘSNA

PS. Imiona zostały zmienione.

Życiorys

Matka zdaje sobie sprawę z tego, że nad Markiem zebrały się czarne chmury. Rok temu, gdy jeszcze uczył się na kucharza,



Maturzyści w „wiejskiej chacie”

Chata w... szkole

Jak palić pieniądze, by ich nie spalić? Pirotechniczne doświadczenia z sodem i ogniste reakcje. Przygotowywanie ciast i zakąsek z degustacją, piękne dekoracje wielkanocnych stołów oraz dobra zabawa. Ciekawy program na „Dzień otwarty” przygotowali uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie. Szkołę odwiedzili gimnazja-



Emilka Gołąb

liści z Rosochatego Kościelnego, Zaręb Kościelnych, Andrzejewa, Nura, Szulborza i Czyżewa.

Młodzież interesowała konkretne zawody. W Zespole w Czyżewie można zdobyć tytuł technika informatyka, organizacji usług gastronomicznych, ekonomisty, a także zostać rzeźnikiem, piekarzem, stolarzem, murarzem. Uczniowie z Czyżewa odbywają praktyki w najlepszych restauracjach i hotelach w kraju. Aleksander Onyszk z Grędzic „praktykuje” w Hotelu Sobieski w Warszawie.

Największym zainteresowaniem cieszyła się klasa zamieniona w wiejską chatę z początku XX wieku, przygotowana przez uczniów maturalnej klasy.

Całe wyposażenie przynieśliśmy z naszych domów – powiedziała Kasia Skłodowska ze wsi Świerże Leśniewek.

Wystrój chaty uzupełniała „mama” Emilka Gołąb z Białych Szczepanowic, ubrana w strój kobiety z początku minionego wieku. (m)

Trwają mocni w wierze

Radosław Tyszkiewicz z I klasy LO w Czyżewie zwyciężył w diecezjalnym etapie XVII Olimpiady Teologii Katolickiej – Gliwice 2007.

Olimpiada pt. „Trwajcie mocni w wierze”, która odbyła się w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży, nawiązywała do nauczania Ojca Świętego Benedykta XVI.

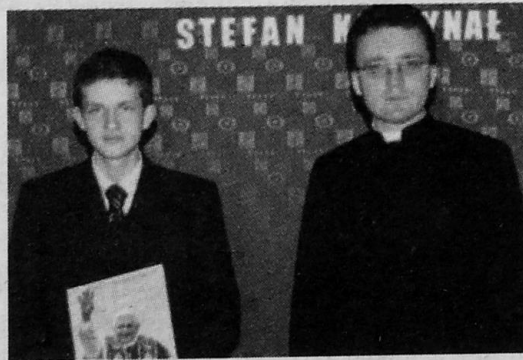
Komisji oceniającej przewodniczył rektor WSD w Łomży ks. dr Wojciech Nowacki.

Ks. Sławomir Bartnicki z Czyżewa, opiekujący się młodzieżą z Zespołu Szkół w Czyżewie (oprócz Radka, w Olimpiadzie startowali Olga Grodzka i Damian Marciniak) poinformował, iż z olimpijczykami spotkał się ks. biskup Tadeusz Bronakowski. Wręczył laureatom dyplomy, nagrody i pamiątkowe książki z pasterskim błogosławieństwem.

– Przygotowując uczniów do Olimpiady, liczyłem na wysokie miejsce Radka. Cieszę się

bardzo z jego zwycięstwa – powiedział ks. Sławomir Bartnicki.

Radek Tyszkiewicz zakwalifikował się do ogólnopolskiego finału Olimpiady Teologii Katolickiej w Gliwicach.



Radosław Tyszkiewicz z ks. Sławomirem Bartnickim

Szkoła ministra

Zespół Szkół Rolniczych im. Stefania Karpowicz w Krzyżewie (gm. Sokoły) zostanie przekazany Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zdecydowali radni powiatu wysokomazowieckiego.

Strażacka przyjaźń

W gminie Nowe Piekuty jest 9 dorosłych i 8 młodzieżowych (w tym 4 dziewczęce) drużyn strażackich. 240 strażaków ma galowe mundury. W gminie pielęgnuje się strażackie tradycje i obyczaje. Strażacy uświetniają wszystkie uroczystości państwowe i kościelne. Od dwóch lat drużyna z Nowych Piekut współpracuje ze strażakami z Niemiec. Latem spodziewają się wizyty przyjaciół.

Zadbana pamięć

Cmentarz żołnierzy niemieckich z I wojny światowej w Rusi Starej (gm. Wysokie Mazowieckie) z inicjatywy władz gminnych został oczyszczony, ogrodzony i oznaczony tablicą informacyjną.

Będzie przedszkole?

Mieszkańcy gminy Kulesze Kościelne dopytują o przedszkole. Wójt gminy Józef Grochowski planuje utworzyć je w Zespole Szkół, w sali po jednym z dwóch oddziałów zerówki. W ubiegłym roku w gminie urodziło się 43 dzieci (dwie klasy).

Bezpieczna zatoczka

Dzieci, dojeżdżające szkolnym autobusem z Wnor Wypych (gm. Kulesze Kościelne) do szkoły, czekają na bezpieczną zatoczkę autobusową. Teraz na szkolny autobus oczekują na poboczu, tuż przed zakretem. W kwietniu we wsi kładziony będzie asfalt na odcinku 200 metrów. Mieszkańcy wierzą, że jednocześnie powstanie zatoczka.

Mleczni rekordziści

1 165 548 litrów mleka dostarczył w ubiegłym roku Tadeusz Dmochowki (Brulino – Piwki, gm. Wysokie Mazowieckie) do Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita. W 2006 r. Spółdzielnia przerobiła 651 068 195 litrów mleka. Do największych dostawców należą: Tomasz Kraszewski (Dąbrowa Łazy, 813 179 l), Daniel Samulski (Wojny Szuby Włosciańskie, 805 599 l), Joanna Kaczyńska (Mystki Rzym, 803 333 l), Waldemar Kosiński (Popławy, 791 292 l), Bogdan Zakrzewski (Liza Nowa, 781 059 l), Krzysztof Nienaltowski (Michałowo Wielkie, 757 420 l), Grzegorz Kraszewski (Łuniewo Małe, 686 757 l), Zbigniew Podbielski (Brulino Lipskie, 682 312 l) i Piotr Kowalczyk (Kobusy, 570 480 l). (m)

Tajemnice ogrodów

Szukamy 100 chętnych

Dynię olbrzyma (Atlantic Giant), ważącą 155,5 kg, wypielegnował w swoim ogrodzie Józef Wanaks z Ciechanowca. Olbrzyma można było podziwiać na XIII Targach Ogrodniczych w październiku 2006 w Szeplowie.

100 ogrodników, którzy wezmą udział w naszym nowym konkursie „Tajemnice ogrodów”, będzie miało szansę na uprawę niecodziennych warzyw. Rzodkiew węzowa, ogórek kolczasty albo cytrynowy, kukurydza truskawkowa, fasolnik chiński? Już wkrótce uchylimy rąbka tajemnicy, ale zanim to nastąpi, czekamy na zgłoszenia. Kupon zamieszczamy obok. Zwycięzca w konkursie będzie ten, komu uda się z otrzymanych od nas nasion wyhodować niezwykłą roślinę, zadziwiające warzywo. Dla najlepszych przewidziane są cenne nagrody.

Chcesz uprawiać z nami nie-

codzienne warzywa? Wypełnij kupon i prześlij możliwie najszybciej na adres: „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża. Aby zwiększyć swoją szansę można przysłać dowolną ilość kuponów. W przypadku większej ilości zgłoszeń redakcyjny komputer wylosuje setkę „Kontaktowych” ogrodników. Na kupony zgłoszeniowe czekamy do 5 kwietnia.

Partnerem „Tajemnic ogrodów” jest Sklep Ogrodniczy przy ul. Kierzkowej 1 w Łomży oraz Polski Związek Działkowca – Ogrody Łomżyńskie.



Dynia olbrzym z Ciechanowca. Rekordzistka w USA ważyła prawie 600 kg.

TAJEMNICE OGRODÓW KONTAKTY

Kupon – Zgłoszenie

POSZUKUJEMY 100 OSÓB

Imię i nazwisko:

Adres:

Telefon:

Nasiona zostaną rozlosowane wśród wszystkich, którzy nadeślą kupon na adres: Tygodnik Podlaski „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża do 5 kwietnia (decyduje data stempla pocztowego).

Fabrykant dowodów lekarz S. znów w akcji



„Doktory mordują!”

Lekarz Wojciech S., podejrzany o tworzenie fałszywych dowodów w głośnej sprawie niesłusznie oskarżonego i aresztowanego białostockiego kardiochirurga ordynatora Tomasza Hinrle, znów donosi organom ścigania o „aferze” w tym samym białostockim Państwowym Szpitalu Klinicznym. Według niego, siedmiu anestezjologów w PSK wstrzykiwało pacjentom lek thiopental, by wywołać stan nieprzytomności, podobny do śmierci i pobrać narządy do przeszczepów. Rewelacje opisała „Gazeta Polska”, powołując się na „białostockich lekarzy”. Rzekomo twierdzą, że anestezjolog, który znajdzie dawcę i doprowadzi do pobrania od niego narządów, otrzymuje około 2000 zł. Dyrektor „Poltransplantu”, prof. Janusz Wałaszewski, jednostki organizującej i koordynującej pobieranie i przeszczepy narządów stwierdził, że nikt w Polsce nie otrzymuje pieniędzy za doprowadzenie do przeszczepu. Opłaty zabiegów chirurgicznych wynikają z umów między ośrodkami przeszczepiającymi narządy a Ministerstwem Zdrowia. Na podstawie tych umów dokonywane są wszelkie rozliczenia.

„Dziennik” połączył „sprawę białostocką” ze sprawą kardiochi-

rurga Mirosława G. z kliniki MSWiA w Warszawie, zatrzymanego pod zarzutem zabójstwa i korupcji. Informatorzy gazety z Centralnego Biura Antykorupcyjnego podejrzewają, że narządy pobierane zabijającym pacjentom w Białymstoku, były wszczepiane pacjentom w Warszawie! My łączymy tę sprawę z tym, że w tworzeniu fałszywych dowodów przeciw dr Tomaszowi Hinrle, pomogli lekarzowi S. dwaj funkcjonariusze CBŚ. Centralne Biuro Antykorupcyjne po inaugurującej działalności wpadce z aresztowaniem Mirosława G. z kliniki MSWiA, za wszelką cenę szuka potwierdzenia swoich oskarżeń.

Dyrektor białostockiego PSK Bogusław Poniatowski przypomniał, że w grudniu ubiegłego roku zwolnił Wojciecha S. z pracy w PSK, gdy wyszło na jaw, jak fabrykował „dowody” przeciwko Tomaszowi Hinrle.

W środę, 28 marca, prokurator Adam Kozub poinformował, że zebrane dowody nie potwierdzają zeznań lekarza Wojciecha S. Wszystko wskazuje na to, że ujawnieniem „wstrząsającej afery”, chciał wytargować u prokuratorów łaskawość za wcześniejsze fabrykowanie dowodów.



Codziennosc Laskowca

Półtorahektarowa posesja Grażyny i Lecha Walczuków w Starym Laskowcu (gm. Zambrów) z dużym domem, ogrodem warzywnym, podwórzem i budynkami gospodarczymi, znalazła się w środku fabryki okien.

Walczukowie prowadzą gospodarstwo, mają 70 sztuk świń, 9 krów. Swoją sprzet, dwa traktory, maszyny.

Z lewej strony ich siedliska wjazd do fabryki. Z prawej strony pusty plac właścicieli fabryki, na którym ma powstać nowa hala produkcyjna 180 m długa, 80 szeroka, 17 wysoka! Kilkanaście metrów dalej, nowa hala już się buduje.

Do fabryki po okna przyjeżdżają samochody z całego kraju. Tiry hałasują, trąbią, blokują wjazd nie tylko do fabryki, ale też na podwórze Walczuków.

– Od kilku miesięcy wstają przed czwartą rano i pilnują, żeby żaden tir nie zablokował mi wjazdu, bo do mnie przyjeżdża samochód po odbiór mleka. Nie mam pretensji do kie-

rowców, bo stają tam, gdzie jest miejsce. A w Starym Laskowcu miejsca na parkowanie już nie ma – mówi Walczuk.

Przeanalizowali sytuację. Nie ma życia w środku fabryki. Choć to dla Lecha Walczuka najważniejsze miejsce w życiu, bo tu się urodził i tu przeżył 52 lata, zdecydowali się na sprzedaż.

Tydzień temu sprzedali rodzinne siedlisko z zabudowaniami właścicieli fabryki. Jeszcze mieszkają, bo będą stopniowo likwidować hodowlę. Wychodzą na podwórze, patrzą. Wszystko tutaj będą teraz robić ostatni raz w życiu.

Stary Laskowiec z małej wsi, przez fabrykę, stał się bardzo ruchliwy. Dziesiątki samochodów. Nocą ruch jak w dzień, bo pracownicy chodzą od jednej do drugiej hali produkcyjnej. Ostatnio w nocy spłonął samochód osobowy. Okoliczności wyjaśnia zambrowska policja. (m)

Kapela Eli i przysmaki

W XI Międzynarodowych Targach Gastronomiczno-Hotelarskich EuroGastro w Warszawie uczestniczyli uczniowie klas gastronomicznych Zespołu Szkół Nr 1 im. Stefana Roweckiego „Grotą” w Zambrowie. Przygotowali wielkanocny stół oraz przyrządzali potrawy regionalne.

Zespół Szkół Nr 1 oraz firma Stalgast są organizatorami programu „Uczeń znajdzie mistrza”, w ramach którego uczniowie z Zambrowa odbywają miesięczne praktyki w warszawskich restauracjach i hotelach u mistrzów sztuki kulinarnej. W czasie pokazu szef Stalgast Carlos Gonzalez-Tejera (znany smakosz z kulinarnych programów telewizyjnych) wysoko ocenił umiejętności gastronomiczne uczniów.

Targi były także okazją do prezentacji kulturalnej Zambrowa. Można było jeść babkę ziemniaczaną, kiszkę, wędlinę, jajka faszerowane i inne potrawy regionalne, słuchając piosenek ludowych śpiewanych przez zespół

„Laskowianki” pod kierunkiem Zbigniewa Wiśniewskiego lub piosenek o Zambrowie w wykonaniu Kapeli Eli. Zambrowskie stoisko uatrakcyjniła wystawa rzeźby ludowej i malarstwa. Młodzieży i zespołom towarzyszyły władze powiatu, miasta i gminy.

Każdego roku Targi, którym patronuje minister gospodarki, odwiedza około 15 000 zainteresowanych branżą gastronomiczno-hotelarską.



Kapela Eli w Warszawie

Sukcesy gimnazjalistów

Aż 255 uczniów Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie uczestniczyło w konkursach przedmiotowych na etapie szkolnym. Do etapu rejonowego awansowało 71, a do wojewódzkiego zakwalifikowało się 21. „Uczniowie Miejskiego Gimnazjum nr 1 zdobyli w bieżącym roku szkolnym aż 12 tytułów laureatów, co jest najlepszym wynikiem w historii szkoły”, poinformował wicedyrektor MG Dariusz Grabowski. Uczniowie z tytułem „Laureata” zostaną zwolnieni z pisania egzaminu gimnazjalnego z przedmiotów humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych.

Prezent dla Kapeli Eli

3000 złotych przekazała Zambrowskiej Kapeli Eli Rada Miasta Zambrowa. Muzycy kupili trzy bezprzewodowe mikrofony i sprzęt nagłaśniający. W minioną sobotę Kapela Eli występowała na XI Międzynarodowych Targach Gastronomiczno-Hotelarskich EuroGastro w Warszawie.

Wybory w maju

W lutym Zygmunt Henryk Prosiński z Wyszomierza Wielkiego (gm. Szumowo) zrzekł się mandatu radnego. Wybory uzupełniające do Rady Gminy odbędą się 13 maja. Do 13 kwietnia do Gminnej Komisji Wyborczej mogą być zgłaszani kandydaci na radnego.

Absolwent 1951

Ireneusz Krystowski z Poznania zdał maturę w zambrowskim liceum w 1951 r. Czas pobytu w szkole wspomina wierszem:

*Zambrów, kochana buda,
gdzie tyle trosk poszło na wiatr,
gdzie serce biło rytmem młodym,
gdzie kolorowy był świat.
Wszak tu marzenia jest początek,
wszak tu fantazji trysnął źródło,
tu pierwszej myśli snuł się wątek,
Zambrów kochany, Zambrów mój.*

Po maturze skończył filozofię i teologię oraz polonistykę. Od 50 lat mieszka w Poznaniu. Pracował jako polonista i wizytator poznańskiego okręgu szkolnego. Jest autorem podręcznika języka polskiego dla szkół specjalnych, dla uczniów upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim. Podręcznik miał dwa wydania i nadal obowiązuje w całej Polsce.

– Nie byłoby tej książki, gdyby nie było zambrowskiej matury – stwierdza Ireneusz Krystowski – Gdy przyjeżdżam i gdy wyjeżdżam, mówię ci na zdrowie, coraz piękniejszy Zambrowie. (m)

Mieszkańcy Podlaskiego są w łóżku powściągliwi i tradycyjni

Do zakochania krok...



Skojarzenia erotyczne pobudzają wyobraźnię...

Coraz wcześniej

Słońce coraz wyżej, nadchodzi wiosna i... do zakochania jeden krok. Jak się kochamy? To wzniosłe uczucie, a przynajmniej najbardziej konkretny jego wyraz, czyli kochanie się z inną osobą, zostało już zmierzzone, zważone, precyzyjnie zbadane i ocenione...

Zaczynamy się kochać w coraz młodszy wiek. Dziesięć lat temu przeciętna Polka rozpoczynała życie seksualne w wieku 19 lat i 4 miesięcy. Dziś ma średnio 18 lat i 9 miesięcy. Panowie zaczynają wcześniej, ale nie przyspieszają w takim tempie, przez 10 lat wiek ich inicjacji obniżył się z 18 lat i 5 miesięcy do 18 lat i 1 miesiąca.

Najczęściej kochamy się nie wiosną, lecz latem, a zdecydowanie najrzadziej jesienią.

Bez miłości

Do tego, by się kochać, miłość nie jest nam specjalnie potrzebna. Ponad 40 proc. tych, którzy niedawno zaczęli uważa, że seks bez miłości jest czymś normalnym. W późniejszym wieku ten odsetek nieco spada, ale generalnie miłość (duchowa) jest dla nas kategorią bardziej teoretyczną. Podobnie jak wierność. Co 4 Polka i Polak uprawia seks z kimś innym, niż stały partner.

Co 5 podbudowuje to teoretycznie deklarując, że tylko zmiana partnerów pozwala poznać całe bogactwo doznań seksualnych, co 10 uważa, że utrzymywanie kontaktów seksualnych z różnymi partnerami, gdy pozostaje się w stałym związku, jest czymś naturalnym. Charakter stałego związku nie jest bez znaczenia, ponieważ częściej zdradzają pozostający w konkubinacie niż w małżeństwie. Ale żyjąc „na kocią łapę” w ogóle uprawiają seks częściej, niż małżonkowie.

Nad Narwią powściągliwi

Wierność rozpisana na województwa pokazuje, że na boki z reguły nie skaczą górale – tylko 11 proc. mieszkańców Podkarpackiego dopuszcza się zdrady. Najluźniej zobowiązania erotyczne, z nie do końca jasnych powodów (czyżby bliskość granicy i zamożność spowodowana wielką miedzią), traktują mieszkańcy Lubuskiego, gdzie co trzecia osoba uprawia seks poza stałym związkiem. W Lubuskiem też kochają się najdłużej. Długość stosunku (przeciętna, jak precyzuje prof. Zbigniew Izdebski, „od momentu wprowadzenia penisa do pochwy”) wynosi tam 17 minut 48 sekund. Najbardziej, nie wiedząc czemu, śpieszą się mieszkańcy Świętokrzyskiego – tylko 11 i pół minuty.

Z płatnego seksu, najczęściej korzystają panowie z Łódzkiego (co 6). Najrzadziej (co 25) z Lubelszczyzny, co zrozumiałe, bo to najbardziej region Polski. Ale właśnie w Lubelskiem najmniej, bo jedynie 72,8 proc. wyraża zadowolenie ze swego życia seksualnego. Najwięcej zadowolonych jest wcale nie na zamożnym Mazowszu, lecz w Opolskiem (91,6 proc.). Może dlatego, że prawie wszyscy stamtąd mają kogoś za granicą.

Mazowsze stanowi „gniazdo zepsucia i zagrożenia HIV”, czy jak chcą inni, seksualnego wyrafinowania, gdyż zdecydowanie najczęściej w Polsce uprawia się tam seks analny (28 proc. mieszkańców) oraz „seks oralny z wytryskiem do ust” (36 proc.). Najbardziej powściągliwi pod tym względem są obywatele Podlasia.

Ciekawość kobiet

Badania potwierdzają, że miłość lesbijska jest czymś znacznie fajniejszym i sympatyczniejszym niż pederastia. Raport stwierdza, iż wśród homoseksualistów pociąg do tej samej płci wiąże się najczęściej z negatywnymi emocjami. Najczęstsze uczucia, które kierowały pragnienia seksualne mężczyzn ku mężczyznom, to niepokój (30 proc.), ciekawość (27 proc.) i wstyd (20 proc.).

Wśród kobiet, pragnących kobiet, na pierwszym miejscu jest ciekawość (50 proc.), za nią idzie fascynacja estetyczna (31 proc.) i przyjemne podniecenie (29

proc.). W Polsce odsetek kobiet, odczuwających pociąg do własnej płci, jest większy, niż odsetek mężczyzn.

(Na podstawie: Andrzej Musiał „Jak się kochamy”, „Przegląd”)



Coraz więcej kobiet organizuje sobie erotyczne „babskie wieczory”



Marianna Korzeb po urodzinowej mszy w kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Łomży w niedzielę, 25 marca

1.

Pochodzi z Kulesz Kościelnych. W domu było jedenaścioro dzieci. Miała 25 lat, kiedy wybrała się autobusem do Warszawy na zakupy. W autobusie tłok, a tu jeszcze po drodze dosiadał jakiś elegant. „Niech się pan tu nie pcha, bo ciasno”, zareagowała Marianna na rozpychającego się pasażera. Choć ciasno, był ciekaw, kto mu z takim tupetem zwrócił uwagę. Popatrzył na śliczną reżolutną dziewczynę. Przeprosił i przedstawił się. To był Józef. Droga do Warszawy, wypełniona rozmową, szybko minęła. Józef zapowiedział, że... przyjedzie do Marianny do Kulesz Kościelnych.

2.

Odbierała żyto za kosą, kiedy przybiegła do niej dziewczyna ze wsi i zawołała, że ma gościa. Prosto z pola, spocona i brudna, przywitała eleganckiego Józefa w garniturze i kapeluszu. „Jak mówilem, przyjechałem”, powiedział tak po prostu, a jej serce waliło. Starszy o 13 lat, inny od wiejskich chłopaków. 20 lat pracował w Ameryce w fabryce samochodów. Przywiózł 120 tys. dolarów. Wpłacił do państwowej kasy.

3.

Mieszkała z teściami i była panną w Komorowie. Bryczką w parę koni, w kapeluszu i kostiumie jeździła do kościoła. Sama nauczyła się grać na pianinie. Gospodarstwa, krów i świń pilnował mąż. Były też pieniądze z dolarowych procentów. Urodziła dwóch synów i dwie córki. W domu była służąca, która zajmowała się kuchnią i pomagała przy dzieciach. Marianna miała czas na pracę społeczną, zabawy i majówki. Pamięta oberki, polki, walce. Dobre i spokojne ży-

cie przerwała wojna. Strach, bieda i niepewność. Wstąpiła do AK, była łącznikiem.

Po wojnie trzeba było wszystko ogarnąć. Nie było szkoły. Marianna, po kursie seminarium nauczycielskiego, zorganizowała zebranie. Mówiła o szkole. Ściągnęła nauczycielkę. Zaprzęgnęła konia i zbierała po domach deski na ławki i podłogę do szkoły. Potem organizowała przedszkole, Koło Gospodyń, oddała stodołę na tworzenie Gminnej Spółdzielni i po osadzie szukała pomieszczeń na biura.

– Po wojnie, przez wymianę pieniędzy, straciliśmy majątek. Z banku przynieśli mi 40 złotych na pantofle. Nie wzięłam. Ale na

odeszło także troje. „Pan Bóg ich powołał... Trzeba brać to, co życie przynosi i godzić się z tym”, mówi.

5.

Mieszka sama w bloku. Dzień zaczyna gimnastyką i modlitwą. Śpiewała w zespole kurpiowskim, ale nie ma już jej koleżanek. Chodzi na spotkania Stowarzyszenia Civitas Christiana. „Różaniec zmówimy, wypijemy kawkę, porozmawiamy, pożartujemy”, mówi. Przy złej pogodzie zamawia taksówkę i... jedzie. Sąsiadki z bloku zapraszają na spotkania z okazji Dnia Kobiet, w rocznicę Święta Niepodległości na wieczór patriotyczny, w czasie którego śpiewają piosenki, które Marianna zna na pamięć.

Życie jak

„Kazik urodził się na wymianę pieniędzy. Straciliśmy fortunę, a on dziś pracuje w największym banku na świecie, w City Bank w Nowym Jorku. Wszystko było niedawno, bo życie tak szybko przeleciało, jak wiatr. Mogłoby się trochę zatrzymać..... Bo co to jest sto lat?”, uśmiecha się Marianna Korzeb

wymianę pieniędzy urodziłam piąte dziecko, syna Kazimierza. Miał największą biedę, a dziś rządzi w największym banku świata, w City Banku w Nowym Jorku – mówi z dumą Marianna.

4.

Przerzuca stare fotografie. Kiedy dzieci pokończyły szkoły i rozeszły się po świecie, w 1972 roku sprzedała gospodarstwo w Komorowie Starym. Przyjechała z mężem do Łomży, gdzie mieszkała córka Janina z rodziną.

– Nie mogę z nimi mieszkać, bo oni wszystko by za mnie robili. Umarłabym, a chcę mierzyć się z wszystkim, co przynosi życie – mówi.

A przynosi też smutne „fotografie”. Umarł mąż, od 33 lat jest wdową. Z pięciorga dzieci nie żyje już troje. Z sześciorga wnucząt

Bez okazji zaprasza znajomych i rodzinę na pogawarki, grę w tysiąca, oczko lub układanie pasjansa. Latem jeździ na ogniska.

Nie opuszcza żadnych wyborów. „To obowiązek i prawo”, powtarza. Ze śmiechem wspomina ostatnie głosowanie. W lokalu wyborczym podpowiadała innym, by głosowali na Jerzego Brzezińskiego. Kiedy zwrócono jej uwagę, że nie wolno agitować i postraszone policją odpowiedziała, że jej już wszystko wolno i niczego się nie boi.

– Jadłam wszystko, wypijałam kieliszek, a dla zdrowia najlepsza jest wódka z chrzanem. Myłam się szarym mydłem, nie używałam kremów i cały wiek nie chorowałam – mówi.

Urodziny wyprawiła w hotelu „Gromada”. Oprócz rodziny, zaprosiła sąsiadów, prezydenta, na którego agitowała, swojego lekarza, ko-



Marianna Korzeb z córką Janiną i synem Kazimierzem

ak wiatr



Z życzeniami przybył prezydent Jerzy Brzeziński, na którego agitowała

legów emerytów i kombatanatów. Przyjmowała gratulacje (za pośrednictwem prezydenta Jerzego Brzezińskiego także od premiera Jarosława Kaczyńskiego i wojewody podlaskiego Bohdana Paszkowskiego), życzenia i kwiaty. Bawiła gości i wszystkim życzyła stu lat.

6.

„Wszystko było niedawno, bo życie tak szybko przeleciało, jak wiatr. Mogłoby się trochę zatrzymać..... Bo co to jest sto lat?“, uśmiecha się Marianna Korzeb.

JULIANNA NOWAKOWSKA

Do niedawna siedzieli w domach, odgradzeni od świata swoją odmiennością

Odgradzeni

Tu dla nas powstało życie i nadzieja. Gdyby ktoś nam zamknął te warsztaty pierwsza poszłabym pod Sejm, Senat, do prezydenta i wykrzyczała, że dla nas też musi być miejsce na ziemi. – mówi Katarzyna Kuplińska.

Ma 34 lata, mieszka na wsi Łaż Toczyłowo. Od urodzenia jest niepełnosprawna. Choroba stawów, krótkie nogi, zniekształcone ręce. I inteligencja normalnego człowieka. 33 lata siedziała w domu, jak mówi, „prawie za piecem odgradzona od świata”. Pomagała rodzicom wychowywać młodsze rodzeństwo, bo ma o 18 lat młodszego brata i 10 lat młodszą siostrę. Rodzice zajmowali się gospodarstwem, a ona... domem. Potrafi wszystko zrobić. Ale jakże nudny jest świat, gdzie wszystko znajome.

– Tutaj jesteśmy do siebie podobni, każdy z jakąś wadą czy chorobą. I nikt z nikogo się nie śmieje, nic nie mówi, nie przygląda – opowiada Katarzyna.

Gdy pojechała do Białegostoku, szła ulicą, ciężko jej było od świdrujących oczu przechod-

niów. Nerwy puściły, kiedy usłyszała komentarz. Odparła wtedy natychmiast. „Napatrzyć się za darmo, bo jutro będę płatna”.

Katarzyna opowiada o sobie, ale dotyczy to wszystkich 50 jej koleżanek i kolegów z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Rzęcach.

W klasach byłej szkoły są pracownie: stolarska, wikliny, papieru, gospodarstwa domowego i ogrodnicza. W Warsztatach, które oficjalnie zostaną otwarte w maju, pracuje już dziesięciu terapeutów. Zajęcia (7 godzin dziennie) dostosowane są do możliwości grupy. W grupie pracują, uczą się, stają się coraz bardziej samodzielni. Wyplatają piękne koszyki, robią kwiaty, póleczki, w pracowni gastronomicznej gotują dla siebie obiady, wypiekają ciasta. Sami sprzątaj. Wokół szkoły jest ponadhektarowy plac. W pracowni ogrodniczej już przygotowywane są rozsady kwiatów i warzyw. Wkrótce powstanie ogród warzywny i kwiatowy oraz skalniak z oczkiem wodnym.

KATARZYNA MAY



Katarzyna w pracowni wikliny i kuchni

Zginęły dokumenty

Może ktoś znalazł moje dokumenty? Czytelników „Kontaktów” proszę o pomoc.

W poniedziałek, 19 marca, poszedłem na cmentarz przy ul. Kopernika. Chciałem oczyścić grób rodziców i zapalić znicze. Na ławce położyłem szaszetkę z dokumentami i zająłem się pracą. Gdy skończyłem okazało się, że szaszetki nie ma! Jej zawartość złodziejowi zupełnie się nie przydała. Nie było pieniędzy, a jedynie zaświadczenia lekarskie, rachunki za gaz i dokumenty, które miałem złożyć w biurze Poszkodowanych przez Trzecią Rzeszę.

Mam 80 lat. Tak niemiła przygoda spotkała mnie po raz pierwszy.

Mam nadzieję, że ktoś moje dokumenty znajdzie. Proszę o pozostawienie w redakcji „Kontaktów”.

Witold Włodkowski
Łomża

Niszczenie nad Narwią

Szanowna Redakcjo. Bardzo często chodzę na spacer do Starej Łomży nad Narew. Widzę niszczenie środowiska, wycinanie dużych drzew i wywożenie konarów do zagajnika, w którym też wycięto drzewa. Jest tam tablica, że to Park Doliny Narwi (po lewej stronie w kierunku Pniewa). W miejscu, gdzie jest przystanek autobusowy linii Nr 4 był ładny zagajnik, dziś zostało tylko kilka drzew. Pan M. wyciął drzewa i zasypuje zagajnik. Zasypuje też rzekę, aby powiększyć swą działkę. Byłem w Urzędzie Gminy z pytaniem, dlaczego tak dewastuje się środowisko w Starej Łomży Bez odpowiedzi.

Józef Zurkowski
Łomża

„Taxi z wyrokiem”

Autor artykułu „Taxi z wyrokiem” („Kontakty” nr 9/2007) podnosi, iż dwaj taksówkarze z Zambrowa, którzy przewozili Czechołów z ośrodków dla uchodźców w Łomży i w Czerwonym Borze na południe Polski, w ten sposób pomagając im w nielegalnym przekraczaniu granicy i zostali za to skazani, nadal wykonują swój

zawód, choć nie powinni, bo taksówkarz nie może być karany.

Należy zauważyć, iż zgodnie z ustawą z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (tekst jednolity: Dz. U. z 2004, Nr 204, poz. 2088), przedsiębiorca posiadający licencję na wykonywanie transportu drogowego, nie może być skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwa umyślne: karne skarbowe, przeciwko bezpieczeństwu w komu-



Ławeczki nad Narwią

nikacji, mieniu, obrotowi gospodarczemu, wiarygodności dokumentów, ochronie środowiska lub warunkom pracy i płacy albo innym przepisom, dotyczącym wykonywania zawodu, a zgodnie z art. 6 wskazanej ustawy, za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko wolności seksualnej i obyczajności.

Z wyroków sądowych, a także z oświadczeń o karalności, jakie wskazani taksówkarze przedłożyli Burmistrzowi Miasta Zambrow, organowi wydającemu licencję na wykonywanie transportu drogowego wynika, iż nie byli oni karani za wskazane przestępstwa.

W związku z tym, nie ma przeszkód pod tym względem, aby wskazani taksówkarze utracili licencję na wykonywanie transportu drogowego.

Bogdan Kamiński
zastępca burmistrza
Zambrowa

Podziękowanie

W związku z zaprzestaniem pełnienia obowiązków Rzecznika Prasowego Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Łomży, pragnę złożyć serdeczne podziękowania Tygodnikom „Kontakty” za współpracę. Przepraszam za wszelkie potknięcia i niedociągnięcia z mojej strony. Dziękuję za wyrozumiałość, cierpliwość oraz obiektywizm w przekazywaniu informa-

integralnie gotycką dzwonnice, która poza pięknym kształtem, posiada nie tylko komplet starych dzwonów, łącznie z sygnaturką, ale też i zegar na szczycie, wydzwaniający mijające godziny.

Dawniej każdy kościół bez wieży, miał dzwonnice. Łomżyńska dzwonnica pierwotnie posiadała na parterze przestrzenną kruchtę, która z czasem została przekształcona w Kaplicę Św. Kazimierza. Teraz jest w niej Kaplica Najświętszego Sakramentu.

Przedstawianie łomżyńskiej Katedry na monecie w milionie egzemplarzy bez zabytkowej dzwonnicy, jest poważnym mankamentem.

Wiktor J. Grochowski
Łomża

Od Annasza do Kajfasza

Od kilku miesięcy usiłuję zasięgnąć informacji od wszelkich instytucji w Łomży w sprawie ciągu komunikacyjnego al. Piłsudskiego, konkretnie odcinka od ul. Reymonta do Ronda Solidarności. Jadąc od skrzyżowania ul. Reymonta i Bema, musimy paradować aż do Ronda Solidarności, nie ma bowiem żadnej możliwości wcześniejszego przejazdu na drugą stronę jezdni. Kiedy chcę zasięgnąć informacji, poszczególni decydenci usprawiedliwiają się, że to nie ich wina i zostają odsyłani do innej instytucji. W Urzędzie Miasta dowiedziałem się, że jest przygotowany projekt przebudowy Ronda, więc za kilka lat nastąpi widoczna poprawa. W jakiej epoce żyjemy? Jak myśleć o rozwoju, jeśli w takim tempie ma nastąpić drobna przebudowa? Dodać do tego protesty przeciw budowie handlowego centrum, by się nie dziwić, że inwestorzy omijają Łomżę.

Na spotkaniu z panem posłem Jarosławem Zielińskim w piątek, 16 marca zauważyłem, iż łomżyńscy parlamentarzyści bardziej przejęci są partyjnymi stołkami i obwodnicą Augustowa, niż sprawami Łomży. Strasznie się płaszczycie, Panowie, przed decydentami z Centrali. Czas ocknąć się i zrobić coś dla miasta, bo na razie to słyszymy wiele obietnic i nic więcej.

Witold Długożima
Łomża

kpt. Sławomir Mieczkowski
Łomża

Katedra na monecie

Narodowy Bank Polski wprowadził 6 marca do obiegu kolejną dwuzłotówkę z serii Historyczne Miasta w Polsce, ze wspólnym kształtem łomżyńskiej Katedry.

Kościół ten został zbudowany jako łomżyńska Fatra w latach 1505 – 1525 przez Książąt Mazowieckich. Dopiero 400 lat później, w 1925 r., stał się Katedrą, w związku powołaniem Diecezji Łomżyńskiej.

Projektantka rewersu monety Ewa Olszewska – Borys, przedstawiła Katedrę w kształcie symbolicznym. Pominęła związaną z nią

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

Skorzystaj z naszej oferty kredytowej

PROMOCJA od 26.03 do 21.04.2007 r.

IZOBUD WL masa do wykonywania izolacji poziomych i pionowych 41¹⁰ zł/opak. 10 l 4,11 zł/l	KLEJ PSB DO STYROPIANU 13⁹⁹ zł/opak. 25kg 0,56 zł/kg	STYROPIAN ŚCIANA GOLD dostępny również w linii SILVER i STANDARD 190⁹⁰ zł/opak. 25 kg	KLEJ PSB DO ZATAPIANIA SIATKI W SYSTEMIE DOCIEPLEN NA STYROPIANIE 18⁵⁰ zł/opak. 25kg 0,74 zł/kg
BETONIARKA B132 poj. całkowita 132 l, poj. zasypowa 100 l; silnik 1 faz 680⁰⁰ zł/szt.	CEGLA ELEWACYJNA JANTAR MELANŻ CIEMNY lico gładkie 1⁷⁹ zł/szt.	KREISEL AQUASZCZEL 820 zaprawa uszczelniająca składnik B 190⁹⁰ zł/opak. 10,8 kg	TYTAN GRUNT akrylowa emulsja gruntująca 16⁴⁹ zł/opak. 5l 3,30 zł/l
PLYTA FALISTA ONDULINE kolory: czerwony, brązowy, zielony czarny; wymiary: 2,0 x 0,95 m 28⁴⁰ zł/arkusz	BLACHA OCYNKOWANA arkusz 1000x2000x0,5 mm 17⁵⁵ zł/m²	OKNO DACHOWE Z KOLNIERZEM wym. 78 x 118 cm; do pokryć falistych 609⁰⁰ zł/komplet	SCHODY STRYCHOWE składane; wym. 60x120, 70 x 120 249⁰⁰ zł/szt.
PROFIL STALOWY DO SUCHEJ ZABUDOWY główny i przysięenny od 1²² zł/mb	PLYTA GKBI 12,5 MM wodoodporna 9⁸⁹ zł/m²	GIPSAR PERFECT do wykonywania gładzi gipsowych 27⁸⁹ zł/opak. 20kg 1,39 zł/kg	GIPS TYNKARSKI MASZYNOWY LEKKI 20⁹⁰ zł/opak. 30kg 0,70 zł/kg
SIATKA POSADZKOWA PSB wym. 1000x2000 mm; 1200 x 2400 mm od 6⁶⁹ zł/szt.	GRZEJNIK STALOWY PSB podłączenie boczne od 179⁰⁰ zł/szt. ZESTAW GRZEJNIKOWY VARIO TERM 56⁹⁰ zł/komplet	BRAMA UCHYLNA ECO STAR Z NAPIĘDEM kolor: brązowy; wymiary: 2500x2125 mm 1258⁰⁰	SIATKA OGRODZENIOWA PANTANET wysokość 152 cm; długość rolki 25 mb 299⁰⁰ zł/rolkę

Szczegóły w naszych składach:

bemex

IMPORTEX

PATER FIRMA

probud

BIALYSTOK: BEMEX, Aleja Tysiąclecia P.P. 41 C, tel. 085 652 61 21, 676 06 06; **BIELSK PODLASKI:** PATER FIRMA, ul. Piłsudskiego 39, tel. 085 730 20 29 fax 085 730 7353; **ŁOMŻA:** PROBUD, ul. Poligonowa 6, tel. 086 218 82 88; **SUWAŁKI:** IMPORTEX, ul. Sejneńska 3w8, tel. 087 563 20 10; **ZAMBRÓW:** BEMEX, ul. Legionowa 11, tel. 086 271 45 99

Uwaga: Podane ceny są cenami brutto. Przed podjęciem decyzji o zakupie prosimy się upewnić, czy dany materiał znajduje się w wybranej przez Państwa hurtowni. Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Zastrzegamy sobie prawo zmiany cen produktów podczas trwania promocji. Informujemy, że zdjęcia niektórych artykułów nie zawsze są odzwierciedleniem rzeczywistości.

www.grupapsb.com.pl

PANELE PODŁOGOWE CLASSON - WITEX

DESKA BARLINECKA

DRZWI I OŚCIEŻNICE

PARAPETY

WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

PANELE ŚCIENNE MDF I PCV

PODBITKI DACHOWE

SIDING

GLAZURA TERAKOTA GRESY

PANELE PODŁOGOWE SYCAMORA

cena
26,99 zł/m²

www.asko.com.pl

Białystok, ul. Kolejowa 19A, tel. (085) 65 18 662
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 80 03
Elk, ul. Kościuszki 5A, tel. (087) 62 16 100

ASKO CZONY ?

ProMleko Serwis
www.promleko.pl
poszukuje kandydatów na stanowiska:
konsultant ds. bydła mlecznego
sprzedawca
magazynier
kierowca
serwisant maszyn rolniczych

Możliwość podnoszenia kwalifikacji i awansu

Od zatrudnionych na wszystkich stanowiskach oczekujemy:

- ♦ dyspozycyjności i wstawania skoro świt
- ♦ umiejętności interesującego zaprezentowania oferty firmy
- ♦ prawa jazdy
- ♦ dobrej orientacji w regionie
- ♦ dobrego zdrowia
- ♦ niekaralności
- ♦ uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Dodatkowymi atutami są:

- ♦ doświadczenie zawodowe w rolnictwie lub mleczarstwie, a także wykształcenie w tych kierunkach
- ♦ doświadczenie w sprzedaży
- ♦ w przypadku sprzedawcy-konsultanta dodatkowymi atutami są: własny samochód i podręczny magazynek
- ♦ dyplom maturalny
- ♦ wiek 25-35 lat.

Oferujemy:

- ♦ przynależność do firmy oferującej usługi i produkty najwyższej jakości
- ♦ wiedzę niezbędną do skutecznego działania
- ♦ możliwość (i konieczność) stałego podnoszenia kwalifikacji
- ♦ atrakcyjny system wynagrodzeń i prowizji
- ♦ możliwość uruchomienia własnej działalności, z gwarancją życiowej pomocy ze strony ProMleko Serwis.

Prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego do 10 kwietnia pod adresem:

ProMleko Serwis Sp. z o.o.
ul. Napoleońska 92, 06-500 Mława,
lub e-mail: promleko@promleko.pl

z dopiskiem: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i przechowywanie ich w bazie danych ProMleko Serwis w celach związanych z procesem rekrutacji i współpracy”.

PROMOCJA PILAREK HUSQVARNA

345E 45.0 CM³ – 2.2 KW/3.0 KM
– 33-45 CM/ 13-18" – 4.8 KG
w promocji 1349 zł
pozapromocją 1549 zł



Ciechanowiec: ul. Łomżyńska 56, tel. 086-277 21 78
Kolno: ul. Wojska Polskiego 46, tel. 086-278 30 49
Łomża: ul. Nowogrodzka 60, tel. 086-216 69 10
Wysokie Mazowieckie: ul. Ludowa 54, tel. 086-275 49 34
Zambrów: ul. Mazowiecka 51B, tel. 086-276 08 40

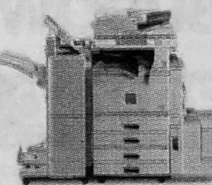
Husqvarna
Great experience
WWW.HUSQVARNA.PL

fax 188

BIURO SERWIS

SPRZEDAŻ ORAZ SERWIS

Com



KOMPUTERY KSEROKOPIARKI KASY FISKALNE
18-400 Łomża, ul. Dmowskiego 1C, T. 0-86 216-40-66, serwis@biuroserwis.lomza.pl

fax 4007

PROMOCJA

STIHL®

MS 170
teraz za
699,-



Najwyższa jakość w najlepszej cenie!

Autoryzowani Dealerzy zapraszają:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Ciołkowskiego 99, tel. 746 16 13, Kawaleryjska, paw.1, tel. 742 24 49;
Brańsk - Witosza 20, tel. 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 272 33 44; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 716 72 07; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 272 58 12; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16, www.stihl.pl

fax 536

mamy super promocje
- teraz Twój ruch

Odwiedź już dziś nasz salon,
a w prezencie otrzymasz atrakcyjny upominek.
Nie zwlekaj.
Czekamy na Ciebie.



TELL S.A.
Partner Orange
ul. Stary Rynek, 18-400 Łomża
tel./fax 086 216 51 36

orange

fax 696

TYTAN

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzanieruchomosci@op.pl

Oś. Medyk – dom w zabudowie szeregowej o pow 220 m2, pow. działki 386 m2, wysoki standard – cena 580.000 zł



Działki:

- Os. Kraska – pow. 5112 m2 – 30 zł/m2
- Jeziorko – pow 4700 m2 – 30.000 zł
- Szczepankowo – pow. 4000 m2 – 50.000 zł
- Kupiski Stare – pow. 4578 m2 – 40 zł/m2
- Baliki – pow. 3600 m2, z dostępem do rzeki – 59.000 zł
- Działki w Wierciszewie – pow. od 793 m2 – cena od 13.000 zł

**18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082**



Żagiel S.A., nowoczesna, renomowana Firma, należąca do międzynarodowej grupy bankowo-ubezpieczeniowej KBC, jedna z wiodących instytucji finansowych w Polsce.



W związku z dynamicznym rozwojem poszukuje kandydatów do pracy na stanowisko:

DORADCA DS. SPRZEDAŻY MIEJSCE PRACY: ŁOMŻA (nr ref. DS./Łomża)

Główne zadania :

- realizacja planów sprzedaży
- udzielanie informacji o aktualnej ofercie produktowej oraz o zasadach nawiązywania współpracy z Żagiel S.A.
- pozyskiwanie do współpracy nowych placówek handlowych oraz utrzymywanie dobrych kontaktów z placówkami już obsługiwanymi
- bieżące monitorowanie rynku

Wymagania:

- wysokie umiejętności komunikacji interpersonalnej
- znajomość technik sprzedaży
- dodatkowym atutem będzie doświadczenie w sprzedaży usług finansowych
- wykształcenie min. średnie
- umiejętność obsługi programów komputerowych – MS Office
- bardzo dobra organizacja pracy własnej
- dyspozycyjność

Oferujemy:

- interesującą, pełną wyzwań pracę w dynamicznie rozwijającej się instytucji finansowej
- atrakcyjne warunki pracy – umowa o pracę, odpowiednie narzędzia pracy
- możliwość rozwoju kwalifikacji zawodowych

Oferty zawierające życiorys i list motywacyjny wraz ze zdjęciem, oraz zaznaczonym symbolem referencyjnym prosimy przelać w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres: rekrutacja@zagiel.com.pl, lub listownie: Żagiel S.A. ul. T. Zana 39a, 20-601 Lublin.

Prosimy o umieszczenie w dokumentach klauzuli: "Wyrażam zgodę na przechowywanie i przetwarzanie moich danych osobowych przez Żagiel S.A. dla potrzeb niezbędnych do realizacji niniejszego oraz przyszłych procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z dn. 29.08.97 r., Dziennik Ustaw Nr 133 Poz. 883)." Oferty nie zawierające klauzuli nie będą rozpatrywane. Uprzejmie informujemy, że kontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami.

PRACA

STANCJE

USŁUGI

SPRZEDAM

LOKALE

TRANSPORT

ZDROWIE

NAUKA

OGŁOSZENIA DROBNE

**PRZEZ
TELEFON**



DLA PRENUMERATORÓW KONTAKTÓW

PRACA

STANCJE

USŁUGI

SPRZEDAM

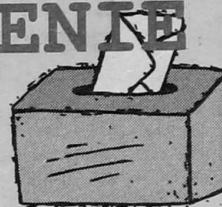
LOKALE

TRANSPORT

ZDROWIE

NAUKA

OGŁOSZENIE DROBNE



do „KONTAKTÓW”
możesz nadać
NA POCZCIE

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151

Wydawnictwo Prasowe poszukuje specjalistów ds. reklamy

WYMAGANIA:

- * łatwość nawiązywania kontaktów
- * znajomość obsługi komputera
- * dyspozycyjność i silna motywacja do pracy
- * wykształcenie minimum średnie

MILE WIDZIANE:

- doświadczenie na podobnym stanowisku
- umiejętność prowadzenia negocjacji handlowych
- prawo jazdy kat. B

OFERUJEMY:

- * atrakcyjne wynagrodzenie
- * szkolenia oraz możliwość rozwoju zawodowego

CV i list motywacyjny ze zdjęciem prosimy przelać w terminie do 15 kwietnia z dopiskiem „PRACA” na adres:

Wydawnictwo „Kontakty”

18-400 Łomża, al. Legionów 7

lub reklama@kontakty-tygodnik.com.pl

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry **E.A. CHOROSZUCHA**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2

tel. 085 732-77-35

codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

fak 538

„ALFA” Spółka jawna

- Płyty obornikowe, zbiorniki okrągłe na gnojówkę i gnojowicę (formy stalowe).
- Profesjonalnie, kompleksowo, od badań geologicznych, wykonanie projektu, pomoc w wypełnianiu wniosków i właściwych zezwoleń.

Łomża, ul. Piłsudskiego 58, pokój 16, tel. (086) 218-02-57, 0-600-435-455, 0-512-269-235.

Zapraszamy do współpracy!

fak 620

Poszukuję do wynajęcia LOKALU HANDLOWEGO

w centrum miast: Kolno, Pisz, Ostrołęka, Zambrów, Ostrów Mazowiecka z przeznaczeniem pod sklep jubilerski.

Wymagania: powierzchnia ok. 40 m², umowa na min. 3 lata.

Oferty tylko pisemne na adres: e-mail negresco@op.pl lub „Negresco” B. Cholewicka ul. Nowogrodzka 151A, 18-400 Łomża

fak 753

UWAGA ROLNICY

Firma **MELVIT** s.a.
Szczytno, ul. Polna 9

zakontraktuje każdą ilość nw. zbóż:

- jęczmień konsumpcyjny
- owies bezłuskowy konsumpcyjny
- gryka

DODATKOWO PROWADZIMY ROZMOWY ODNOSNIE KONTRAKTACJI:

- grochu żółtego • fasoli

Informacje tel. 0-608-030-058

33207szws-A-W

fak 622

EDEN

Szkółka Krzewów Ozdobnych

- drzewa,
- krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie produkowane w gruncie i pojemnikach,
- duży materiał iglasty z gruntu.

Wola Zambrowska 74a,
18-301 Zambrów
tel. (086) 475-08-33,
0-606-304-304

z kuponem 10% zniżki

fak 544

KOLBIS

SUPER CENY!!!

DACHY

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel./fax (0...29) 760 84 48

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

fak 555

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne.

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka),
tel. (086) 473-00-84.

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów“

fak 768



OKNA • DRZWI

W BTM kupujesz tanio budujesz!



- Ogrody zimowe
- Bramy garażowe
- Zabudowy balkonów
- Fasady aluminiowe
- Przegrody aluminiowe
- Schody • Poręcze • Balustrady
- Parapety • Żaluzje • Rolety • Markizy

18-400 Łomża, ul. Spokojna 1, tel./ fax. 086 216 96 82

fak 681



ROCZNY KURS MENEDŻERSKI

PROGRESS
PODLASKA GRUPA ROZWOJU BIZNESU

wspólnie ze

SZKOŁĄ GŁÓWNA HANDLOWĄ w Warszawie

organizuje

po raz pierwszy w Łomży
KURS MENEDŻERSKI

Zajęcia będą odbywały się w Łomży w Hotelu „POLONEZ” raz w miesiącu (sobota, niedziela). Wszystkie zajęcia będą prowadzone przez profesorów SGH w Warszawie. Absolwenci otrzymają świadectwo ukończenia kursu, wydane przez SGH, honorowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Rozpoczęcie kursu 21 - 22 kwietnia 2007
Zakończenie 8 - 9 marca 2008

Dokumenty:

- PODANIE DO J.M. REKTORA SGH
- KWESTIONARIUSZ OSOBOWY
- ODPIS DYPLOMU OSTATNIEJ UCZELNI
- LUB ŚWIADECTWO UKOŃCZENIA SZKOŁY ŚREDNIE
- 2 ZDJĘCIA

wraz z opłatą należy składać w Łomży w siedzibie firmy PROGRESS Podlaska Grupa Rozwoju Biznesu
STANISŁAW KACZYŃSKI
Łomża, Al. Legionów 62 A, tel. 086 212 55 50

w godz. 9.00 - 16.00 do dn. 06. 04. 2007

Kontakt:

dr Stanisław Kaczyński 604 523 899

CENA PROMOCYJNA

ZA CAŁY KURS ŁĄCZNIE Z MATERIAŁAMI NAUKOWYMI I PODRĘCZNIKAMI 4900,-

DLA FIRM WYSTAWIAMY FAKTURY



NIE ZWLEKAJ - TAKA OKAZJA SIĘ NIE POWTÓRZY!

fak 658

KONKURS

GDY DZIECKO MA GORĄCZKĘ

Różne są sposoby na gorączkę. Gdy choruje dziecko niewątpliwie szukamy bezpiecznego, szybkiego w działaniu preparatu. NUROFEN ma przyjemny, lubiany przez dzieci pomarańczowy smak, działa długo. Pozwala to na spokojny sen i szybki powrót do zdrowia. Lek stosowany może być u dzieci już od 3 miesiąca życia. Jest dostępny w każdej aptece. Nurofen nie tylko obniża gorączkę, uśmierza bóle ale działa przeciwzapalnie.

WYGRAJ KUFEREK

Przyślij zabawny dowcip o lekarzu lub pacjentce.

Na autora najlepszego dowcipu czeka nagroda.

Na odpowiedzi czekamy do 22 lutego br. decyduje data stempla pocztowego. Na kopercie oprócz adresu: „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża, nalep kupon konkursowy „Gorączka”.

**KUPON „KONTAKTY”
GORĄCZKA**



WÓZKI WIDŁOWE

**IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH**

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

fak 545

CHCESZ ZLECIĆ

**REKLAMĘ
ZADZWOŃ**

**(086) 216 42 43
0 697 505 600**

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA ZAMBRÓW

Stosownie do art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami) za-
wiadami o podjęciu przez Radę Miasta Zambrów w dniu 27 lutego 2007 r. Uchwały Nr 22/V/07 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Zambrów obejmującego obszar położony w obrębie ulic: Ostrowska, Cmentarna, Kościuszki, Milenijna i rzeki Jabłonna, zaznaczony na załączniku do w/w uchwały.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do w/w planu miejscowego. Wnioski na piśmie należy zgłaszać w Urzędzie Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, pokój 225, w terminie do dnia 23 kwietnia 2007 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

fak 781

W związku z rozwojem firmy
NP Pharma Sp. z o.o. zatrudni nowych pracowników:

KIEROWNICY PRODUKCJI

Wymagania:

- wykształcenie wyższe: chemia, farmacja, biotechnologia, fizyka, technologia chemiczna
- predyspozycje do zarządzania zespołem
- świetna organizacja pracy
- doświadczenie w pracy na stanowiskach związanych z zarządzaniem zespołami

Zakres obowiązków

- organizacja i nadzór nad procesami produkcyjnymi
- wdrażanie usprawnień w organizację procesu produkcyjnego
- zarządzanie pracą podległego zespołu pracowników
- odpowiedzialność za rozliczanie produkcji, mediów oraz surowców i opakowań
- nadzór nad przestrzeganiem procedur jakościowych
- współuczestnictwo w procesie rozpatrywania reklamacji
- szkolenia pracowników w zakresie zasad organizacji produkcji, systemu jakości oraz BHP

SPECJALIŚCI DS. ZAPEWNIENIA JAKOŚCI

Wymagania:

- wykształcenie wyższe: chemia, farmacja, biologia, biotechnologia
- znajomość systemów jakości: GMP, ISO, HACCP
- znajomość języka angielskiego
- umiejętność podejmowania przemyślanych decyzji

Szukamy osób ambitnych, aktywnych, pewnych siebie, potrafiących pracować zarówno indywidualnie jak i w grupie oraz posiadających umiejętności negocjacyjne. Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie uczestniczyła w tworzeniu i udoskonalaniu systemów jakości, tworzeniu procedur, instrukcji, udział w analizach dotyczących jakości produktu, szkolenia pracowników

PRACOWNICY LABORATORIUM I KONTROLI JAKOŚCI

Wymagania:

- wykształcenie wyższe: chemia, fizyka, biotechnologia
- umiejętność wykonywania analiz laboratoryjnych
- obsługa sprzętu laboratoryjnego
- znajomość technik laboratoryjnych: HPLC, NIR
- dokładność i sumienność

Zakres obowiązków

- wykonywanie analiz materiałów wyjściowych do produkcji oraz produktów gotowych

Oferty proszę kierować na następujący adres:

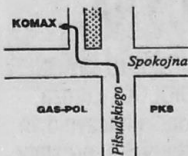
**NP Pharma Sp. z o.o.
ul. Podstoczysko 30
07-300 Ostrów Maz.
Z dopiskiem PRACA**

fak 755

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a

tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



Zanim kupisz – sprawdź!

Najniższe ceny w regionie

Fachowe doradztwo

RATY – DOWÓZ

• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika
sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojowni mleka

fak 540

MOTOKONTAKTY



Wyślij SMS na numer 7135 o treści: **KTS + treść ogłoszenia** (maksymalnie 160 znaków). Treść SMS nie może zawierać polskich znaków (ą, ę, ś, ć, ń, ż, ź, ó, ł). Przykład: KTS *sprzedam samochód opel corsa 1.1 benzyna 1999 rok stan bardzo dobry cena 15 tys. tel 123456789*. Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontaktytygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontaktytygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”. **Koszt wysłania 1 SMS - a to 1,00 zł netto (1,22 zł z VAT)**

ogłoszenia motoryzacyjne

BUDOWNICTWO

"GLAZURA KRÓLEWSKA": - gresy 14,9 m2, terakoty 16,9 m2, glazury 13,5 m2, "końcówki" po 8 zł, gres polerowany 48,9 m2, - panele podłogowe 14,9 m2, - szklane kabiny solidne od 790 zł. Dowóz, doradztwo, raty. Posiadamy płytki z wszystkich polskich fabryk i hiszpańskie, Łomża, Piłsudskiego 40, Legionów 52, (086) 473-77-91 (fak. 714-o)

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ i SERWIS KOMPUTERÓW i kas fiskalnych. Instalacja systemów alarmowych, (086) 216-31-77, (086) 278-11-60 (fak. 546-o)

KUPIĘ

KUPIĘ TOPOLE, osikę, drewno paletowe. Cena 130/m3. Sami wycinamy - gotówka, tel. 0-502-611-334 (fak. 293-o-i)

SZABLE, BAGNETY, odznaki, orły oraz inne militaria polskie i rosyjskie, 0-668-806-788 (fak. 551-o-i)

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-249-519 (fak. 571-o)

LOKALE

POMIESZCZENIA BIUROWE do wynajęcia, Al. Piłsudskiego, 0-608-266-118 (fak. 497-o-i)

SPRZEDAM M-2, M-4. "ARKADIA" - NIERUCHOMOŚCI, 0-603-84-74-63 (fak. 484-oo)

DO WYDZIERŻAWIENIA magazyn 400m2 i pomieszczenia na sklep 120m2, ul. Piłsudskiego 48c, tel. 0-503-044-277 (fak. 563-oo-i)

LOKALE DO wynajęcia, 0-600-896-436 (fak. 601-oo)

DO WYNAJĘCIA lokale handlowe w centrum Ostrowi Mazowieckiej, 130 m2 - parter, 80 m2 - piętro, tel. 0-603-607-663 (fak. 603-o)

SPRZEDAM ATRAKCYJNE domy w Łomży i Wiźnie. "ARKADIA - NIERUCHOMOŚCI", 0-603-84-74-63 (fak. 640-o-i)

PH "PODLASIAK" poszukuje lokalu w Łomży o pow. 500 - 700 m2 na sprzedaż detaliczną dywanów i wykładzin. Kontakt: tel. (085) 743-26-60, (085) 743-26-65 (fak. 695-oo)

PKS W Łomży wynajmie pokoje biurowe i salę konferencyjną, tel. (086) 218-82-81 wew. 17 (fak. 742-i)

SPRZEDAM DOM w Łomży, (086) 216-05-95 (fak. 450-o-i)

STANCJA DLA chłopców pracujących, (086) 216-65-96 (fak. 773)

LOKAL UŻYTKOWY do wynajęcia, Polowa 15/81, 0-668-482-055 (fak. 784-i)

MEDYCyna

USG - Dr n. med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW (fak. 4030-o)

MOTORYZACJA

OPEL VECTRA 2.0L CDX (1995r), (086) 217-61-00, 0-602-479-231 (562-oo)

LAWETĘ WYPOŻYCZAM, Łomża, 0-501-163-713 (fak. 593-o)

TOYOTA AVENSIS (2000 r.), 1,8 + gaz, 0-606-834-775 (fak. 710-oo-i)

NISSAN PRIMERA, (1999r.), 1,6 + gaz, 0-602-556-447 (fak. 710-oo-i)

VOLKSWAGEN TRANSPORTER disel, 0-602-556-447 (fak. 710-oo-i)

VW PASSAT combi 1600 TDI (1991r), 0-788-394-018 (fak. 763)

SPRZEDAM HONDA Concert 1,5 kat benz+ LPG, 1992, stan bardzo dobry, cena 6600, tel. 0 661 773 819 (fak. sms)

SPRZEDAM MERCEDESA 124 1992p. 2.3l. + gaz, stan idealny, 0 600 220 338 (fak. sms)

SPRZEDAM POLONEZA Atu 1.6 (1997r) gaz. 85 tys. km. 0 667 354 860 (fak. sms)

SPRZEDAM NOWE żelazko ze stacją pary, cena 350 zł, 0 667 354 860 (fak. sms)

SPRZEDAM OPEL Kadett 1.4 ben. + gaz, 1991, tel. 029 761 56 60, kom. 0 513 529 082 (fak. sms)

SPRZEDAM VOLKSWAGEN Transporter 1.9 disel, (1992r), stan idealny, 0 502 115 908 (fak. sms)

SPRZEDAM VOLKSWAGEN Polo 1.0, (1996), 0 509 788 223 (fak. sms)

SPRZEDAM VOLKSWAGENA Golf 4. 14 16V, (1998) świeżo zarejestrowany, jeden właściciel w Niemczech, 0 509 788 223 (fak. sms)

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79; 0-603-847-463 (fak. 151-o)

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI - "ARKADIA", (086) 218-77-79; 0-603-847-463 (fak. 151-o)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 17 arów, 0-694-771-503 (fak. 605-oo)

SPRZEDAM SIEDLIŚKO 1.5ha, tel. (086) 216-00-82 (fak. 727-o-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Jurkach, 30 ary, może być z domkiem 30m2, 0-600-588-666 (fak. 724-o-i)

WYDZIERŻAWIĘ zakład kamieniarski w Łomży, gotowy do uruchomienia, 0-600-588-666 (fak. 724-o-i)

"MERITUM" - NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Al. Legionów 7, (086) 218-93-98, www.nieruchomosci.hi.pl (fak. 419-o)

DO SPRZEDANIA: Nieruchomość zabudowana 4250 m2 w Jedwabnem, ul. Wojska Polskiego 10, kontakt: 0-888-207-974, (086) 216-39-24 (fak. 760-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 5500 m2 rolną z prawem pod zabudowę wieś Strzelcowa, gm. Płaska (nad Czarną Hańczą), 0-604-887-802 (fak. 760-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ na terenie przemysłowym ok. 4700m2, Łomża, przy planowanej obwodnicy Łomży, tel. 0-602-692-743 (fak. 783-i)

PRACA

ZWROT PODATKU z zagranicy, tel. 0-600-35-29-05 (fak. 532-o)

ZWROT PODATKU z pracy w Europie Zachodniej, tel. (071) 385-20-18 (fak. 4023-o)

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ C+E, (086) 472-08-07 (fak. 481-oo)

MYJNIA - ZATRUDNIĘ, 0-600-896-436 (fak. 601-oo)

EKSKLUZYWNY NIGHT Club zatrudni Panię. Gwarantowane 250 euro dziennie, 0-668-710-230 (fak. 618-o-i)

ZATRUDNIĘ DO pracy na dachu, 0-607-826-277 (fak. 649-oo-i)

ZATRUDNIĘ POMOC domową na wsi mieszkanie zapewnione, wynagrodzenie solidne, tel. (086) 472-10-85 (fak. 720-o)

RESTAURACJA ZATRUDNI kucharki, atrakcyjne zarobki, 0-501-59-19-54 (fak. 730-oo-i)

ZATRUDNIMY MECHANIKÓW samochodowych, pomocników mechaników, spawaczy z uprawnieniami, kierowców do serwisu MAN, tel. (029) 767-05-71, 0-503-199-677 (fak. 762-o)

ZATRUDNIĘ TYNKARZY gipsowych lub całą brygadę tynkarzy, 0-509-049-955 (fak. 772)

Wyrazy szczerego współczucia
JM Rektorowi
Państwowej Wyższej Szkoły
Informatyki i Przedsiębiorczości
w Łomży

prof. dr hab. Kazimierzowi
Pieńkowskiemu

z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składa
Społeczność
Akademicka PWSiIP
w Łomży



Wyrazy szczerego żalu i współczucia
Pani Ewie Dardzińskiej
z powodu śmierci

MATKI

składają
Rektor, pracownicy i studenci
Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży



ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ z kat. C, E, 0-602-776-714 (fak. 775-o-i)

ZATRUDNIĘ do pracy przy kwiatach, kom. 0-889-568-445 (fak. kn-o)

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C, E, 0-602-224-343 (fak. 785-i)

OD ZARAZ, 0-604-879-134 (fak. 790-i)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65 (fak. 111-o)

BIZON, (086) 217-09-67 (fak. 647-o)

SPRZEDAM: PRZYCZEPA 10 ton, pompa beczkowsza, 0-601-787-601 (fak. 744)

BELE SIANOKISZONKI i siana – sprzedam, 0-607-703-870 (fak. 746)

SPRZEDAM SIANO 30 bel, (086) 216-92-91 (fak. 765)

BIZON Z56, I właściciel, stan b. dobry – sprzedam, (029) 645-94-51 (fak. 766)

SCHŁADZARKA o mleka, 1200L, stan b. dobry, (086) 4738-352 (fak. 774)

SPRZEDAM SIANOKISZONKĘ w belach, Kupiski Nowe, tel. (086) 217-92-43 (fak. 778)

SIANO W kostce 40 zł, 0-694-610-124 (fak. 788)

BIELENIĘ OBÓR – solidnie, 0-506-28-29-30 (fak. 789)

RÓŻNE

SIATKI OGRODZENIOWE produkcja – sprzedaż, (086) 216-22-27, 0-608-332-905 (fak. 468-oo)

WRÓŻKA KASIA, 0-607-191-070, (086) 473-16-50, www.kartarot.wbpark.pl (fak. 495-oo)

ANTYKWARIAT „A-Z” (w Hotelu „Polo-nez”) kupuje stare, ciekawe przedmioty, 0-604-412-039 (fak. 595-i-o)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak. 3654-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01 (fak. 233-o-i)

NAPRAWA ŁODÓWEK, zamrażarek, pralek, (086) 219-03-33, 0-696-105-255 (fak. 598-oo-i)

SERWIS RTV: telewizory, monitory, DVD, MP3 i inny. Informacje i zgłoszenia: (086) 216-71-66, ul. Radziecka 3. (fak. 770-o-i)

SPRZEDAM

ALTANĘ OGRODOWĄ, broń myśliwską, (086) 2198-107 (fak. 729-oo-i)

SPRZEDAŻ z dowozem żwiru, piasku. Kontakt: (086) 216-74-29 (fak. 786)

SPRZEDAM ŁADOWACZ „Troll”, tel. (086) 217-44-84 po 20.00 (fak. 777)

SPRZEDAM PUSTAKI na paletach, zafoiowane, ilość 1000 szt., tel. 0-515-466-436 (fak. 782-i)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66. KOMFORTOWE MIKROBUSY do 19 miejsc do wynajęcia. (fak. 249-o)

NIEMCY, LOTNISKO, kraj, 0-602-59-59-64, (086) 218-83-95 (fak. 565-oo-i)

BUSEM, 0-608-576-544, (086) 218-30-88 (fak. 639-o)

NIEMCY – KAŻDA sobota Sprinter, TV, DVD, (086) 215-76-25, 0-608-778-708 (fak. 699-o-i)

SPRINTER -9-osobowy, laweta, najtańszej, kraj, zagranica, (086) 216-24-20, 0-667-990-912 (13) (fak. 725-o-i)

LOTNISKO – AMBASADA, inne, kraj-zagranica, przewozy – pilne, tel. 0-502-116-853 (fak. 726-o-i)

USŁUGI

WYDRUKI, OPRAWA – „Opoka”, (086) 216-48-39 (fak. 531-o)

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-505-107-377 (fak. 3906-o)

CYKLINOWANIE, POLEROWANIE, układanie podłóg, paneli. Remonty, 0-603-342-397 (fak. 349-o)

USŁUGI PODNOŚNIKIEM koszowym do 18m, minikoparką, dźwigiem, 0-602-75-69-43 (fak. 184-o)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0-668-141-137 (fak. 296-oo)

KOREKTA PRAC dyplomowych, 0-604-300-066 (fak. 531-o)

STUDNIE, (086) 218-59-91, 0-600-550-109 (fak. 515-oo-i)

PODŁOGI, UKŁADANIE, cyklinowanie – bezpyłowo, 0-506-19-19-47 (fak. 568-oo-i)

TAPICER, 0-608-742-950 (fak. 578-oo)

CZYSZCZENIE DYWANÓW, 0-600-896-436 (fak. 601-oo)

WYWÓZ GRUZU, 0-604-782-067 (fak. 607-oo)

KOPARKI, ŁADOWARKI, wywrotki, 0-604-782-067 (fak. 607-oo)

PRODUKCJA: bram, ogrodzeń, balustrad, innych konstrukcji metalowych, Karol Wyrzykowski, 0-502-29-44-45 (fak. 663)

PODŁOGI: UKŁADANIE, cyklinowanie, renowacje, solidnie, parkiety, wyrób własny, 0-695-141-226 (fak. 702-oo-i)

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

LOKALE

SPRZEDAM MIESZKANIE w Łomży – 49 m2, 0-602-445-491 (fak. 799-i)

LOKAL DO wynajęcia, (086) 218-50-70 (fak. 795-i)

MOTORYZACJA

FIAT PANDA (2004 r.), przebieg 22 tys. km, 0-600-217-751 (fak. 798-i)

SPRZEDAM OPEL Kadett (gaz), 1989 r., (086) 2169-139 (fak. 792-i)

PRACA

ZATRUDNIĘ NA budowie, tel. 0-604-696-207 (fak. 791)



Do
20 000 zł
bez poręczycieli

Łomża ul. Dworna 31
tel. 86-2125371

WYKOPY, ROZBIÓRKI, 0-602-554-909 (fak. 732-o)

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ hydraulika + CO, 0-604-379-940, 0-504-481-400 (fak. 748-o-i)

KOMPLEKSOWE REMONTY, wykończenia wnętrz, 0-668-198-045 (fak. 776-o)

OCIEPLENIA BUDYNKÓW, tynki elewacyjne, żywica, 0-511-293-865 (fak. 779-i)

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM SZCZENIĘTA ratlerki i Yorki, tel. 0-510-403-613 (fak. 643-o-i)

OWCZAREK NIEMIECKI 11 miesięcy – tanio, 0-505-030-929 (fak. 764-i)

ROLNICTWO

SPRZEDAM BECZKOWOZY 7000 L, 4000 L, 3000 L, 0-507-259-749 (fak. 796)

SCHŁADZALNIK DO mleka 1200 L, 2-letni agregat, tel. (086) 217-49-03 (fak. 797)

SPRZEDAM BELE siana, gm. Stawiski, (086) 474-23-26 (fak. 801)

USŁUGI

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, 0-692-992-167 (fak. 793)

POŻYCZKI

od ręki
wypłacamy...

...konkurencję przepraszamy!

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

0 512 080 500
0 801 080 500

RADOŚĆ SŁYSZENIA

Łomża

Al. Legionów 6 d ☎ 086 / 216 26 57

zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 17.00

AUDIOFON
APARATY SŁUCHOWE

Bezpłatne badanie słuchu i konsultacje audioprotetyczne

www.audiofon.com.pl

Infolinia: 0801 600 700

(koszt połączenia z całego kraju: 0,33 PLN za minutę)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44. (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

Ile jest wart Twój samochód? Za ile kupisz samochód używany?

AUDI	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
A3 1.6	3	1595/101					22,3	20,5	18,0	16,8	14,9
A4 1.6	4	1595/101					26,7	22,6	20,1	16,9	15,4
A4 Avant 1.9 TDI	5	1896/90				35,1	30,3	25,5	22,9	19,0	17,7
A6 1.8	4	1781/125								18,0	15,5
A6 1.8 T	4	1781/150				39,8	36,9	33,1	29,2	23,8	

BMW	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
316	3	1596/102							14,1	12,0	10,6
320i	4	1990/150							17,0	14,6	12,9
316i	4	1895/105			35,1	31,7	26,7	22,3	18,9		
523i	4	2494/170					33,7	29,0	25,3	22,7	20,6
525	4	2494/192		57,0	49,3	41,5	35,0				

CHRYSLER	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Voyager SE 2.4L	5	2429/151						21,6	17,2	15,1	13,5
Voyager SE 2.5L TD	5	2499/116				32,5	26,2	22,3	18,3	16,2	14,1
Grand Voyager 3.3L	5	3301/158				37,4	29,7	24,8	19,8	17,7	15,3
Voyager 3.3 LX aut.	5	3301/174	68,3	55,3	49,8	41,3					

CITROEN	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Saxo 1.1i SX	5	1124/60						9,0	8,3	7,6	7,0
Saxo 1.1 X	3	1124/60		13,9	11,3	10,6	9,4	8,4			
C3 1.1 X	5	1124/60	20,8	18,9	17,0						
Xsara 1.4 X	5	1360/75				12,7	11,7	10,8	9,6	8,9	
Xsara 1.5 X	5	1360/75	23,6	19,9	16,2	15,1	13,4				
Xsara Picasso 2.0 HDi	5	1997/90	38,0	35,3	32,4	29,2	26,6	24,2			
Xantia 1.6 X	5	1580/88							9,4	7,9	6,6
Berlino 2.0 HDi	4	1997/90		22,9	21,1	19,0	17,3	15,7			

DAEWOO/FSO	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Polonez Caro Plus	5	1598/76			5,8	4,7	3,9	3,2	2,7	2,5	
Tico 800 SX	5	796/41						4,8	4,6	4,3	4,0
Matiz Friend	5	796/51	12,3	10,8	9,9	9,0	8,1	7,3	6,6		
Nexia 1.5 GL	4	1498/79						5,7	5,3	4,9	4,6
Lanos 1.4 S	4	1349/75	14,5	12,8	11,1	9,9	8,7				
Lanos 1.5 S	3	1498/86		13,0	11,4	10,2	9,0	8,1	7,4	6,9	
Espero 1.5 GLX	4	1498/90						7,4	6,8	6,2	5,7
Nubira 1.6 S	4	1598/106					10,4	9,4	8,1	7,0	
Nubira 2.0 CDX	5	1998/133					11,8	10,7	9,7	8,8	
Nubira 1.6 S	4	1598/106		17,8	15,7	13,7	12,3	10,9			
Musso 602 TD S	5	2874/120					21,3	19,2	16,9		

FIAT/FSO	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
126 elx std	2	652/24				1,7	1,5	1,3	1,2	9,5	
Cinquecento 704	3	704/31						3,0	2,8	2,6	2,4
Cinquecento 899 SX	3	899/41						3,7	3,4	3,2	2,9
Seicento Young	3	899/41				8,5	7,4	6,4	5,7	5,5	
Seicento Actual	3	1108/54	11,4	9,9	8,5		7,1	6,7			
Panda 1.1 Actual	3	1108/54	16,8	15,3							
Uno 1.0 Fire	5	999/45			6,6	6,0	5,5	5,1	4,7	4,3	3,9
Punto 55S	5	1108/55						7,3	6,7	6,2	5,7
Punto 1.2 8V	3	1242/60			11,9	10,8	10,1	9,4			
Siena 1.4 EL	4	1372/71						7,2	6,1	5,4	
Brava 1.4 SX	5	1370/80						9,7	8,9	8,3	7,6
Marea 1.6 SX	4	1581/103						10,7	9,8	9,1	8,4
Doblo 1.9 D	4	1910/63	22,1	20,5	18,8	17,0					

FORD	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Fiesta 1.25 Ghia	3	1242/75						9,4	8,6	7,8	7,0
Fiesta 1.3 Bonus	3	1299/60				11,5	10,7	9,9			
Fiesta 1.3 Ambiente	5	1297/70	20,3	18,1	16,8	15,7					
Fusion 1.4 Ambiente	5	1388/80	26,4	24,2	21,9						
Escort 1.6 CLX	5	1597/90							9,1	8,2	7,3
Escort 1.8 TD Fun	5	1753/90							10,0	8,8	8,1
Focus 1.4 Ambiente	5	1388/75				18,2	17,0	15,8	14,7		
Focus 1.8 TDDi Ghia	5	1753/90				23,7	22,2	21,1	19,8		
Focus 1.4 Ambiente	5	1388/75	23,8	21,9	20,1	18,7					
Mondeo 2.0 Ghia	4	1988/131				19,1	16,8	14,6	12,8	11,2	10,0
Mondeo 1.8 TD Ghia	5	1753/90				20,1	17,8	15,5	13,7	11,9	10,7
Mondeo 1.8 Ambiente	5	1798/125		31,1	27,4	24,9	22,9				
Explorer	5	4011/204				40,6	36,3	32,0	28,4	25,5	24,1

HONDA	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Civic 1.4i S	5	1396/90					18,5	16,5	15,1	12,8	
Civic 1.4i S	3	1396/90	32,8	30,1	27,7	25,7					
Accord 2.0i 16 LS	4	1997/131							15,7	14,2	12,1
Accord 2.0 LS	4	1997/147			32,2	29,4	25,5	23,7	22,5		
HR-V 1.6 4WD	3	1590/105		43,7	38,5	34,7	29,9	26,8			
CR-V 2.0 L 4WD	5	1973/147				38,2	35,3	33,5			
CR-V2.0LS	5	1998/150	62,4	57,8	51,7						

HYUNDAI	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Accent 1.3 LS 12V	3	1341/82					9,2	8,3	7,6	6,9	6,2
Accent 1.3 GL	4	1341/85			17,2	14,9	13,3	12,1			
Elantra 1.6 GLS	5	1599/107			26,7	23,3	20,4	18,4			
Coupe 2.0 FX	3	1997/139				21,0	18,7	16,9	15,2	13,2	
Santa Fe 2.7 GLS	5	2656/179	57,7	51,2	46,4	42,3					

KIA	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Rio 1.3 RS	5	1343/75				18,1	16,6	14,9	13,9		
Carnival 2.9 CRDI	5	2902/145	42,6	38,2	32,7	27,4					
Sorento 2.5 CRDI	5	2497/140	68,3	60,2	51,3						

MERCEDES-BENZ	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
C 180 Classic	4	1799/122								20,9	18,3
C 200 CDI Classic	4	2148/102					29,5	26,7	24,3		
C 320 Classic	4	3199/218	80,0	69,5	57,2	49,6	42,5				
E 200 Classic	4	1998/136					31,2	27,5	24,7	22,2	
G 320	5	3199/210								71,0	61,0
ML 320	5	3199/218		100,0	90,3	74,7	62,3	51,9	44,6		

MITSUBISHI	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Carisma 1600 GL	5	1597/90						14,2	12,4	10,8	9,8
Carisma 1.6 Classic	5	1597/103	35,4	30,8	25,9	22,7	20,0				
Space Star 1.3 Family	5	1299/86				22,3	20,3	18,4			
Pajero 3.5 GLS	5	3497/208							34,7	31,5	28,5
Pajero 3.2 DID	5	3200/165	128,2	113,2	91,1	75,4	64,3				

NISSAN	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Micra 1.0 L	5	998/55							7,4	6,6	6,0
Micra 1.0 Comfort	5	998/55			16,9	14,8	13,1	12,1			
Micra 1.2 Visia	5	1240/65	24,7	22,1	19,5						
Almera 1.4 S	3	1392/75							12,9	11,9	11,0
Almera 1.5i Comfort	3	1497/90			23,6	21,3	19,0				
Primera 1.6 LX	4	1597/100						14,3	12,5	11,1	10,1
Primera 1.8i Comfort	4	1769/114			26,1	22,1	19,5	16,8			
Primera 1.6 Visia	5	1596/109	40,1	35,1	30,3						
Terrano II 2.7 TD S	5	2664/125					29,0	26,0	23,3	21,7	
Patrol GR 2.8 TD SG	5	2826/116							40,4	35,9	
Patrol GR 3.0 TDI	5	2953/170	102,9	90,8	80,8	72,1	64,5				

OPEL	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Corsa 1.2 City	5	1195/45							8,5	7,8	8,8
Corsa 1.0 12V Base	3	973/58		15,9	14,6	13,4	12,3				
Astra 1.6 GL 16 V	4	1598/100								9,7	8,7
Astra Classic 1.4 Start	4	1386/660			11,3	10,6	9,9	9,3	8,7		
Astra II 1.6 GL	5	1598/84		20,9	18,7	16,7	15,4				
Zafira 1.6 16V Comfort	5	1598/100	37,8	33,4	30,7	26,5	23,5	21,3			
Vectra 2.0 CD	4	1998/136						15,0	13,9	12,7	11,8
Vectra 1.8 GTS 1	5	1796/122	46,1	40,5	35,7				13,5	12,0	10,7
Omega 2.0 CD	4	1998/136								18,0	16,3
Frontera 2.0 Sport	3	1998/115								19,7	18,0
Frontera 2.2 16V	5	2198/136								23,3	
Frontera 2.2 SE base	5	2198/136				35,1	30,3	27,0			
Monterev 3.2	5	3165/177								24,5	22,8

PEUGEOT	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
106 1.0 llinea	3	954/50							7,0	6,2	5,6
206 1.1 XR	3	1124/60		16,6	15,4	14,4	12,7	12,0			
306 1.4 XN	3	1360/75								7,4	6,7
307 1.4 XR	5	1360/75	24,3	22,6	21,3	20,0					
406 2.0 ST	4	1998/132						16,1	14,9	13,8	12,7
406 2.0 ST 16V	4	1997/138		28,5	26,0	23,0	21,1	19,2			
Partner Comb! 1.4	4	1360/75		19,5	18,2	16,7	15,7	14,5	11,7	10,5	9,4

Pamięci Ojca Świętego

W drugą rocznicę śmierci Jana Pawła II, w Katedrze w Łomży odbędzie się uroczystość ku czci Ojca Świętego. Rozpoczną się w niedzielę, 1 kwietnia (godz. 19.00) koncertem oratoryjnym „Modlitwa” Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyрекcją Jana Miłosza Zarzyckiego i chóru Politechniki Warszawskiej pod dyрекcją Dariusza Zimnickiego. Zaśpiewa Urszula Bardłowska, a recytować będzie znany aktor Jerzy Zelnik. W poniedziałek, 2 kwietnia, o godz. 19.00 rozpocznie się czuwanie modlitewne łomżyńskiej młodzieży. O godz. 20.00 pod przewodnictwem biskupa Tadeusza



Jan Paweł II przy kościele
Miłosierdzia Bożego w Łomży,
4 czerwca 1991 rok

Bronakowskiego odprawiona zostanie msza święta w intencji beatyfikacji Jana Pawła II. O godz. 21.00 przy pomniku Ojca Świętego przy Wyższym Seminarium Duchownym rozpocznie się modlitewne czuwanie.

„Mewa” na jubileusz

20 lat istnieje w Łomży Teatr Lalki i Aktora. Zespół Teatru świętował będzie jubileusz w sobotę, 31 marca. O godz. 18.00 rozpocznie się premierowe przedstawienie „Mewa” Antoniego Czechowa w reżyserii i adaptacji Wiesława Hejno, przeznaczone dla widzów dorosłych.

Na wieczór jubileuszowy po spektaklu złożą się promocja wydawnictwa jubileuszowego „20 lat teatru”, prezentacja filmu „Teatr z nadziejami”, wystąpienia gości, uroczysta gala. Łomżyńska scena rozpoczęła działalność w sezonie

1987/88 premierą „Bajek pana Brzechwy”. Dyrektorami byli Henryk Gała, Zbigniew Głowacki, a od 1994 roku dyrektorem naczelnym i artystycznym jest Jarosław Antoniuk. Początkowo teatr mieścił się kątem przy ul. Sadowej 12. Od 2002 roku dysponuje budynkiem przy pl. Niepodległości 14 z widownią na 120 miejsc. Przez 20 lat zrealizował 46 premier. Każdego roku gra średnio 250 spektakli, które ogląda około 30 tys. widzów. Wystawia sztuki dla dzieci, młodzieży i dorosłych. (MK)

Plastyczny sposób na życie

W Galerii Bonar Miejskiego Domu Kultury przy ul. Wojska Polskiego 3, otwarta została pokonkursowa wystawa prac plastycznych uczniów łomżyńskich szkół pt. „Sposób na życie: jestem wolny”, promująca zdrowy styl życia, wolny od narkomanii i innych uzależnień. Jury w składzie: Przemysław Karwowski, Teresa Matuzelańska, Teresa Adamowska, Anna Bureś wybrało i nagrodziło 19 spośród 330 prac. Na wystawę trafiły też 63 prace, które wyróżniają się poziomem artystycznym, ciekawą techniką i kompozycją. Wystawę

można oglądać codziennie od 8.00 do 16.00. (MK)

Kino „Millenium” w Łomży

30 marca – 5 kwietnia (piątek – czwartek) – ☛ Most do Terrabitii, godz. 16.00 ☛ Testosteron, godz. 17.45, 20.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie

29 marca – 1 kwietnia (czwartek – niedziela) – ☛ Artur i Minimki, godz. 17.00.

Białystok:

Koncert poświęcony Janowi Pawłowi II, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 – 741 – 57 – 40), poniedziałek, 2 kwietnia, godz. 17.30.

Dla tych, którzy kochali Jana Pawła II rocznica Jego śmierci jest niezwykłym przeżyciem. Dla tych, którzy Go poznali, szczególnie. Nie ma chyba miejscowości i domu w Polsce, gdzie nie wspomniano by Ojca Świętego. Podczas koncertu w drugą rocznicę Jego śmierci, wspominać Go będą tekstami Jego utworów poetyckich i dramatycznych oraz encyklik i homilii aktorzy Teatru Dramatycznego.

Koncert pasyjny, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085 – 741 – 65 – 57), Wielka Środa, 4 kwietnia, godz. 19.00.

Orkiestra Symfoniczna i Chór Filharmonii Podlaskiej pod dyрекcją Marcina Nałęcz – Niesiołowskiego wykonają utwory maryjne, związane z Wielkim Tygodniem. W programie Suita Maryjna J. Łuciu-ka, Pieśni Maryjne M. Góreckiego i Stabat Mater K.

Szymanowskiego. Jako soliści wystąpią Monika Mych (sopran), Katarzyna Suska (mezzosopran) i Adam Kruszewski (baryton, na zdjęciu).



„Podlaskie losy”, prezentacja VII tomu wydawnictwa, Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085 – 742 – 50 – 31), czwartek, 29 marca, godz. 16.00.

Na serię, obejmującą dzieje regionu od czasów prehistorycznych, składają się prace badawcze młodych naukowców, nadesłane na konkurs Fundacji Stefana Batorego i Ośrodka „Karta”. Tom VII ze wstępem prof. Adama Dobrońskiego, obejmuje lata 1944 – 1989.

Łomża

„Obrazy”, wystawa malarstwa Barbary Massalskiej, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 086 – 216 – 41 – 00), czwartek, 29 marca, godz. 18.00.

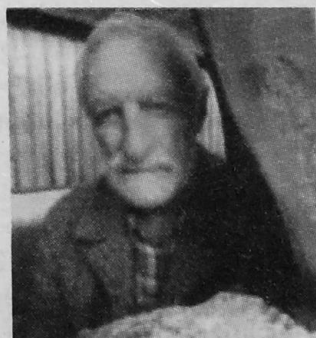


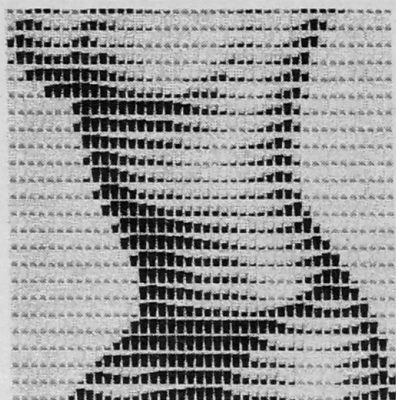
Prezentowane dzieła stanowią depozyt, jaki od spadkobierców znanej warszawskiej malarki (żyła w latach 1927 – 1980) otrzymało Centrum Katolickie im. Jana Pawła II w Łomży. Wielkoformatowe obrazy o wyrazistej, niemal reliefowej fakturze (na zdjęciu), przedstawiają sceny o tematyce biblijnej („Arka Noego”, „Grób”, „Sąd Ostateczny”), sceny rycerskie („Rycerz i smok”, „Jeźdźcy”) i pejzaże („Przedwiośnie”, „Wiosna”). Artystka w dążeniu do syntezy odrealnia kształty, stosuje metafory i aluzje, dynamizuje przestrzeń rytmem i symetrią. Ekspresji dopełniają stonowane barwy, przetykane jaskrawymi akcentami.

Suwałki

„Nippon”, wystawa fotografii Andrzeja Strumiły, Galeria Pacamera (ul. Noniewiczza 71, tel. 087 – 566 – 42 – 11), czynna codziennie oprócz niedziel w godz. 9.00 – 17.00.

Ostatnie dni prezentacji fotografii wybitnego malarza (na zdjęciu), które stanowią wyraz jego fascynacji krajobrazem, kulturą i sztuką Japonii. Andrzej Strumiła w licznych podróżach po świecie odwiedził też Kraj Wschodzącego Słońca. Jak twierdzi, to miejsce przebijające pięknem i oryginalnością wszystko, co zobaczył wcześniej. (MK)





Pytanie intymne

Kocham się z moją dziewczyną, ale ona wcale nie tryska radością. Nie chce powiedzieć, o co chodzi. O bserwuję siebie i mam różne wątpliwości. Wydaje mi się, że natura była w stosunku do mnie bardzo skromna. Chciałbym dowiedzieć się, jak duży powinien być męski członek, żeby w pełni zadowolić kobietę.

Marcin

Nie wielkość i długość, ale jakość i towarzyszące uczucia mają decydujące znaczenie w udanym współżyciu. Jednak dla wielu mężczyzn wielkość członka jest bardzo ważną sprawą, obserwują siebie i porównują z najsłynniejszymi kochankami znanymi z literatury. Choć, proszę zauważyć, że nawet, najsłynniejsi nie podawali wymiarów swojej męskości. W naszych warunkach klimatycznych przeciętna długość męskiego członka w czasie wzwodu wynosi około 15 centymetrów, a w stanie „spoczynku” długość skraca się o połowę. Gdy jest zimno albo w czasie kąpieli w zimnej wodzie, członek kurczy się jeszcze bardziej i jest krótszy.

Jeśli ktoś został obdarowany o kilka centymetrów dłuższym członkiem lub trochę krótszym, nie powinien wpadać w kompleksy. Średnia długość pochwy kobiety wynosi około 10 cm - 12 cm (ściana przednia 10 cm, ściana tylna 12 cm), czyli z punktu fizjologii stosunku płciowego, krótszy członek nie zagraża udanemu współżyciu. Ważny w całym akcie jest pierwszy moment stosunku, odpowiednia gra wstępna, aby zrodziło się podniecenie, pod wpływem którego pojawia się odpowiednie nawilżenie pochwy. Zbyt wczesne i gwałtowne wprowadzenie członka na dużą głębokość pochwy (kiedy nie ma w niej jeszcze odpowiedniego nawilżenia), może spowodować nieprzyjemne doznania i zniechęcić do współżycia.

Lekarz domowy

Od urodzenia mam wadę zgryzu. Córnka odziedziczyła to po mnie. Wyszy jej już prawie wszystkie zębki i nachodzą na siebie. Czy mogę jej jakoś pomóc, czy potrzebny jest drogi aparat?

Iwona

Aby ukształtować prawidłowy zgryz, trzeba dziecku podawać do jedzenia produkty twarde,

które będzie musiało dłużej przeżuwać i gryźć, na przykład skórkę od chleba lub jabłko. Przy takiej gimnastyce, szczęki dobrze się rozwiną i będzie miejsce dla stałych zębów, żeby nie nachodziły na siebie.

O tym, czy potrzebny jest aparat, może zdecydować lekarz ortodonta. Wadę zgryzu u dzieci do 12 lat można skorygować aparatem ruchomym, które dziecko

powinno zakładać na noc i w dzień na 6 – 8 godzin. Nie wolno robić kilkudniowych przerw, bo leczenie ortodontyczne nie przyniesie efektów.

Dzieciom do trzynastego roku życia przysługuje bezpłatnie jeden aparat ruchomy. Zęby można wyprostować także starszemu dziecku i dorosłym, ale wtedy około dwa lata trzeba nosić aparat stały, za który trzeba zapłacić.

Pod paragrafem

Wysłałam za mąż za wdowca i po ślubie przeprowadziłam się do męża. Okazało się, że nie mogę zostać u niego zameldowana, bo w księgach wieczystych ciągle właścicielem gospodarstwa jest nieżyjący teść. Mąż wprowadził się do swojej pierwszej żony i mieszka w tym gospodarstwie od 17 lat, czyli od zawarcia pierwszego małżeństwa. Ma

16 letniego syna i mówi, że nie chce teraz przeprowadzać podziału majątku. Z powodu tych spraw spadkowych, mąż nie może mnie u siebie zameldować. Czy jest jakieś wyjście z tej sytuacji?

Maria

Trzeba uregulować sprawy własności gospodarstwa, to jest konieczne. Dziś, według zapisu w księgach wieczystych, gospodarstwo należy do teścia, który nie

żyje. Aby mąż mógł zameldować w swoim domu żonę, musi posiadać tytuł prawny do domu, czyli zwrócić się do sądu o stwierdzenie nabycia spadku. Nabycie spadku, to nie jest jego podział. Z podziałem majątku, jeśli mąż nie chce teraz podejmować tych czynności, można poczekać. Już po sądowym stwierdzeniu nabycia spadku, mąż będzie miał prawo do zameldowania u siebie drugiej żony.



Poznajmy się

Jeżeli czujesz się samotna i być może masz dziecko, chętnie się Tobą zaopiekuję. Jestem samotnym mężczyzną (37/178), mam niewielkie mieszkanie w Łomży i tutaj też pracuję. Napisz lub zadzwoń, tel. 694 320 848.

Blondyn

Jestem szczupłą, wysoką szatynką (172 cm) i mam 47 lat. Pragnę poznać wolnego, samotnego, miłego Pana w odpowiednim wieku. Chciałabym swoją otwartością, miłością, życzliwością, pogodnym nastrojem podzielić się z Tobą. Możemy dzielić swój czas, rozmawiać, spacerować, dawać sobie radość. Możemy być uśmiechnięci i szczęśliwi tej wiosny. Napisz, podaj numer telefonu.

Hania

Ciemny blondyn (30/176), oczy zielone. Jestem kawalerem i mieszkam w Warszawie. Chętnie poznam miłą, spokojną Panią do lat 40, która pragnie kochać i być szanowana. Jeżeli nie szukasz przygód i nie zrazi Cię, że chwilowo przebywam z zakładzie, napisz, proszę.

Sebastian z Warszawy

Mam 70 lat, czuję się młodo i bardzo brakuje mi bliskiego przyjaciela. Chciałabym, żebyś był pogodny i nie lubił kłótni. Jeżeli jest Ci źle, napisz. Szkoda każdej chwili spędzonej w samotności. Możemy jeszcze dać sobie dużo szczęścia.

Maria z Elku

Wdowiec (lat 55) finansowo niezależny, bez rażących nałogów. Chciałabym poznać sympatyczną, spokojną Panią na dobre i na złe. Interesuje mnie tylko stały, poważny związek.

Stanisław

Jestem samotną, spokojną, opiekuńczą kobietą bez nałogów. Chciałabym poznać miłego wdowca, prawdziwego przyjaciela po 70.

Jesienna Pani

Jestem finansowo niezależnym wdowcem, mam 72 lata. Pragnę poznać Panią do lat 65, z którą mógłbym być do końca życia. Jeżeli najważniejsza dla Ciebie jest wierność, uczciwość i wzajemny szacunek, napisz, lub zadzwoń, tel. (086) 472 10 85.

Zygmunt

I stało się... Zostałam wdową. Nie chcę być sama. Chętnie poznam miłego Pana do lat 66, także wdowca z Łomży lub okolicy. Jestem zaradną, sympatyczną kobietą o miłej prezencji, ze stałym dochodem i mieszkaniem. Wzrost i budowa średnia. Oczekuję poważnym listów.

Zaradna

List lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18 – 400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Zawsze lubiłem urodziny, bo otrzymywałem wiele prezentów”, powiedział dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Stanisława Konarskiego w Zambrowie Jan Marian Pilch.

Te urodziny były dla niego szczególne: 60 lat „jego” szkoły. Liceum także otrzymało urodzinowe prezenty: 1 mln zł od marszałka województwa na budowę hali sportowej. 500 tys. zł od Rady Miasta. Były książki, kwiaty, życzenia.

LO ukończyło 7178 absolwentów. Rozjechali się po kraju i świecie, przynosząc chlubę miastu. Wielu zostało: 25 nauczycieli, spośród 57 uczących w LO, to absolwenci. Są nimi także burmistrz Zambrowa Ka-

Urodziny

zimierz Dąbrowski i przewodniczący Rady Miasta Zbigniew Korzeniowski.

Dziś w Zespole uczy się 760 uczniów (431 w LO i 329 w gimnazjum). Historia szkoły zapisana jest w 21 kronikach.

„Już niedługo będziecie rządzić Polską i wpływać na bieg rzeczywistości w naszym kraju. Pamiętajcie, że warto być Polakiem”, zwrócił się do młodzieży wicemarszałek Senatu Krzysztof Putra.

W uroczystości uczestniczyła także delegacja z zaprzyjaźnionej z LO Szkoły Sportowej w Visaginas na Litwie.

Ks. arcybiskup Józef Michalik, absolwent z 1958 r., który nie mógł przybyć na jubileuszowe uroczystości, przysłał list: „(...) Dyrektor i Profesorowie byli nam bardzo bliscy, byli z nami w różnych naszych młodościowych pomysłach i jesteśmy im bardzo wdzięczni za tę pomoc, okazywaną przy wchodzeniu w dorosłe życie. (...) W dniu 22 marca będę z Wami pamięcią i modlitwą.”



Wicemarszałek Senatu Krzysztof Putra z prezentem: hymnem Polski

Licealiści uświetnili uroczystość programem artystycznym, przygotowanym pod kierunkiem profesorów Anieli Bobryk, Wiesławy Iwanickiej, Anny Rutkowskiej i Mieczysława Brysacza. (m)

REKLAMA

PROMOCJI PO USZY!



~~2999~~

2699

RATY 12x0%:224,92

32" LCD HD ready

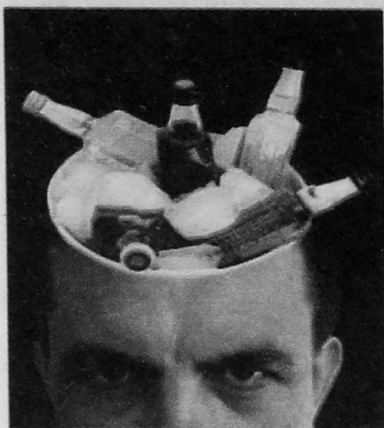
TV Viera TX-32LE60P

www.eldom.pl

ELDOM
Sieć sklepów RTV AGD

ŁOMŻA, Al. Piłsudskiego 6, tel. 086 218 01 40
ŁOMŻA, ul. Woźniowska 1, tel. 086 216 21 01
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. 086 278 19 94
ZAMBRÓW, ul. Legionowa 9 (ZAMTEX), tel. 086 271 04 90

**Wygodne
może być życie!**



■ Pijanego traktorzystę (1,55 promila alkoholu) zatrzymali policjanci w Szymanach (gm. Grajewo).

■ Znany policji wandal uszkodził rolety w oknie sklepu przy ul. Kopernika w Grajewie. Straty 700 złotych. Został zatrzymany.

■ Tzw. biurowy złodziej wypatrzył w Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekpól” w Grajewie dwa portfele z pieniędzmi, dokumentami i kartami bankomatowymi. Straty 1100 złotych.

■ Wandal przespacerował się po fiacie 126 p, zaparkowanym w Osiedlu Centrum w Grajewie. Straty 1000 złotych.

■ Ręczny granat znalazł na swoim polu rolnik z Ciecior (gm. Turośl, pow. kolneński). Powiadomił policję. Niewypałem zajęli się saperzy z Orzysza.

■ Pijanych traktorzystów zatrzymali policjanci na drogach w gminie Kolno: w Zabelu (2,5 promila alkoholu) i na trasie Kumlask – Glinki (2 prom.).

■ Za „chuliganek” w Turośli osądzeni zostali w tzw. trybie przyspieszonym dwaj napastnicy na jednego. Wyrok: po 8 miesięcy na 3 lata, dozór kuratora i nawiązka na cel społeczny.

■ Na drodze w pobliżu Sokół (pow. wysokomazowiecki) opel astra zjechał na lewą stronę i zderzył się z fordem. Kierowca forda doznał urazu kręgosłupa, a kierowca opła (lat 30) wysiadł z samochodu i poszedł przed siebie, zostawiając w pojeździe właściciela. Został zatrzymany przez policjantów. Okazało się, że był

pijany (prawie 3 promile alkoholu) i nie miał prawa jazdy.

■ Około 200 litrów oleju opałowego ze zbiorników instalacji centralnego ogrzewania ukradł włamywacz z domu w Zagrobach Zakrzewie (gm. Zambrów). Straty 480 złotych.

■ Biżuteria i pieniądze zginęły z mieszkania przy ul. Białostockiej w Zambrowie. Straty około 3100 złotych.

■ Urazu obojczyka doznał motocyklista w wypadku na ul. Czarnockiej w Piątnicy (pow. łomżyński).

■ Obrażeń głowy i ręki oraz ogólnych potłuczeń doznała kierująca oplem frontiera (lat 25) w wypadku w Kownatach (gm. Piątnica, pow. łomżyński). Na zakręcie zjechała na prawe pobocze, potem na lewą stronę i wpadła do rowu, gdzie samochód „dachawał”. Urazu głowy doznał pasażer.

■ Papierosy i słodycze zginęły z kiosku przy ul. Żeromskiego w Łomży. Straty około 2000 złotych.

■ 300 litrów paliwa zginęło z trzech ciężarówek zaparkowanych na ul. Przykoszarowej w Łomży. Straty 3000 złotych.

■ Portfel z dokumentami i około 1350 złotymi zginął z magazynu przy al. Legionów w Łomży.

■ 1 g amfetaminy miał przy sobie legitymowany przez policjantów na ul. Harcerskiej w Łomży.

■ Telewizor wartości 100 złotych ukradł włamywacz z domu przy ul. Zdrojowej w Łomży.

■ W biały dzień na ul. Stacha Konwy w Łomży trzech bandytów ograbiło przechodnia z „komórki”.

■ Kolorowe czasopisma i papierosy zginęły z kiosku przy ul. Pięknej w Łomży. Straty około 250 złotych.

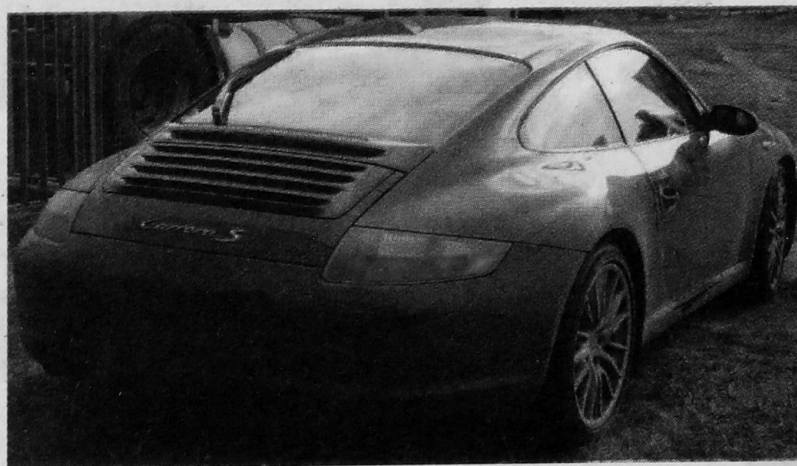
■ Telefon komórkowy zginął z półki w sklepie przy ul. Piłsudskiego w Łomży. Straty 500 złotych.

■ Pijanego kierowcę forda escorta (1,53 promila alkoholu) zatrzymali policjanci na Szosie do Mężenina w Łomży.

■ Zginęły miedziane rury spustowe i elementy ogrodzenia przy ul. Sadowej w Łomży. Straty 2500 złotych.

■ 118 złotych zapłacił mieszkaniec Łomży za szlifierkę podczas internetowej aukcji. Nie otrzymał jej do dzisiaj.

■ Śmierć na miejscu poniósł kierowca volkswagena busa (lat 30) w wypadku w Żółtkach (gm. Choroszcz, pow. białostocki). Zjechał na lewą stronę i zderzył się z łotewskim tirem. Cudzoziemiec został ranny.



Porsche 911 wartości około 250 tysięcy złotych (na zdjęciu) usiłował wywieźć z Polski Litwin, zatrzymany na granicy w Budzisku (gm. Szypliszki, pow. suwalski). Samochód został skradziony w Wielkiej Brytanii. To najdroższe auto, które próbowano przemyścić w tym roku w Podlaskiem.

ZUS na bazarze

2000 pozwów od emerytów i rencistów, domagających się wypłaty wyrównania świadczeń od przyznania zaniżonej emerytury, wpłynęło do Inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Zambrowie, obejmującego powiaty grajewski, kolneński i zambrowski. W Inspektoracie w Wysokiem Mazowieckiem pozwów jest 31.

Pozwy nie mają znaczenia. ZUS od marca wypłaca zaległości. Otrzyma je każdy urodzony po 1930 roku bez względu na to, czy złoży pozew, czy nie (cała operacja potrwa 4 lata). Tymczasem na kserokopiach pozwów zarabiają oszuści. Można je kupić na bazarach w wielu miastach Polski. Cena od 5 do 15 złotych.

Pozwy o wyrównanie świadczeń kierowane są również do sądów.

– Nie mają żadnych podstaw prawnych, ale obciążają emerytów i rencistów kosztami rozpraw – ostrzega Maria Kudyba, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łomży. – Przestrzegam przed bazarowymi oszustami, którzy na niewiedzy innych zarabiają duże pieniądze.

Duch puszczy

Na gorącym uczynku pędzenia bimbru zatrzymali policjanci mieszkańca wsi koło Gródka (pow. białostocki). Gorzelnia funkcjonowała na Uroczysku Turowo. Jedną metalową skrzynię wypełniało około 1200 litrów zacieru. Druga była pusta, ale ślady świadczyły o tym, że zmieściło się w niej około 1600 litrów. Bimbrownik (lat 52) zdążył wyprodukować 80 litrów „ducha puszczy”. Za nielegalny wyrób alkoholu grozi do 2 lat więzienia.

Leśne ostępy Puszczy Knyszyńskiej w pobliżu Czarnej Białostockiej i Gródka to dwa największe w Podlaskiem „zagłębia bimbrownicze”. Tradycja tego procederu sięga tu czasów carskich. Bywa, że zajmują się nim całe leśne osady lub rodziny.

Nauczka i nauka

Licealistka Joasia (lat 17) z Grajewa przez rok nie może jeździć rowerem, orzekł Sąd Rejonowy w Grajewie, który rozpoznawał sprawę w postępowaniu przyspieszonym.

Joasia poszła do koleżanki. W domu zapowiedziała, że będą się uczyły. Potem zadzwoniła do rodziców, że będą jeszcze oglądały film i zostanie u koleżanki na noc. Mama była o córkę spokojna.

Kilkanaście minut po północy Joasia z koleżankami i kolegą szli ulicą Grajewa. Wcześniej wypili po piwie. Kolega prowadził rower. Dla żartu poprosiła, żeby dał jej rower, bo ona chce się kawalek przejechać. Wsiadła na rower i pojechała. Może... 10, a może 13 metrów! Nagle na ulicy pojawił się radiowóz. Zatrzymał, wylegi-

tymował i sprawdził trzeźwość rowerzystki. Nie pomogło żadne tłumaczenie. Dziewczyna zamieniła jazdę rowerem na jazdę radiowozem. Została zawieziona na komisariat i umieszczona w policyjnej izbie zatrzymań.

– Córce wydawało się, że nic złego nie zrobiła, że nic groźnego się nie wydarzyło. Opowiadała, że była sama, warunki dość znośne, ale całe zajście bardzo przeżyła psychicznie – opowiada mama Joasi. – Nie powinna nigdzie wychodzić nocą. To dla niej przestroga i nauczka. Choć bardzo mnie dziwi postawa policjantów.

Nas też dziwi, bo każde prawo powinno być stosowane rozumnie. Dobrze byłoby, gdyby takie przypadki, jak ten, był nauką również dla policjantów.



Czwarty raz po pijaku

„Przyspieszeni”

Stefan W., 60 lat i ponad 2 promile alkoholu w organizmie, jadący samochodem osobowym daewoo ticko i Krzysztof W. 49 lat i także ponad 2 promile alkoholu, jadący żukiem, zostali zatrzymani przez zambrowskich policjantów.

Na poczet grzywien prokurator zabezpieczył zatrzymanym samochody.

Prokurator rejonowy w Zambrowie Krzysztof Fedorowicz poinformował, iż dla Krzysztofa W., który prowadził samochód w okresie zakazu prowadzenia pojazdu, jest to czwarta sprawa, dotycząca jazdy w stanie nietrzeźwym. Stefan W. nie był wcześniej karany. W obydwu sprawach złożone zostały w sądzie wnioski o rozpoznanie w postępowaniu przyspieszonym.

Jak trwoga to do... burmistrza!

We wtorek, 29 sierpnia 2006 roku, około 14.00 na stację paliw w Nowogrodzie podjechał fordem Sławek D. z Grądów Nowogrodzkich. Obok niego siedział Mirosław S. Zatankował i odjechał.

– Niedobrze mi się zrobiło. Mirek powiedział, żeby skrócić pod blok. Skręciłem i wyskoczyłem wymiotować. Wtedy oni się przyczepili. Zrobiło się wielkie „halo”. Starszy wyrwał mi kluczyki. Spanikowałem i uciekłem – opowiada Sławek D. (46 lat).

– Był pijany w cztery d... Zaraz po wyjeździe ze stacji chyba wpakował się do rowu. I to w miejscu, gdzie chwilę wcześniej stało dziecko. Ludzie wylecieli z bloku zobaczyć, co się dzieje – mówi jeden z mieszkańców Nowogrodu, który widział forda na stacji paliw.

– Byłem trzeźwy. Jak bym mógł jechać po paliwo pijany. Mirek był pijany, ale on nie prowadził.

– Prawda, byłem pijany, a Sławek był trzeźwy. Przestraszył się i uciekł – zapewnia Mirosław S.

Policja ustaliła, że po wyjeździe ze stacji paliw Sławek D. skrócił pod pobliski blok, zatrzymał samochód, wyszedł i zaczął wymiotować. Na podwórzu byli dwaj bracia. Młodszy zauważył, że kierowca jest pijany, a samochód nosi ślady wypadku (na masce była trawa z ziemią). Wezwał przez komórkę policję. Starszy widząc, że próbuje uruchomić silnik i odjechać samochodem, odebrał pijanemu kluczyki. Zanim nadjechał patrol, kierowca oddał się z miejsca zdarzenia, a pasażer, także ślaniający się na nogach, siedział pod blokiem.

Sławek D. mówi, że gdy zabrano mu kluczyki, pobiegł do pobliskiego Urzędu Miasta Nowogród i wpadł do burmistrza Szczepana Z., który pochodzi z Grądów Nowogrodzkich i jest jego kolegą od dzieciństwa.

– Powiedziałem: „Odwieź mnie do domu”, a on mnie odwiózł. Nie było go przy samochodzie. Nie wiedział, co się stało, bo mu nie mówiłem. Wyświadczył mi przysługę, bo widział, że jestem przestraszony – mówi Sławek D.

Co go tak przestraszyło, skoro był trzeźwy?

– Ludzie pod blokiem czekali, żeby mnie złapać. To była zasadzka – tłumaczy niedorzecznie.

Policja wytropiła go w domu w Grądach Nowogrodzkich dopiero około godz. 19.00. Badanie na trzeźwość wykazało najpierw 1,7, potem 1,3 promila alkoholu we krwi. Prokuratura zleciła tzw. badanie retrospektywne.

– Często sprawca oddala się z miejsca zdarzenia. Policja nie ma możliwości zbadania trzeźwości od razu, ale biegły sądowy, na podstawie dostarczonych danych o sprawcy, potrafi ustalić stężenie alkoholu we krwi w momencie zdarzenia – tłumaczy prokurator rejonowy w Łomży Tomasz Wilk.

Na podstawie pomiaru z godz. 19.00 i innych danych, biegły z Zakładu Medycyny Sądowej w Białymstoku ustalił, że o godz. 14.00 Sławek D. miał od 2,3 do 2,9 promila alkoholu we krwi.

– Napilem się po powrocie do domu. Byłem zdenerwowany. – Sławek D. wie swoje.

Oskarżenie o prowadzenie auta po pijanemu przeciwko Sławkowi D. rozpatruje Sąd Rejonowy w Łomży.

Za wywiezienie Sławka D. z Nowogrodu prokuratura postawiła Szczepanowi Z. zarzut utrudniania policyjnego postępowania, zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Prokurator Tomasz Wilk odmówił informacji o szczegółach ustaleń w sprawie przeciwko byłemu już burmistrzowi Nowogrodu.

MARIA POLAK

Uśmiech KONTAKTÓW



Mariola Grodzka z Godlewa Gudasz, uczennica kl. I LO w Czyżewie

Dobre maniery

e-m@ilowa etykieta

Jeśli poczta, to tylko elektroniczna? Tam też obowiązują pewne reguły! Zaczniemy od spamu (niechciana poczta, najczęściej reklamy). Nie bądź natrętny i nie wysyłaj go nikomu, chyba, że adresat wyraził na to zgodę (mało prawdopodobne). Zawsze wpisuj temat e-maila, by odbiorca wiedział, czego list dotyczy. Nie nadużywaj znaczków typu „:)", czy „:*", a także wielkich liter. Nie ma też mowy o trzech

rzędach wykrzykników, niezależnie od tego, jak bardzo chce Ci się krzyczeć! List powinien być przejrzysty i łatwy do odczytania. Nie ma nic gorszego, niż przerost formy nad treścią. Nietaktem jest też „floodowanie”, czyli wysyłanie do jednej osoby kilku e-maili, w krótkim odstępie czasu. Zastanów się więc chwilę i napisz wszystko w jednym liście. Nie zapomnij się podpisać! Nikt przecież nie lubi anonimów.

Przysmak podlaski



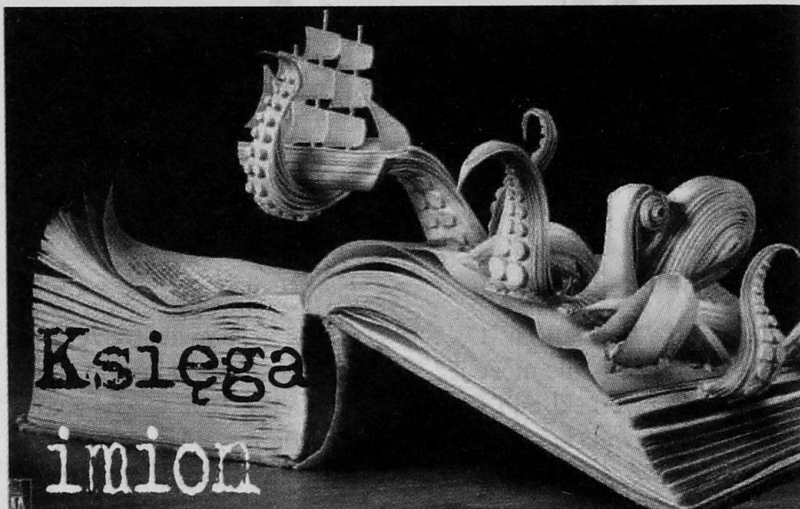
Pokuczaj zambrowski

Składniki:

- 50 dag wieprzowiny
- 2 jajka
- 3 średnie cebule
- tarta bułka
- smalec
- sól i pieprz

Pokrojone w drobne kawałki wieprzowinę i cebulę mielemy

maszynką. Dodajemy jedno jajko i przyprawiamy solą i pieprzem. Wszystko dokładnie wyrabiamy, aż do uzyskania jednolitej masy. Po jej otrzymaniu, formujemy kuliste kotlety oraz maczamy w jajku i tartej bułce. Wrzucamy do gorącego tłuszczu i smażymy. Podajemy z ziemniakami lub pieczywem.



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (29 marca – 4 kwietnia):
Grażyna, Franciszk, Ryszard, Waclaw, Benedykt

Grażyna – imię stworzył Adam Mickiewicz dla bohaterki poematu zatytułowanego „Grażyna”. Kobiety o tym imieniu są dobre, wrażliwe, ambitne, pewne siebie, pracowite i dociekliwe. Mają umysł twórczy, skłonny do prowadzenia badań naukowych. Niezbyt łatwo podejmują ważne w życiu decyzje. Liczą na własne siły. Kochają dom.

Franciszek – wrażliwy, nieśmiały, łatwo go zrazić. Chyba dlatego do bywa nieufny, a do życia podchodzi z dystansem. Imię pochodzenia germańskiego

Waclaw – imię słowiańskie, oznacza człowieka, który „walczy o sławę”. I rzeczywiście, Waclaw potrafi zadbać o siebie i swoich bliskich. Zawdzięcza to

analitycznemu umysłowi, dzięki któremu wszystko w lot pojmuje. Lubi życie towarzyskie i podróże na odpowiednim poziomie.

Ryszard – uparty, stały w przekonaniach, najczęściej konserwatywa, którego trudno przekonać nie tylko do innych poglądów, ale nawet drobnych zmian w postępowaniu. W dyskusji zamknięty na swoje argumenty. W uczuciach wierny, ale zaborczy i zazdrośny. Zazwyczaj spokojny, ale może zaskoczyć nieoczekiwanym wybuchem.

Benedykt – zamknięty w sobie, nie ma zaufania do ludzi, ale nie zraża się trudnościami. Zwykle skupiony, poważny, rzadko się śmieje, więc bywa, niesłusznie, uważany za ponuraka.

REKLAMA

KAMIENIARSTWO „WIŚNIEWSKI”

PIĄTNICA, UL. JEDWABIŃSKA 28A
TEL. 086 219 14 49, KOM. 502 401 587

WYKONUJEMY:
POMNIKI, SCHODY,
PARAPETY, BLATY,
KOMINKI



WIOSENNY RABAT

10%

BOGATY WYBÓR WZORÓW I KOLORÓW
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W ROZSĄDNEJ CENIE

Kobieta jest jak pocisk karabinowy. Najpierw pustoszy kieszeń, później rani serce i wychodzi bokiem.

x x x

– Jak zapewnić rozrywkę blondynce na wiele godzin?

– Wystarczy napisać „Proszę odwrócić” na obu stronach kartki.

x x x

– Jak podwoić wartość „malucha”?

– Zatankować go do pełna.

x x x

– Po czym poznać, że poseł Kur-ski kłamie?

– Porusza ustami. Słysząc słowa.



BANK KAWAŁÓW

x x x

– Tato, co to takiego prezerwaty-wa?

– Synu, żebym ja w twoim wieku wiedział, co to takiego, to byśmy teraz nie rozmawiali.

x x x

Dwóch punków weszło na teren chronionej plantacji maku. Gdy zaczęli zrywać lodygi, przyłapał ich strażnik.

– Chuligani! Jak tu weszliście?

– Ja przez lekkomyślność – mó-wi jeden.

– A ty? – strażnik pyta drugiego.

– A ja przez ogrodzenie.

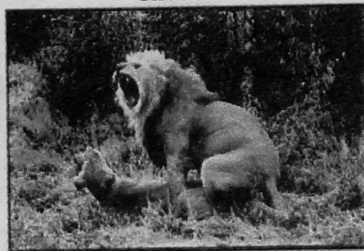
x x x

Dwocipcy nadeszła Agata Gosk z Zambrowa (nagroda) i Andrzej mielkowski z Augustowa. Nasz kon-kurs na dowcip ygodnia trwa, na-groda czeka!

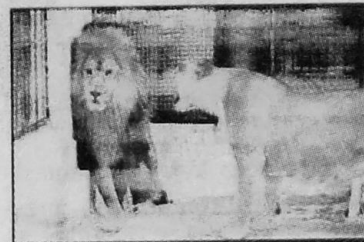
Spięcia

TRZY ETAPY W ŻYCIU MĘŻCZYZNY

SINGIEL



ŻONATY



ROZWIEDZONY



Przedstawiciele Podlaskich samorządów, jako jedyni w Polsce zgłoszowali za ustawowym zapisem, wprowadzającym możliwość zawetowania przez wojewodę zasad podziału unijnych pieniędzy. Pomysł zgłosił podlaski poseł Krzysztof Jurgiel, delegacje miast i gmin z Polski, które wzięły udział w tzw. publicznym wysłuchaniu w Sejmie poza podlaskimi, oceniły, że to zamach na samorządność. Mądrale, gdyby mieli u siebie posła Jurgiel, też woleliby zamach od samobójstwa.

W remizie OSP w Starym Laskowcu (gm. Zambrow) jest bar z piwkiem, wódeczką, zakąskami. Bez szyldu, żadnej tabliczki, godzin otwarcia. Na szczytowej ścianie remizy jest za to wielkie logo PSL. Bar wyłącznie dla zielonych czyli ufoludków?

W sklepie „Jantar” przy ul. Kościuszki w Łomży, od dawna wisi kartka „Zakaz czekania w sklepie na autobus”. Życzliwość „wyszła” do ostatniego grama?

Laureaci konkursu TKM KACZKA 2007

Super Kaczka – premier Jarosław Kaczyński

Złota Kaczka – były wicemarszałek Podlaskiego Krzysztof Tołwiński

Srebrna Kaczka – burmistrz Stawisk Marek Waszkiewicz

Brązowa Kaczka – były radny Ciechanowca Tadeusz Mierkowicz

Uzasadnienie, jeśli protokół posiedzenia Kapituły Honorowej Kaczki, nie zostanie skonfiskowany, za tydzień



Jesteś kibicem? Znasz się na piłce? Śledzisz wyniki swojej drużyny? Weź udział w rozgrywkach Ligi „Mlekovita” i zostań Typerem Podlaskiego. Na najlepszych czekają wspaniałe nagrody! Typuj wyniki meczów, które odbędą się 6-7 kwietnia!

Liga Mlekovita

Co tydzień przedstawimy listę meczów z udziałem drużyn z naszego regionu. Zadanie jest proste: wytypujcie wyniki!

Zasady Ligi:

1. Do Ligi może przystąpić każdy i w dowolnym momencie.
2. Typujesz na kuponie zamieszczonym w „Kontaktach” i przesyłasz na adres redakcji do czwartku (włącznie, decyduje data stempla pocztowego).
3. Każdy może przysłać dowolną ilość kuponów (w klasyfikacji uwzględnimy ten, który zdobędzie najwięcej punktów).
4. Na kuponie wpisujesz przy parach drużyn przewidywany przez Ciebie wynik meczu.
5. Za każdy poprawnie wytypowany wynik meczu, otrzymujesz 10 punktów.
6. Za poprawne wytypowanie meczu „swojej” drużyny, otrzymujesz dodatkowe 5 punktów, czyli w sumie 15 punktów.
7. Liga ma 13 kolejek.
8. Co tydzień wyłoniony zostanie Mistrz Kolejki (w przypadku równej ilości punktów, decyduje data stempla pocztowego, czyli kto pierwszy przysłał swój kupon).
9. Co tydzień zamieścimy aktualny ranking.
10. Po 13 kolejkach wyłoniony zostanie Typer Podlaskiego. W przypadku równej ilości punktów decyduje, kto więcej razy poprawnie wytypował wynik meczu z udziałem „swojej” drużyny. Gdy nie przyniesie to rozstrzygnięcia zadecyduje, kto i ile razy pierwszy nadesłał kupon (data stempla pocztowego).
11. Nagrody:
 - Mistrz kolejki – piłka nożna
 - Zwycięzca całej Ligi:



I miejsce – telewizor
 II miejsce – miniwieża
 III miejsce – odtwarzacz mp3
 Sponsorem nagród dla Mistrza Kolejki oraz zwycięzców Ligi „Mlekovita” jest Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem.
 12. Drużyny, których wyniki staną się dla Ciebie ważne:

- ŁKS Browar Łomża (II liga)
- Jagiellonia Białystok (II liga)
- Freskovita Wysokie Mazowieckie (III liga)
- Wigry Suwałki (III liga)
- Warmia Grajewo (III liga)
- Orzeł Kolno (IV liga)
- Olimpia Zambrów (IV liga)
- Wissa Szczuczyn (IV liga)
- 13. Czas trwania Ligi – od 31 marca 2007 do 10 czerwca 2007 r.
- 14. Adres redakcji: Tygodnik „Kontakty”, ul. Al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża.

Nagrody:
 telewizor, miniwieża,
 odtwarzacz mp3, piłki

ŁKS jest wielki!

Tak krzyczeli w niedzielę szczęśliwi kibice na wieść o zwycięstwie łomżyńskiej drużyny na wyjeździe 2: 1 z Zagłębiem Sosnowiec. Był to trzeci wygrany mecz pod rząd w rundzie wiosennej. Bramki dla biało czerwonych strzelili Michał Rozkwitalski i Tomasz Łuba.

Zwycięstwo z jednym z faworytów tabeli i kandydatem do awansu do ekstraklasy stało się

sensacją 20 kolejki rozgrywek II ligi. Jak przyznał pokonany przeciwnik z Sosnowca, ŁKS był lepszy i wygrał zasłużenie. Podopieczni Czesława Jakołcewicza mają już 23 punkty i wyszli nie tylko ze strefy spadkowej, ale i barażowej, plasując się na 9 pozycji w tabeli. W najbliższą sobotę, 31 marca, ŁKS gra w Łomży z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Początek meczu godz. 14.00. (MK)

LIGA „Mlekovita”

KUPON
NR 2

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____ e-mail: _____

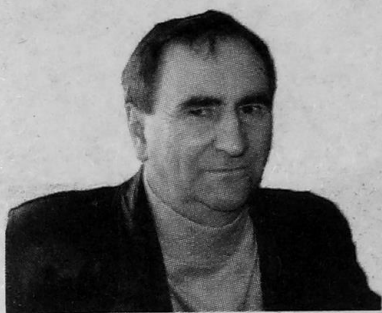
Jestem kibicem (nazwa drużyny): _____

II Kolejka Ligi „Mlekovita” (6.04 – 7.04)

1. Jagiellonia Białystok – Miedź Legnica (II)
2. Piast Gliwice – ŁKS Łomża (II)
3. Unia Skierniewice – Warmia Grajewo (III)
4. Wigry Suwałki – Olimpia Elbląg (III)
5. Ruch Wysokie Mazowieckie – Mazowsze Grójec (III)
6. Wissa Szczuczyn – Pogoń Łapy (IV)
7. Olimpia Zambrów – Cresovia Siemiatycze (IV)
8. Piast Białystok – Orzeł Kolno (IV)

KONTAKTY





Sylwester Sapiński (na zdjęciu), prezes Freskovity: – Niektórzy zawodnicy byli chorzy, ale przed meczem zapewniali, że są zdrowi i trener ich wystawił. Ale słabszą formę było widać. Piłki się nie oszuka. Cóż, nie udało nam się otwarcie wiosny, ale to nie koniec świata. Wyciągniemy wnioski, będziemy walczyć. W mojej ocenie zespół, po zmianach w przerwie zimowej, jest silniejszy niż ten z jesieni, choć odeszli czołowi gracze Marek Gołębiewski i Tomek Jakuszewski.

Słaba Freskovita

Nie udał się pierwszy mecz rundy wiosennej wysokomazowieckiej Freskovicie. W niedzielę „mleczni”, po słabym występie, przegrali na własnym boisku 0:1 z Drwęcą Nowe Miasto Lubawskie.

Drużyna trenera Piotra Zajączkowskiego rozczarowała brakiem polotu i świeżości w grze. Tylko kilka razy udało im się zagrozić bramce przeciwnika. Gościom udawało się częściej. Na szczęście, nowi gracze defensywy bramkarz Artur Holewiński i stoper Przemysław Kołłątaj, spisywali się wyśmienicie. Zawiedli rozgrywający Kułkiewicz i Jegliński. Bezrobotni napastnicy Żuberek i Matys (zastąpiony przez Damiana Zdolskiego) daremnie czekali na mierzone podania na po-

le karne. Indywidualnymi rajdami usiłował przebić się przez defensywę gości Bartek Niedziela i były to jedyne ekscytujące momenty w całym spotkaniu. To przykra niespodzianka dla kibiców, trenera i działaczy Freskovity, którzy mają ambicje walki w barażach o II ligę.

– Zagraliśmy słabo i ja ponoszę odpowiedzialność. Klub zapewnił bardzo dobre warunki

przygotowania do rundy wiosennej. Dostałem na wzmocnienia takich zawodników, jakich chciałem – mówił po meczu Piotr Zajączkowski. (MK)



Przemysław Kołłątaj (pierwszy z lewej), do niedawna podpora Warmii Grajewo, był niezawodny jako stoper

XXIV Turniej Tenisa Stołowego o Puchar „Kontaktów” Wielki Finał w Rajgrodzie

W Finale XXIV Turnieju w hali sportowej Gimnazjum w Rajgrodzie o tytuły zwycięzców walczyło 160 finalistów. W poprzednim numerze zamieściliśmy relację i zwycięzców w kategorii szkół podstawowych. Dziś najlepsi gimnazjaliści i uczniowie szkół średnich. Wśród finalistów w tych kategoriach byli zawodnicy, trenujący regularnie tenis stołowy w klubach. Pojedyńki były bardzo emocjonujące. Nie zawsze „zawodowcy” wygrywali z „amatorami”.

Wśród gimnazjalistek na najwyższym podium stanęła Weronika Łuba (PG 8 Łomża). Druga

była Elżbieta Herbuś (PG Czarna Białostocka), a trzecia Monika Narolewska (PG 8 Łomża). Kolejne miejsca zajęły Agnieszka Wysocka i Joanna Szubzdą (PG Suchowola), Emilia Majewska (PG 8 Łomża), Weronika Łoś (PG 11 Białystok) i Edyta Szablowska (PG 1 Łomża).

Najlepsi gimnazjaliści: Patryk Kraszewski (PG Czyżew), Bartosz Niemyjski (PG Nowe Piekuty), Rafał Piwoński (PG Zambrów), Adrian Mischczuk (PG Czeremcha), Piotr Paul (PG Augustów), Michał Budzik (PG Suwałki), Łukasz Komsta (PG Czyżew) i Kamil Gołębiewski (PG Piątnica).

Agnieszka Antolak (II LO Łomża) wygrała turniej w kategorii dziewcząt ze szkół średnich. Druga była Karolina Gwiazdowska (ZSR Białystok), a trzecia Katarzyna Jarmoszko (ZS Suchowola). Mie-

jsca IV – VIII wywalczyły: Iwona Trepanowska („Ekonomik” Łomża), Sylwia Starzyńska (ZS Suchowola), Magda Maciejewska (Suwałki), Paulina Napiórkowska („Ekonomik” Łomża) i Jolanta Pachucka (ZS 2 Grajewo). Wśród chłopców zwyciężył Manuel Lech (ZSR Białystok) przed Bogdanem Cylwikiem i Piotrem Zalewskim (ZS 2 Białystok). Kolejne miejsca zajęli: Rafał Malinowski (ZSR Białystok), Artur Biały (ZS Czyżew), Radosław Połubiński (ZSR Biał-

ystok), Michał Ignaczewski (II LO Łomża) i Piotr Anchim (ZSR Białystok).

Wśród gimnazjów najwięcej punktów zdobyła reprezentacja PG nr 8 z Łomży przed PG Suchowola oraz PG Czyżew oraz Piątnica (ex equo III miejsce).

Wśród szkół średnich zwyciężyła ekipa Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących nr 6 w Łomży, czyli popularny „Ekonomik”. II miejsce przypadło ZS w Suchowoli, a III ZSR Białystok.



Zwycięzcy w kategorii gimnazjów (u góry od lewej): Elżbieta Herbuś (II), Weronika Łuba (I), Monika Narolewska (III); (u dołu od lewej): Bartosz Niemyjski (II), Patryk Kraszewski (I), Rafał Piwoński (III)



Najstarsi zwycięzcy XXIV Turnieju (u góry od lewej): Karolina Gwiazdowska (II), Agnieszka Antolak (I), Katarzyna Jarmoszko (III); (u dołu od lewej): Bogdan Cylwik (II), Lech Manuel (I), Piotr Zalewski (III)



GALERIA HANDLOWA



Łomża, ul. Wojska Polskiego 161

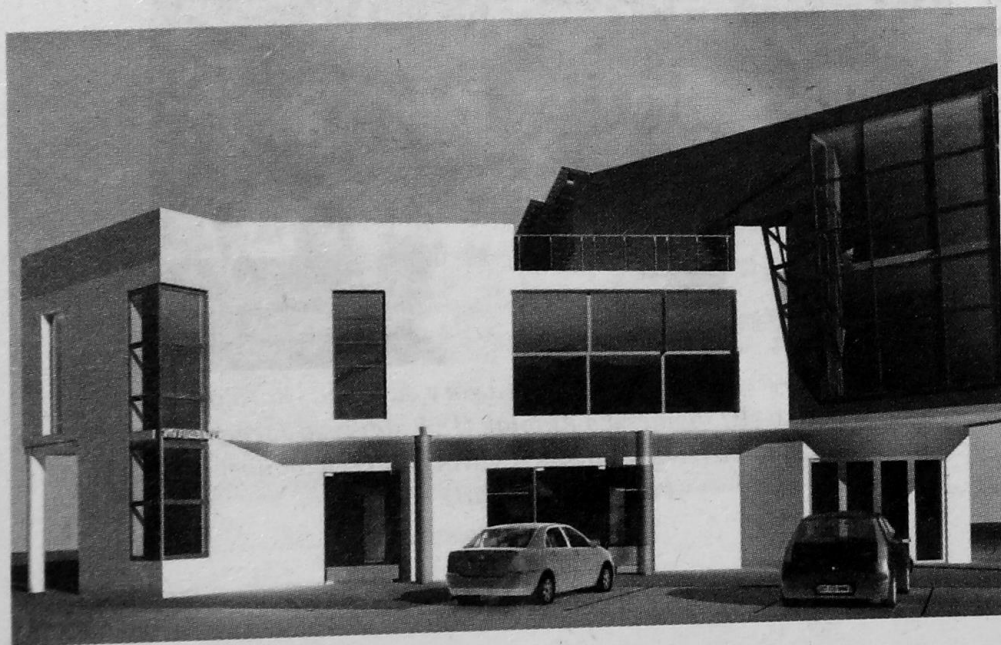
- 36.000 m² powierzchni Galerii Handlowej • 30.000 m² powierzchni parkingowej

W Galerii znajdzie się:

- Hipermarket spożywczy • Market budowlany • Market z art. wyposażenia wnętrz
- Multiplex kinowy (2 sale kinowe) • Galeria Handlowa – 70 sklepów (butików)
- 4 restauracje • Kręgielnia • Pralnia • Salon fryzjersko-kosmetyczny

Osoby i firmy zainteresowane prowadzeniem działalności handlowo-usługowej w powstającej Galerii prosimy o składanie ofert na adres:

Window" sp. z o.o. 18-400 Łomża, ul. Wojska Polskiego 161
lub e-mail: window161@o2.pl



Firma „Window” zatrudni:

- technologów
- handlowców
- spawaczy
- stolarzy stolarki PCV
- tokarzy
- pracowników kadr i administracji ze znajomością jęz. angielskiego
- ślusarzy
- murarzy
- kierownika produkcji mechaniczno-slusarskiej